TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łęczyńska

tuba ŁĘCZNEJ

24 lutego - 2 marca 2026 r. ■ nr 8 (535) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Sztuka ogniem pisana w Centrum Kultury

Wernisaż prac Danuty Wójcik w Łęcznej

strona 5

Górnik stracił nogę w wypadku w Bogdance.

Dramat pod ziemią i spór o to, co było potem

Wypadek, do którego doszło w kopalni LW „Bogdanka", wstrząsnął górniczą społecznością i odbił się szerokim echem w regionie.

STR. R2-3

Fot.Grzegorz Kuczyński

Po lewej poszkodowany Marcin Ciostek, po prawej Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w Bogdance. Zrzut z klatki filmu opublikowanego na profilu związkowca, na którym padły ostre zarzuty wobec kopalni. Co na to Bogdanka?

Myśliwy podejrzany o zabójstwo może wyjść z aresztu.

Wystarczy sto tysięcy zł

STR. 12

Nie ważne było, kto kim był, czy był ubezpieczony, czy nie. Mawiał „zrobię, co mogę, a reszta to siła wyższa"

Współpracownicy wspominają prof. Jerzego Strużynę

Joanna Piszczek, pielęgniarka

- Gdy przyszłam na pierwszą rozmowę o pracę, profesor spojrzał na mnie i powiedział: „Dziecko, ty się na oddziałową nie nadajesz, jesteś za młoda", ale mimo wszystko przyjął mnie.

STR. 10-11

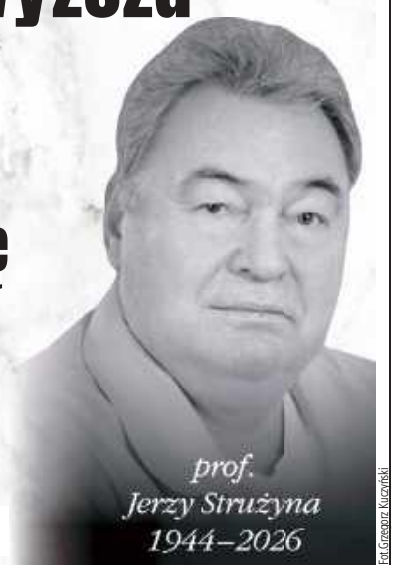

Fot.Grzegorz Kuczyński

N 845
ISSN 2450-4416 INDEX 409642
9 772450 441603

Zmarł Wacław Perzyński - kustosz łęczyńskiej pamięci i pasjonat historii

Fot.Grzegorz Kuczyński

STR. 4

R E K L A M A

ŁĘCZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

A U T O P R O M O C J A

Już dzisiaj!

DODATEK DO GAZETY

BEZPŁATNY KATALOG

postaw na FACHOWCÓW

R E K L A M A

Zofiówka Prestige - nowe osiedle

szczegóły str. 3

eprasa.pl 2f02acd505

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Dziennikarze:
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Agata Badziak
Specjalista ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Adres redakcji:
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
ŁĘCZNA
• BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

INFORMATOR

INFORMATOR

UBEZPIECZENIA
BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email; biuro@ubezpieczenie-leczna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ
USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel. 506-374-693

POMOC DROGOWA
POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724

PRZEGLĄDY STANU TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:
Kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
tel. 502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE
KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI
Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płace i kadry.

KOMPUTERY
NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
tel. 669-536-236

Inicjatywa Stowarzyszenia „Nasz Samorząd”

Majówka powróci do Parku Podzamcze

Artur Stec, prezes nowo powstałego Stowarzyszenia „Nasz Samorząd”, złożył oficjalną prośbę do Urzędu Miejskiego w Łęcznej o organizację trzydniowego wydarzenia plenerowego pod nazwą „Majówka Park Podzamcze”. Inicjatywa, planowana na pierwsze dni maja, ma być kolejną okazją do integracji mieszkańców Łęcznej oraz okolicznych miejscowości w malowniczej scenerii lokalnego parku.

Artur Stec to postać dobrze znana lokalnej społeczności z organizacji udanych przedsięwzięć masowych, takich jak wcześniejsze edycje majówek czy miejskie powitanie nowego roku podczas sylwestra. Tym razem społecznik występuje w roli lidera nowej organizacji, deklarując ogromną energię i chęć do dalszego działania na rzecz mieszkańców. Doświadczenie organizatora w przygotowywaniu dużych imprez plenerowych pozwala wierzyć, że nadchodzące wydarzenie będzie stało na wysokim poziomie i przyciągnie tłumy uczestników.

Zgodnie z opublikowanym pismem, które 20 lutego wpłynęło do Urzędu Miejskiego w Łęcznej, wydarzenie ma mieć charakter otwarty i ogólnodostępny. Plan zakłada trzy dni wspólnego świętowania start 1 maja, pełnię atrakcji 2 maja oraz wielki finał 3 maja. Organizatorzy zapowiadają występy na scenie, dużą dawkę dobrej muzyki oraz liczne animacje i zabawy przygotowane specjalnie dla najmłodszych, młodzieży i całych rodzin. Partnerem wydarzenia po raz kolejny ma zostać Franco Ristorante.

Czy i tym razem Artur Stec udowodni, że chcieć, to móc?

Grzegorz Kuczyński

Fot. Kamil Kulig

Artur Stec, prezes nowo powstałego Stowarzyszenia „Nasz Samorząd”, złożył oficjalną prośbę do Urzędu Miejskiego w Łęcznej o organizację trzydniowego wydarzenia plenerowego pod nazwą „Majówka Park Podzamcze”

„Czy jesteś gotowy?” – wernisaż wystawy Antoniny Bień

Spotkanie z malarstwem Antoniny Bień przyciągnęło liczne grono miłośników sztuki oraz osoby poszukujące w kulturze odpowiedzi na trudne pytania współczesności. Tytułowe pytanie – „Czy jesteś gotowy?” – stało się klamrą spinającą prezentowane prace, które swoją formą i ładunkiem emocjonalnym zachęcały widzów do zatrzymania się w codziennym biegu. Artystka w swoich dziełach porusza tematy uniwersalne, często prowokując do przemyśleń nad kondycją człowieka oraz gotowością na zmiany, jakie niesie los

19 lutego, Galeria Centrum Kultury – Osiedlowego Domu Kultury w Łęcznej stała się przestrzenią głębokiej artystycznej refleksji. Podczas wernisażu wystawy malarstwa Antoniny Bień pod tytułem „Czy jesteś gotowy?”, mieszkańcy miasta mieli okazję zapoznać się z twórczością, która wymyka się jednoznacznym definicjom i skłania do intymnego dialogu z samym sobą.

Grzegorz Kuczyński

Artystka Antoniny Bień oraz kustosz wystawy Paweł Brodzisz

Wsparcie dla właścicieli psów i kotów w gminie Spiczyn

Mieszkańcy gminy Spiczyn mogą już ubiegać się o dofinansowanie zabiegów sterylizacji oraz kastracji swoich czworonogów. Samorząd pokrywa połowę kosztów operacji, co ma na celu nie tylko wsparcie domowych budżetów, ale przede wszystkim skuteczną walkę z problemem niekontrolowanego rozmnażania się zwierząt i ich późniejszej bezdomności w regionie.

Usługi w ramach programu realizuje lekarz weterynarii Michał Jóźwiak w gabinecie znajdującym się w miejscowości Zawieprzyce Kolonia 8.

Aby skorzystać z dofinansowania, zainteresowani mieszkańcy powinni złożyć stosowny wniosek w Urzędzie Gminy Spiczyn (pokój numer 5). Po pozytywnej weryfikacji właściciel otrzymuje skierowanie, które jest ważne przez miesiąc od daty wydania. Warto pamiętać, że w przypadku psów warunkiem koniecznym jest posiadanie aktualnego szczepienia przeciwko wściekliźnie, co należy udokumentować na etapie składania wniosku. Akcja obejmuje zwierzęta powyżej szóstego miesiąca życia, które kwalifikują się do znieczulenia ogólnego.

Ograniczenie liczby niechcianych miotów to mniej błąkających się zwierząt na ulicach, co bezpośrednio przekłada się na mniejsze koszty ponoszone przez samorząd na rzecz utrzymania schronisk.

Środki na ten cel są ograniczone wielkością budżetu przewidzianego na 2026 rok, dlatego o zakwalifikowaniu do programu decyduje kolejność zgłoszeń.

Grzegorz Kuczyński

Kandydatki na kierownika Dziennego Domu „Senior+” w Bogdanka. Jest lista kandydatów!

Kto zostanie szefem Dziennego Domu „Senior+” w Bogdanka w gm. Puchaczów? Ogłoszenie o konkursie zostało opublikowane 27 stycznia, a obecnie pojawiła się lista kandydatów.

Przypomnijmy, nowy kierownik będzie odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie jednostki, koordynację pracy zespołu specjalistów oraz kreowanie programu zajęć, który odpowie na potrzeby podopiecznych.

W odpowiedzi na ogłoszenie wpłynęły do instytucji trzy oferty. Wszystkie spełniły wymogi formalne i merytoryczne określone w treści naboru. Kandydatki zostały zakwalifikowane do drugiego etapu rekrutacji, obejmującego test oraz rozmowę kwalifikacyjną.

Lista osób dopuszczonych do II etapu została opublikowana w Biuletyn Informacji Publicznej. Obejmuje ona:

- Wioletę Dowierciał, zam. Ciechanki
- Edytę Horzępę, zam. Nadrybie Dwór
- Iwonę Sawicką, zam. Turowola

Przed kandydatkami teraz możliwość zaprezentowania się przed komisją konkursową.

Ewa Jaszczak

CO, GDZIE, KIEDY?

LUTY 26 CZWARTEK — 26 lutego, czwartek - Antonina Bień - spotkanie z artystką, Galeria Osiedlowego Domu Kultury w Łęcznej, godz. 18

LUTY 27 PIĄTEK — 27 lutego, piątek - Wernisaż wystawy pt. „Pasja”, Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach, godz. 17

LUTY 28 SOBOTA — 28 lutego, sobota - IV Wojewódzki Zlot Morsów połączony z Biegiem Tropem Morsa, Jezioro Piaseczno, godz. 14

MARZEC 1 NIEDZIELA — 01 marca, niedziela - VI Łęczyńska Edycja Biegu Tropem Wilczym, Park Podzamcze w Łęcznej, godz. 12

LEC

eprasa.pl 2f02acd505

Wielka przebudowa lądowiska dla śmigłowców w łęczyńskim szpitalu

SP ZOZ w Łęcznej otrzyma blisko dwa miliony złotych na kompleksową modernizację lądowiska przeznaczonego dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Inwestycja, nie tylko poprawi parametry techniczne obiektu, ale przede wszystkim skróci czas transportu pacjentów dzięki budowie tunelu łączącego płytę lądowiska ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym.

Fot. Tomasz Rybka/SPZOZ w Łęcznej

Obecnie transport chorych podczas silnego deszczu, wiatru czy opadów śniegu wiąże się z dodatkowym dyskomfortem dla pacjenta i utrudnieniami dla personelu medycznego. Nowa konstrukcja całkowicie wyeliminuje te problemy

Sukces finansowy i wsparcie z budżetu państwa

Łęczyńska placówka uzyskała maksymalne możliwe wsparcie w ramach ogólnopolskiego konkursu Ministerstwa Zdrowia ogłoszonego w 2025 roku. Otrzyma dokładnie 1 934 931 złotych, co stanowi sto procent wnioskowanej kwoty. Pierwotnie resort zakładał, że na realizację projektów modernizacyjnych w całej Polsce zostanie wydane 126 milionów złotych, jednak ze względu na ogromne potrzeby i wysoką jakość złożonych wniosków, Minister Zdrowia podjął decyzję o niemal dwukrotnym zwiększeniu puli środków – aż do 247 168 167 złotych. Ta strategiczna decyzja pozwoliła na sfinansowanie wszystkich 113 pozytywnie ocenionych projektów.

Przyznane środki pozwolą na przeprowadzenie prac jeszcze w 2026 roku. Jest to informacja kluczowa, gdyż sprawnie funkcjonujące lądowisko przy Szpitalnym Oddziale Ratunkowym jest fundamentem działania nowoczesnej medycyny ratunkowej. W przypadku pacjentów z urazami wielonarządowymi, oparzeniami czy podejrzeniem udaru mózgu, liczy się każda minuta, a tak zwana „złota godzina" często decyduje o szansach na przeżycie i powrót do pełnej sprawności.

Nowoczesna infrastruktura i przełomowy tunel

Zakres zaplanowanych prac jest niezwykle szeroki i obejmuje znacznie więcej niż tylko odświeżenie płyty lądowiska. Wykonawca położy zupełnie nową nawierzchnię, wybuduje profesjonalne opaski bezpieczeństwa oraz precyzyjnie wyznaczy pola podejścia dla maszyn Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Powstanie również nowa droga dojazdowa oraz funkcjonalny plac manewrowy, co ułatwi pracę załogom karetek transportowych operujących na styku transportu powietrznego i kołowego.

Najbardziej innowacyjnym i istotnym elementem całego projektu jest budowa tunelu, który stworzy bezpośrednie, całkowicie osłonięte połączenie lądowiska z obszarem SOR

Najbardziej innowacyjnym i istotnym elementem całego projektu jest jednak budowa tunelu, który stworzy bezpośrednie, całkowicie osłonięte połączenie lądowiska z obszarem SOR. Tunel zostanie wyposażony w nowoczesne oświetlenie LED oraz system automatycznych bram przesuwnych, co zapewni płynny i bezpieczny transport pacjentów bezpośrednio z pokładu śmigłowca na blok operacyjny lub salę intensywnej terapii. Takie rozwiązanie ma fundamentalne znaczenie w trudnych warunkach atmosferycznych.

Dotychczas transport chorych podczas silnego deszczu, wiatru czy opadów śniegu wiązał się z dodatkowym dyskomfortem dla pacjenta i utrudnieniami dla personelu medycznego. Nowa konstrukcja całkowicie wyeliminuje te problemy.

Szpital jako wielki plac budowy

Reorganizacja lądowiska to tylko jedna z trzech gigantycznych inwestycji, które Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Łęcznej realizuje w bieżącym roku. Jak podkreśla Dyrektor szpitala Krzysztof Bojarski, placówka stoi przed ogromnym wyzwaniem logistycznym. Równolegle z modernizacją lądowiska rozpoczyna się budowa Centrum Zdrowia Psychicznego, a służby techniczne przygotowują się do rozpoczęcia prac nad parkingiem podziemnym, który w sytuacjach kryzysowych będzie pełnił funkcję miejsca schronienia dla ludności.

Skumulowanie tak wielu działań budowlanych w jednym czasie jest procesem bezprecedensowym w historii łęczyńskiej służby zdrowia.

Tymczasowe utrudnienia i organizacja transportu

Realizacja tak szeroko zakrojonych planów budowlanych nieuchronnie wiąże się z przejściowymi niedogodnościami. Przebudowa wymusi zmianę dotychczasowych traktów komunikacyjnych wokół szpitala. Dyrektor Krzysztof Bojarski zaznacza, że konieczne będzie wytyczenie nowej drogi dla karetek pogotowia, które będą dowoziły pacjentów do lądowiska tymczasowego.

Choć najbliższe miesiące upłyną pod znakiem hałasu maszyn budowlanych i zmian w dojazdach, to ostateczny efekt tych inwestycji – w postaci jednej z najnowocześniejszych baz ratunkowych w kraju – przyniesie wymierne korzyści mieszkańcom powiatu przez kolejne dziesięciolecia.

Grzegorz Kuczyński

R E K L A M A

LEC

eprasa.pl 2f02acd505

Ostatnie pożegnanie zasłużonego regionalisty

Zmarł Wacław Perzyński - kustosz łęczyńskiej pamięci i pasjonat historii

Społeczność Łęcznej pogrążyła się w żałobie po śmierci Wacława Perzyńskiego, wybitnego regionalisty, społecznika i wieloletniego opiekuna Izby Regionalnej. Człowiek, który przez dziesięciolecia z ogromnym oddaniem ratował od zapomnienia dziedzictwo kulturowe naszego regionu, zmarł 15 lutego w wieku 84 lat.

Wacław Perzyński związał swoje życie z Łęczną w latach 70. ubiegłego wieku. Jako absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na kierunku projektowanie i budowa zakładów górniczych, stał się częścią pionierskiego pokolenia, które kładło fundamenty pod dzisiejszą potęgę regionu. Od 1978 roku pracował w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych, biorąc bezpośredni udział w budowie kopalni „Bogdanka". Swoją drogę zawodową, pełną wyzwań inżynierskich, zakończył w 1991 roku jako kierownik działu technicznego. Postać Pana Wacława doskonale obrazuje losy wielu łęcznian, którzy przybyli tu budować przemysł, a z czasem stali się najbardziej żarliwymi ambasadorami lokalnej historii i tradycji.

Największą pasją Wacława Perzyńskiego była jednak praca społeczna w Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej, z którym był związany nieprzerwanie od 1984 roku. Pełnił tam liczne funkcje, w tym wielokrotnie wiceprezesa oraz członka Zarządu TPZŁ. Przez ponad dwie dekady był sercem i duszą Izby Regionalnej przy ulicy Tysiąclecia 10. Jako jej społeczny kustosz zgromadził imponującą kolekcję ponad 4,5 tysiąca eksponatów. Jego dyżury i spotkania z młodzieżą stały się lokalną legendą – jako znakomity gawędziarz potrafił w niezwykły sposób przybliżać dzieciom przeszłość miasta, co zostało uwiecznione m.in. w cyklu filmowym „Opowieści z Izby" dostępnym w internecie.

Z lewej Wacław Perzyński - wieloletni, wielce zasłużony członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej

Działalność Pana Wacława wykraczała daleko poza mury Izby. Już w latach 80. aktywnie ratował macewy, dbając o pamięć o wielokulturowości Łęcznej. Inwentaryzował zabytki architektury drewnianej, inicjował Dni Otwarte Izby i tworzył Sekcję Archeologiczną. Jego artykuły na łamach Merkuriusza Łęczyńskiego przez lata popularyzowały wiedzę o regionie. Za swoją niezwykłą postawę był wielokrotnie nagradzany, otrzymując m.in. prestiżową Nagrodę Burmistrza „Łęczyńskiego Odyńca Kultury", Odznakę Honorową „Zasłużony dla Województwa Lubelskiego" oraz nadaną w ubiegłym roku odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej".Odejście tak wybitnej postaci to ogromna strata dla lokalnej kultury. Ludzie tacy jak Wacław Perzyński budują tożsamość małych ojczyzn, ucząc kolejne pokolenia szacunku do korzeni.Ostatnią podróż odbył w piątek 20 lutego i spoczął na cmentarzu parafialnym w Łęcznej.

Grzegorz Kuczyński

Zniszczone kapliczki w Brzezinach. Atak wandala

Trzy kapliczki w Brzezinach padły ofiarą wandala. To nie pierwszy zamach na obiekty kultu religijnego w okolicach Lubartowa.

Zniszczona kapliczka, Zdjęcie z facebooka radnej Renaty Kapusty

- Ktoś rozbił figurki Matki Boskiej i Św. Rodziny w kapliczce obok paczkomatu. Sytuacja miała miejsce o godzinie 16.35, osoba, która to zrobiła, odjechała na hulajnodze w czarnym kapturze w kierunku Lisowa - napisała na facebooku radna gminy Lubartów Renata Kapusta. Na zdjęciu widać, że sprawca ataku wybił kamieniem szybkę kapliczki.

- Usłyszeliśmy huk, mąż wyjrzał, zobaczył człowieka w czarnej kurtce i kapturze, jak szybko odjeżdżał na hulajnodze od kapliczki. Zawiadomiliśmy od razu policję - mówi radna Renata Kapusta w rozmowie ze Wspólnotą. Dodaje, że zostały zniszczone także dwie inne kapliczki.

- Jedna w środku wsi, druga na końcu, obie przy posesjach prywatnych. Przy tych kapliczkach odbywało się poświęcenie pól, kiedyś - bardzo dawno - wyprowadzano do nich zmarłych przed pogrzebem - mówi radna. Nie jest w stanie określić, kiedy kapliczki powstały, ale stały we wsi od bardzo dawna.

- Mieszkańcy są oburzeni, jak można zniszczyć święte miejsca? - mówi radna.

Policja potwierdza, że wpłynęło zgłoszenie w tej sprawie, jest prowadzone postępowanie.

Niszczyciele kapliczek

To nie pierwsza dewastacja obiektów kultu religijnego w gminie Lubartów. W czerwcu 2024 r. ktoś namalował swastyki na krzyżu w Annoborze Kolonii.

We Wspólnocie pisaliśmy też o zniszczeniu kapliczki Matki Boskiej przy ul. Lipowej w Lubartowie. Sprawca oderwał figurę od podstawy i rozbił ją w lutym 2024 r. Został ustalony przez policję, prokuratura postawiła mu zarzuty obrazy uczuć religijnych i zniszczenia mienia (uszkodził też zaparkowany w pobliżu samochód). Ten sam sprawca zniszczył kapliczkę już w 2015 r. Wtedy został skazany na pół roku więzienia za obrazę uczuć religijnych.

Marcin Kusyk

Hejt. Wspólnie przeciwko przemocy rówieśniczej

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łęcznej odbędzie się wydarzenie poświęcone zdrowiu psychicznemu najmłodszych mieszkańców. Konferencja pod hasłem „Profilaktyka przemocy rówieśniczej – zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży" to inicjatywa mająca na celu wyposażenie kadry pedagogicznej w narzędzia niezbędne do walki z agresją w środowisku szkolnym.

Problem przemocy rówieśniczej, zarówno tej fizycznej, jak i coraz częściej spotykanego hejtu w przestrzeni cyfrowej, stanowi jedno z największych wyzwań współczesnej edukacji. Wydarzenie, które zaplanowano na 2 marca w godzinach od 9 do 13, organizowane jest przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Łęcznej.

Głównym punktem programu będzie wystąpienie Beaty Brudak, uznanej specjalistki w dziedzinie psychotraumatologii i socjoterapii.

Konferencja skierowana jest przede wszystkim do psychologów, pedagogów oraz nauczycieli ze szkół i placówek działających na terenie powiatu łęczyńskiego.

Grzegorz Kuczyński

Zgłoszenia o padłych sarnach w gm. Spiczyn

Samorząd gminy Spiczyn wydał pilny komunikat do mieszkańców w związku z pojawiającymi się przypadkami odnalezienia martwych saren. Władze apelują o niezwłoczne przekazywanie informacji o takich zdarzeniach. W poprzednim numerze informowaliśmy, że może zwierzęta mogły paść w wyniku zjedzenia soli drogowej.

W ostatnim czasie na terenie lokalnych sołectw odnotowano przypadki martwej zwierzyny leśnej. Urząd Gminy Spiczyn prosi o zgłaszanie lokalizacji padłych zwierząt bezpośrednio pod numerem telefonu 81 531 71 36. Każdy sygnał płynący od mieszkańców będzie poddawany natychmiastowej weryfikacji przez pracowników urzędu. Następnie o znalezisku zostaną poinformowane wyspecjalizowane służby, które zajmą się profesjonalnym usunięciem i utylizacją zwierzęcia zgodnie z obowiązującymi przepisami sanitarno-weterynaryjnymi. W celu usprawnienia interwencji, podczas zgłoszenia należy podać jak najdokładniejszą lokalizację martwego zwierzęcia.

Jednocześnie władze gminy kategorycznie odradzają mieszkańcom podejmowanie jakichkolwiek prób samodzielnego usuwania lub przemieszczania truchła. Kontakt z martwą zwierzyną bez odpowiedniego przygotowania i sprzętu ochronnego może wiązać się z ryzykiem epidemiologicznym.

Grzegorz Kuczyński

LUB

eprasa.pl 2f02acd505

Synagoga i Urząd Stanu Cywilnego odzyskają dawny blask

Do prac przy dużej synagodze zgłosiło się aż siedmiu oferentów, a najniższa złożona oferta opiewa na kwotę 10,9 miliona złotych, co daje miastu pewną poduszkę finansową na kolejne etapy inwestycji.

Decyzja o rozpoczęciu prac przy Synagodze to odpowiedź na erozję unikatowego w skali kraju obiektu, który od 2014 roku pozostawał nieużytkowany. Budynek ten, istniejący od 1650 roku, przez dziesięciolecia stanowił ważne miejsce na mapie kulturalnej regionu, mieszcząc Muzeum Regionalne. Jego postępująca degradacja stanowiła rażący kontrast dla zrewitalizowanych w ostatnich latach przestrzeni Starego Miasta, stając się problemem nie tylko estetycznym, ale i wizerunkowym dla turystycznego potencjału Łęcznej. Nowa koncepcja zakłada nadanie budowli zupełnie nowej funkcji użytkowej, która przywróci ją mieszkańcom w nowoczesnym wydaniu.

Głównym celem inwestycji jest przeniesienie siedziby Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej do przestronnych wnętrz synagogi. Obecnie biblioteka mieści się w sąsiednim obiekcie, tak zwanej małej synagodze, który ze względu na ograniczenia powierzchniowe przestał spełniać wymogi współczesnej instytucji kultury. Dzisiejsza biblioteka to bowiem znacznie więcej niż tylko miejsce wypożyczania książek – to tętniące życiem centrum warsztatowe, miejsce spotkań seniorów, występów artystycznych i edukacji dzieci. Przeniesienie placówki do większego gmachu pozwoli na znaczące rozszerzenie oferty i stworzenie multifunkcyjnej przestrzeni na trzech poziomach, gdzie usługa czytelnicza będzie harmonijnie współistnieć z działalnością kulturalno-rozrywkową i wystawienniczą.

Finansowanie oparte na zewnętrznym wsparciu

Kluczem do sukcesu całego przedsięwzięcia jest model finansowania, który w minimalnym stopniu obciąża lokalny budżet. Projekt przygotowany przez łęczyński samorząd został oceniony najwyżej spośród wszystkich wniosków złożonych w województwie lubelskim, co pozwoliło na pozyskanie maksymalnej kwoty dofinansowania w wysokości blisko 11,5 miliona złotych. Przy całkowitym koszcie modernizacji dwóch obiektów synagogalnych szacowanym na ponad 13 milionów złotych, udział własny gminy ma wynieść jedynie około półtora do dwóch milionów złotych.

- Szanujemy publiczne pieniądze i nie chcieliśmy modernizować tego obiektu ze środków naszych mieszkańców, tylko szukaliśmy wsparcia środków zewnętrznych – wyjaśnił burmistrz Leszek Włodarski.

Optymizmem napawają również wyniki pierwszych przetargów – do prac przy dużej synagodze zgłosiło się aż siedmiu oferentów, a najniższa złożona oferta opiewa na kwotę 10,9 miliona złotych, co daje miastu pewną poduszkę finansową na kolejne etapy inwestycji.

Umowa na pół wieku

Wiele emocji w debacie publicznej budziła kwestia własności budynku, który formalnie należy do Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Gmina zabezpieczyła jednak swoje interesy, podpisując umowę użyczenia obiektu na okres pięćdziesięciu lat z możliwością jej przedłużenia. Dokument zawiera istotne klauzule chroniące nakłady poniesione przez mieszkańców Łęcznej. W przypadku ewentualnego zerwania umowy lub chęci odzyskania obiektu przez właściciela fundacja będzie zobowiązana do zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez samorząd na renowację. Takie rozwiązanie pozwala na bezpieczne inwestowanie w zabytek, który, choć formalnie nie jest własnością miasta, przez kolejne pół wieku będzie służył wyłącznie celom publicznym i społecznym mieszkańców Łęcznej.

Nowoczesność w historycznych murach magistratu

Równolegle z pracami w synagodze, miasto przygotowuje się do restauracji kolejnego ważnego obiektu – siedziby Urzędu Stanu Cywilnego. Jest to budynek o bogatej historii, wzniesiony w 1888 roku jako wojskowa wartownia, który po zakończeniu II wojny światowej pełnił funkcję magistratu i ratusza miejskiego. Obecnie gmach ten wymaga pilnych działań naprawczych oraz dostosowania do współczesnych standardów obsługi interesantów i organizacji uroczystości zaślubin.

Plan renowacji urzędu zakłada odważne połączenie konserwacji z rozbudową. Za zgodą konserwatora zabytków do istniejącego gmachu zostanie dobudowane nowe skrzydło, które przejmie funkcje administracyjne i biurowe. Co ciekawe, nowa część powstanie w miejscu, gdzie po wojnie funkcjonował areszt oraz mieszkanie stróża, co pozwoliło na zachowanie historycznego układu przestrzennego posesji. Dzięki temu zabiegowi cała zabytkowa, stara część budynku zostanie poddana restauracji i przeznaczona wyłącznie na cele reprezentacyjne, co znacząco podniesie prestiż odbywających się tam ceremonii. Samorząd ubiega się o dofinansowanie tego zadania z funduszy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wszystkie planowane prace mają zostać zrealizowane w ciągu najbliższych dwóch lat, trwale podnosząc jakość przestrzeni publicznej w sercu powiatu.

Grzegorz Kuczyński

Wernisaż prac Danuty Wójcik w Łęcznej

Sztuka ogniem pisana w Centrum Kultury

W galerii Centrum Kultury w Łęcznej odbył się kolejny wyjątkowy wieczór ze sztuką. Tym razem tematem przewodnim spotkania była pirografia – niezwykle wymagająca i widowiskowa technika artystyczna, którą przybliżyła zebranym gościom autorka wystawy, Danuta Wójcik.

Podczas wernisażu uczestnicy mieli rzadką okazję podziwiać dzieła tworzone za pomocą ognia.

Pirografia, czyli technika wypalania wzorów w drewnie, skórze lub korku, wymaga od twórcy nie tylko ogromnej precyzji, ale przede wszystkim niebywałej cierpliwości. Każdy ruch rozgrzanego rylca musi być przemyślany, gdyż materiał nie wybacza błędów, a finalny efekt zależy od subtelnych zmian temperatury i nacisku narzędzia.

Grzegorz Kuczyński

Prace Danuty Wójcik zaprezentowane w łęczyńskiej galerii wyróżniają się dużą dbałością o detal oraz artystyczną wrażliwością, która pozwala wydobyć z drewna głębię i światłocień

Fot. Centrum Kultury w Łęcznej

Lepsza woda dla mieszkańców

Rozpoczęły się prace na ujęciu wody w Kijanach, które dostarcza wodę do mieszkańców Kijan, Spiczyna, Stawka oraz Ludwikowa. Dzięki wsparciu z funduszy zewnętrznych system wodociągowy przejdzie gruntowną przebudowę, co ma zagwarantować bezpieczeństwo sanitarno-epidemiologiczne oraz stabilność dostaw na kolejne lata.

Zakres zaplanowanych robót obejmuje niemal każdy element stacji. Przebudowany zostanie budynek ujęcia wraz z całą infrastrukturą towarzyszącą. Powstanie nowy zbiornik retencyjny, a wysłużone urządzenia technologiczne i pompy zostaną zastąpione nowoczesnymi odpowiednikami.

System zyska inteligentną automatykę oraz zaawansowane układy uzdatniania, w tym nowoczesną dezynfekcję promieniami UV. Co istotne stacja zostanie doposażona w instalację fotowoltaiczną oraz agregat prądotwórczy, co zapewni ciągłość pracy ujęcia nawet w sytuacjach awaryjnych.

Dla mieszkańców czterech miejscowości objętych siecią oznacza to przede wszystkim koniec problemów z ewentualnymi awariami i spadkami ciśnienia.

Grzegorz Kuczyński

Bilans ludności w gminie Cyców: Liczba zgonów wyższa od liczby urodzeń

Urząd Gminy Cyców opublikował statystyki dotyczące ludności w 2025 roku. Ogólnopolski trend demograficzny dotarł także tutaj.

W 2025 roku w gminie Cyców liczba mieszkańców wyniosła 7596 osób. Kobiety stanowiły 3832 mieszkańców, natomiast mężczyźni 3764.

W minionym roku odnotowano 58 urodzeń. Wśród nowo narodzonych dzieci było 20 dziewczynek oraz 38 chłopców. Liczba zgonów wyniosła 82 osoby, w tym 41 kobiet i 41 mężczyzn.

Stan cywilny poprzez zawarcie małżeństwa zmieniło 68 osób.

W zakresie ruchu meldunkowego zarejestrowano 130 zameldowań oraz 103 wymeldowania.

Pełnoletniość osiągnęło 96 mieszkańców, którzy ukończyli 18 lat.

Ewa Jaszczak

Wielkanocna zbiórka żywności dla potrzebujących

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łęcznej ogłosił start akcji „Podziel się Wielkanocną Radością", której celem jest wsparcie osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zachęca do przekazywania produktów spożywczych o długim terminie przydatności do spożycia. Wśród najbardziej pożądanych artykułów znajdują się mąka, cukier, olej, makaron oraz ryż. Ważnym elementem świątecznych paczek są także konserwy, pasztety, kawa i herbata. Organizatorzy zbiórki pamiętają również o najmłodszych, prosząc o dołączanie słodyczy i innych trwałych produktów spożywczych, które umilą świąteczny czas obdarowanym rodzinom.

Zbiórka darów już się rozpoczęła i potrwa do 20 marca. Produkty można dostarczać osobiście do siedziby Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęcznej, która mieści się przy ulicy Jaśminowej 4, w pokoju numer 216. Z myślą o darczyńcach, którzy chcieliby przekazać większą ilość produktów, ale mają trudności z ich transportem, MOPS przygotował udogodnienie. Istnieje możliwość odbioru darów bezpośrednio z domu lub siedziby firmy na terenie miasta i gminy. W takiej sytuacji wystarczy skontaktować się telefonicznie pod numerem 81 531 55 26, aby ustalić dogodny termin przyjazdu pracowników ośrodka.

Każdy, nawet najmniejszy dar, przyczynia się do tego, by na stołach wszystkich łęcznian zagościła świąteczna radość.

Grzegorz Kuczyński

eprasa.pl 2f02acd505

Ekspert o lubartowskich pompach ciepła: To antyreklama pomp. Prezes SM: Pójdziemy do sądu

LUBARTÓW: Łukasz Goleniewski od dwudziestu pięciu lat działający w branży pomp ciepła i Marcin Wójcik znany z kabaretu Ani Mru Mru wzięli pod lupę pompy ciepła Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie. Wnioski Goleniewskiego są drugocące dla lubartowskiej spółdzielni.

Łukasz Goleniewski i Marcin Wójcik skrytykowali pompy ciepła w lubartowskiej spółdzielni

Lukasz Goleniewski i Marcin Wójcik w cyklu nagrań na you tube pt. Akademia Pomp Ciepła analizują różne inwestycje związane z montażem i użytkowaniem tych urządzeń. Wójcik występuje w roli pytającego, Goleniewski jako ekspert dysponujący wiedzą. Ostatnio wzięli pod lupę pompy ciepła na blokach Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie.

Przypomnijmy: SM w Lubartowie zrezygnowała z ciepła pobieranego z miejscowego PEC, montując instalacje fotowoltaiczne i pompy ciepła. Jedynie osiedle Popiełuszki ogrzewane jest ciepłem ze spółdzielczej kotłowni gazowej.

Łukasz Goleniewski: Najgorsza inwestycja z możliwych

Łukasz Goleniewski odnosi się m.in. do protestów mieszkańców os. Popiełuszki, którzy zbierają podpisy przeciw montażowi pomp na ich osiedlu. Wolą pozostać przy ogrzewaniu przez kotłownię gazową.

- Prezes zrobił pompy na 70 proc. swoich zasobów, pozostałe 30 proc. zbiera podpisy, żeby im tych pomp nie robić – mówi Łukasz Goleniewski. - Tam ludzie marzną, jest ogromny hałas – opisuje działanie lubartowskich pomp. Nie szczędzi słów krytyki pod adresem SM w Lubartowie. Odnosząc się do materiału na jednym z kanałów branżowych poświęconego pompom z Lubartowa Goleniewski, stwierdza ostro:

- Pokazali inwestycję najgorszą z możliwych. Jak usłyszałem słowa prezesa i słowa wykonawcy, to się złapałem za głowę. Wykonawca przedstawia sposób wykonania inwestycji, że zostały zamontowane pompy wysokotemperaturowe i bufory. Widzę na zdjęciu dwa bufory, na takim bloku, który ma 2000 m, dwa bufory po 800 litrów. On twierdzi, że w tych buforach ma zamiar zgromadzić ciepło na szczyty mrozu. Ja po prostu łapię się za głowę, czy ten człowiek wie, o czym w ogóle mówi. W takiej instalacji w bloku przepływa 10 tys. litrów wody na godzinę. Panie wykonawco, w tych buforach na 2 tys. litrów pan zgromadzi ciepła na 15 minut. Po 12 minutach ten bufor będzie o 7 stopni chłodniejszy, po 20 minutach będzie miał już temperaturę taką jak instalacja – grzmi Goleniewski.

W programie pokazana jest też wypowiedź prezesa Jacka Tomasiaka z kanału na you tube „Pomput ciepło z głową".

- Teraz mieszkańcy budynków wielorodzinnych będą musieli być nauczeni jak korzystać z energii, którą mamy ze słońca. Wszyscy w Polsce musimy się nauczyć autokonsumpcji. Jak tylko zobaczymy taki promyczek słońca w październiku, w listopadzie, w grudniu albo w styczniu, otwieramy zawory na maksa. Niech te pompy z tego słońca produkują jak najwięcej energii. Mamy energię za darmo – mówi prezes w nagraniu. Łukasz Goleniewski twierdzi, że wykonawca i prezes nie mają pojęcia o inwestycji, którą przeprowadzili. Przytacza wypowiedź prezesa Tomasiaka z branżowego portalu, według której do przeprowadzenia inwestycji w Lubartowie wybrano wykonawcę z najwyższej półki.

- Ten pan prowadzi w Lublinie sklep komputerowy. Przez ostatnie 30 – 40 lat sprzedawał w Lublinie komputery, myszki, klawiatury, a teraz ma firmę OZE – wytyka Goleniewski. Analizuje zdjęcie pomp ze zniszczoną izolacją na dachu jednego z bloków.

- Rury idą po elewacji w takim korycie metalowym, to są rury chłodnicze w izolacji przecwwilgociowej. Tam jest centymetrowa izolacja. W zimie jak jest 20 stopni mrozu, w tych rurach leci gaz, który ma 110 stopni. Jak mamy centymetrową izolację, to ciepło ucieka – mówi Łukasz Goleniewski. Według niego izolacja powinna być trzykrotnie grubsza.

Łukasz Goleniewski przestrzega, że problem w Lubartowie zacznie się, gdy przyjdą rachunki za luty, marzec, styczeń.

- Niech pan pokaże rozliczenie, ile w tych zimnych miesiącach musiał pan tego prądu dokupić – apeluje do prezesa Tomasiaka. - Mieszkańcy Lubartowa, chciałbym się mylić, ale myślę, że ta inwestycja wyjdzie wam ekonomicznie bokiem – mówi Goleniewski.

- Tam będą rachunki grozy – przestrzega. Co, jeśli prezes nie pokaże faktur SM?

- Niech pan prezes poda mnie do sądu o zniesławienie, poprosimy sąd, żeby wystąpił do PGE o faktury nasze i SM – mówi Lukasz Goleniewski.

Jacek Tomasiak
prezes Spółdzielni Mieszkaniowej

To jest polityczne uderzenie we mnie, bo program został wyemitowany w piątek, gdy zapowiedzieliśmy pierwsze zebranie dla mieszkańców os. Popiełuszki na poniedziałek

Jacek Tomasiak: To polityczne uderzenie

Prezes Jacek Tomasiak zdaje się przychylnie odnosić do tej prośby, bo zapowiada skierowanie sprawy do sądu.

- Będzie musiał udowodnić, że powiedział prawdę – mówi prezes SM. Według niego program Goleniewskiego i Wójcika jest oparty na pogłoskach, a nie na merytorycznych danych.

- To jest polityczne uderzenie we mnie, bo program został wyemitowany w piątek, gdy zapowiedzieliśmy pierwsze zebranie dla mieszkańców os. Popiełuszki na poniedziałek – mówi Jacek Tomasiak. Wypowiedzi Łukasza Goleniewskiego odnośnie rachunków grozy czekających lubartowskich spółdzielców odbiera jako pomówienie, ponieważ, jak twierdzi, koszty energii w SM w Lubartowie są o 25 proc. niższe niż w blokach, w których montowała pompy firma Goleniewskiego.

- Pan Goleniewski twierdzi, że nie mam pojęcia o autokonsumpcji. To zobaczmy dane: dzisiaj 15 proc. energii wzięliśmy z sieci, 85 proc. energii wyprodukowało słońce między godz. 7 a 15 – mówi prezes. Zaznacza, że spółdzielnia otrzymała zw. Biały certyfikat – świadectwo efektywności energetycznej przyznawane przez prezesa URE.

Według niego Łukasz Goleniewski pomawia wykonawcę lubartowskiej inwestycji.

- Niech sprawdzi, ile instalacji OZE i na jakich obiektach ta firma wykonała. Wykonawca w naszym imieniu napisał 71 wniosków o dofinansowanie do BGK i pozyskał pieniądze, największe dofinansowanie w historii SM – mówi prezes. Podkreśla, że właściciel firmy, która wykonywała inwestycję dla spółdzielni, jest inżynierem, sam prezes oprócz wykształcenia wyższego humanistycznego ma też wykształcenie średnie techniczne.

Odnosząc się do kolejnych wypowiedzi Goleniewskiego, Jacek Tomasiak zaznacza, że skoro we wniosku o dofinansowanie wskazano zbiorniki buforowe o pojemności 800 litrów, to nie można ich zmienić na inne, jak chciałby Goleniewski.

- Pokazywał zdjęcia z początkowego etapu inwestycji, rury na dachu są już dzisiaj izolowane i opiankowane. Gaz nigdy nie ma temperatury 110 stopni! - twierdzi prezes.

Według niego materiał Goleniewskiego i Wójcika spotkał się z krytyką innych prezesów spółdzielni mieszkaniowych.

- Miałem dziś wiele telefonów od prezesów spółdzielni, oburzonych tym materiałem. Pana Goleniewskiego nikt nie traktuje poważnie, tym bardziej że występuje w parze z komikiem – podkreśla.

Marcin Kusyk

Nowi dowódcy u łęczyńskich strażaków

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej doszło do zmian kadrowych na kluczowych stanowiskach dowódczych.

Fot. Bartosz Rybak
Od prawej komendant PSP w Łęcznej Piotr Remisz, dalej Piotr Gnyp nowy dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Łęcznej, dalej Piotr Medyński nowy zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Łęcznej i ostatni od prawej Dariusz Proszkowski Zastępca Komendanta PSP w Łęcznej

Decyzją Komendanta Powiatowego, Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza zyskała nowego dowódcę oraz zastępcę, co ma wzmocnić strukturę operacyjną i zapewnić najwyższy poziom bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu.

Uroczyste wręczenie rozkazów personalnych odbyło się 18 lutego. Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej, brygadier Piotr Remisz, mianował na stanowisko Dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej młodszego brygadiera Piotra Gnypa. Nowy dowódca nie jest postacią obcą w jednostce, gdyż dotychczas z sukcesami pełnił służbę jako Zastępca Dowódcy JRG.

Jednocześnie nastąpiła zmiana na stanowisku zastępcy dowódcy JRG. Obowiązki te powierzono aspirantowi sztabowemu Piotrowi Medyńskiemu, który do tej pory służył jako Dowódca Zmiany. To awans wewnętrzny funkcjonariusza o bogatym doświadczeniu operacyjnym, którego postawa w codziennej służbie została doceniona przez przełożonych.

Nowo mianowani dowódcy odebrali od Komendanta Powiatowego gratulacje oraz życzenia dalszego rozwoju zawodowego i satysfakcji z pełnionej służby.

Grzegorz Kuczyński
LUB

eprasa.pl 2f02acd505

Pani Eleonora świętowała 100. urodziny

Fot.Dominik Kęsik

Bliscy pani Eleonory zorganizowali duże przyjęcie urodzinowe, które odbyło się w lokalu „Gościniec nad Wisłą" w Puławach. Na miejscu pojawiło się ponad 35 osób

Fot.Dominik Kęsik

Pani Eleonora w dniu swoich setnych urodzin odebrała kwiaty listy gratulacyjne oraz prezent od prezydenta Pawła Maja i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego - Doroty Lisowskiej

Aż trudno uwierzyć, że skończyła 100 lat. Mimo takiego wieku wciąż pozostaje aktywna i nadal cieszy się życiem. Na co dzień gotuje, rozwiązuje krzyżówki, chodzi na spacery czy piecze pyszne torty. 20 lutego 1926 roku na świat przyszła Eleonora Rosiak. W ubiegły weekend jubilatka obchodziła urodziny.

Fot.Dominik Kęsik

Pani Eleonora i jej rodzina zapozowała do grupowego zdjęcia z władzami miasta

Bogumił i Dariusz Rosiakowie, synowie pani Eleonory

- Życzymy jej przede wszystkim zdrowia i tego, by jak najdłużej była z nami w takiej formie, w jakiej jest teraz - mówi pan Bogumił - Jak to się mówi, mama jest tylko jedna. To najważniejsza kobieta w moim życiu. Poza zdrowiem i długimi latami życia, chcielibyśmy też, żeby doczekała praprawnuka, to byłoby dla niej ogromne szczęście i piękne dopełnienie rodzinnej historii - dodaje pan Dariusz

Wykonuje różne zajęcia

Eleonora Rosiak urodziła się w Nowej Brzeźnicy (obecnie woj. łódzkie), a od kilku dekad mieszka w Puławach. Ukończyła kierunek inżynieria chemii na Politechnice Łódzkiej i pracowała jako technolog na Zakładach Azotowych. Pani Eleonora ma dwóch synów, czterech wnuków i 10 prawnuków.

- Żyję po prostu normalnie, bez większych kłopotów. Staram się nie brać do siebie niczego złego, odsuwać od siebie złe myśli i pielęgnować w sobie pozytywne nastawienie, to właściwie cała moja filozofia życia - opowiada pani Eleonora.

Bohaterka mimo 100 lat wciąż wygląda rewelacyjnie. Można pomyśleć, że wygląda o połowę młodziej. Nie spędza czasu w fotelu, zawsze znajdzie zajęcia. Jak na co dzień wygląda jej dzień i jak wygląda przepis na długowieczność?

- Dużo czytam, rozwiązuję krzyżówki, ćwiczę umysł. Myślę, że dzięki temu wciąż jestem w dobrej formie, zarówno fizycznej, jak i psychicznej. Sama gotuję, piekę torty, chodzę na spacery. Staram się, żeby w sercu były dobre myśli. Można powiedzieć, że jestem po prostu chytra na życie - dodaje 100-latka.

Miłe spotkanie

W dniu okrągłych urodzin prezydent Paweł Maj i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego - Dorota Lisowska złożyli życzenia jubilatce, wręczając jej kwiaty oraz listy gratulacyjne. Do kobiety przyjechała również rodzina z Łęcznej, z Meszny w woj. śląskim czy z Malmö w Szwecji. Nie zabrakło tortu i lampki szampana.

- Mamy bardzo sympatycznego prezydenta, pan Paweł ma bardzo dużo wdzięku w sobie. Czego można mi życzyć? Przede wszystkim bardzo długiego zdrowia, a tak to wszystko mam - dodaje pani Eleonora.

Bardzo ciepło o kobiecie wypowiadają się jej synowie.

- Mama jest osobą niezwykle ciepłą i rodzinną. Zawsze gotowa do pomocy, nigdy nikomu jej nie odmówi. Cały czas czujemy jej troskę i opiekę, zarówno my, jak i nasze dzieci. Trudno opisać to inaczej, jest po prostu prawdziwą mamą. Kochaną, serdeczną, taką, którą chce się tylko przytulać. Jesteśmy bardzo dumni, że możemy świętować jej urodziny - mówi Bogumił Rosiak, syn pani Eleonory.

- Mama całe życie poświęciła rodzinie. Zawsze byliśmy dla niej najważniejsi, można powiedzieć, że byliśmy jej całym światem. Nawet jeśli zdarzało nam się popełniać błędy, nigdy nie podważało to jej miłości ani wsparcia. Jak to się mówi, mama jest tylko jedna. To najważniejsza kobieta w moim życiu - przyznaje Dariusz Rosiak, drugi z synów jubilatki.

Świętowanie w okrągłym gronie

Dzień później pani Eleonora kontynuowała swój jubileusz. W lokalu „Gościniec nad Wisłą" w Puławach pojawiła się liczna rodzina oraz przyjaciółki 100-latki. Kobieta otrzymała życzenia i prezenty, a także zdmuchnęła świeczki na torcie.

Eleonora Rosiak,
jubilatka

Żyję po prostu normalnie, bez większych kłopotów. Staram się nie brać do siebie niczego złego, odsuwać od siebie złe myśli i pielęgnować w sobie pozytywne nastawienie, to właściwie cała moja filozofia życia.

- Spotkania bardzo mnie uszczęśliwiły. Czuję, że wszyscy mnie lubią i szanują. Przyjechała rodzina nie tylko z bliska, ale też z dalszych stron. Są ze mną dzieci, wnuki, dzieci moich sióstr, których już niestety nie ma. Mam wspaniałych synów i świetne synowe. Wszyscy bardzo o mnie dbają, może czasem nawet aż za bardzo. Czasem mówię im „Dajcie spokój", ale jestem im za to ogromnie wdzięczna. To najważniejsze, żeby mieć wokół siebie ludzi, którzy kochają i szanują - opowiada Pani Eleonora.

Jak opowiadają synowie, jubilatka wahała się nad organizacją urodzin, ale ostatecznie udało się ją namówić. Czego z okazji setnych urodzin życzą jej pan Bogumił i pan Dariusz?

Joanna i Bruno Wesołowscy, wnukowie pani Eleonory

- Moja babcia to niesamowicie pogodna i nowoczesna kobieta, zwłaszcza jak na swój wiek. Choć rzadko się widujemy przez dzielącą nas odległość, każde spotkanie u niej to dla całej naszej rodziny kosmiczne przeżycie. Najpiękniejsza jest jednak jej filozofia życia, to, że się nie zamartwia i nie skarży, tylko zaraża nas wszystkich swoim pozytywnym nastawieniem. Chciałabym, żeby po prostu zawsze była taka sama i czuła się tak fantastycznie, jak teraz - przyznaje pani Joanna - Dla mnie babcia jest w świetnej formie i, odkąd pamiętam, właściwie w ogóle się nie zmienia. Odwiedzam ją przynajmniej raz w roku i za każdym razem widzę, że trzyma się doskonale. Bardzo cenię u niej to, że potrafi żyć bez zbędnego zadręczania się problemami. Życzę jej, żeby dalej podchodziła do wszystkiego z tak dobrym nastawieniem i po prostu cieszyła się życiem razem z nami - argumentuje Bruno

- Jesteśmy bardzo dumni, że mogliśmy świętować jej urodziny. Choć początkowo nie była przekonana do takiej uroczystości, bo nie lubi rozgłosu, zgodziliśmy się ją namówić, przede wszystkim dlatego, że chcieliśmy ją uhonorować. To były naprawdę bardzo miłe spotkania. Życzymy jej przede wszystkim zdrowia i tego, by jak najdłużej była z nami w takiej formie, w jakiej jest teraz. Mama jest samodzielna, do niedawna jeszcze prowadziła księgowość w spółdzielni mieszkaniowej. Kiedy rozmawiam ze znajomymi, widzę, jak wiele wysiłku muszą wkładać w opiekę nad swoimi rodzicami. My mamy to szczęście, że mama świetnie sobie radzi i praktycznie nie sprawia żadnych trudności. To dla nas ogromny dar - mówi pan Bogumił.

- To prawda, że nie przepada za byciem w centrum uwagi, dlatego początkowo była przeciwna organizowaniu uroczystości. Przekonaliśmy ją jednak, że robimy to dla niej, z wdzięczności i dumy, jaką czujemy jako jej dzieci. Widzę, że sprawiło jej to radość. Czuła się ważna, a dla nas jest i zawsze będzie najważniejsza. Poza zdrowiem i długimi latami życia, chcielibyśmy też, żeby doczekała praprawnuka, to byłoby dla niej ogromne szczęście i piękne dopełnienie rodzinnej historii - tłumaczy na sam koniec pan Dariusz.

Marianna Pochwatka,
sąsiadka pani Eleonory

Znamy się z panią Eleonorą od 1980 roku. Mieszkamy drzwi w drzwi na pierwszym piętrze i muszę przyznać, że pani Eleonora to osoba po prostu doskonała, taki prawdziwy „cukiereczek" pod każdym względem. Mimo upływu czasu pozostaje niesamowicie sprawna fizycznie i umysłowo, dzięki czemu poruszamy wspólnie mnóstwo tematów i we wszystkim się zgadzamy. Często razem spacerujemy lub robimy zakupy, a zimą, gdy trudniej wyjść na zewnątrz, odwiedzamy się w domach, dzieląc się przy tym własnymi potrawami. Jest dla nas tak ważną postacią, że nawet moja wnuczka nie wyobraża sobie w tym miejscu innego lokatora, dlatego moim największym życzeniem jest to, aby była z nami jak najdłużej.

Redakcja „Wspólnoty" dziękuje rodzinie za zaproszenie i życzy jubilatce wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia oraz samych pomyślności. 200 lat!

Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 2f02acd505

Nocna walka z czasem i mrozem. Było o krok od tragedii

POWIAT OPOLSKI: Dwie dramatyczne akcje poszukiwawcze przeprowadzili jednego dnia policjanci z Opola Lubelskiego.

Ostatecznie zarówno 76-letnia kobieta, jak i 49-letni mężczyzna zostali odnalezieni na czas

Fot. KPP Opole Lubelskie

- Te historie mogły zakończyć się tragicznie - podkreślała w swojej relacji komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Ostatecznie zarówno 76-letnia kobieta, jak i 49-letni mężczyzna zostali odnalezieni na czas.

Zgłoszenie o zaginięciu seniorki z gminy Poniatowa wpłynęło w poniedziałek, 16 lutego po godz. 15. Z relacji rodziny wynikało, że kobieta wyszła z domu rano i nie wróciła, co - jak zaznaczono - nie było typowe dla jej zachowania. Funkcjonariusze natychmiast rozpoczęli działania. Sprawdzając okolicę, ustalili kierunek, w którym mogła się oddalić, a następnie poszerzyli obszar poszukiwań.

Po pewnym czasie odnaleziono ją idącą przez pola, około 15 kilometrów od miejsca zamieszkania.

- W trudnych warunkach, z uwagi na niską temperaturę, każda minuta była na wagę złota - relacjonuje policjantka.

Seniorka została przekazana ratownikom medycznym, a po badaniach wróciła do rodziny.

Jeszcze tej samej nocy po godz. 23.30 wpłynęło kolejne zgłoszenie - tym razem o zaginięciu 49-letniego mieszkańca gminy Opole Lubelskie, który wyszedł do sklepu i nie wrócił do domu. Mundurowi rozpoczęli poszukiwania od sprawdzenia trasy, którą mężczyzna mógł się poruszać.

Wkrótce zauważyli go leżącego na śniegu w lesie niedaleko domu.

- Mocno osłabiony mężczyzna został przekazany pod opiekę załogi karetki pogotowia. Do czasu przyjazdu medyków, przy 49-latku czuwali policjanci - mówi komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Tym razem szybka reakcja funkcjonariuszy sprawiła, że pomoc dotarła w porę. Policja apeluje do wszystkich o zwracanie szczególnej uwagi na osoby starsze i samotne w okresie niskich temperatur, gdyż wychłodzenie organizmu może prowadzić do poważnych konsekwencji, a nawet śmierci.

Agnieszka Gołębiowska

Niebezpieczne hobby na kruchym lodzie. Interweniował mieszkaniec

Zdjęcie opublikowane w mediach społecznościowych przez użytkownika strony Spotted Opole Lubelskie wywołało spore poruszenie wśród mieszkańców. Widać na nim wędkarza stojącego na zamarzniętym akwenie i wiercącego przerębel - problem w tym, że tafla lodu w tym miejscu wyraźnie była już nadtopiona.

Wędkarz wiercący przerębel na zamarzniętym stawie

Fot. Spotted Opole Lubelskie

Autor wpisu nie pozostał obojętny i postanowił zareagować. Jak napisał:

- Ciekaw jestem, ile osób zareagowało. Bo ja tak... Osoba wierciła dziurę w lodzie, gdzie widać po lewej, że lód jest cienki. Może pozbawiłem kolesia rybki na kolację, ale za to życie uratowałem. Reagujmy!

Pod wpisem szybko pojawiła się lawina komentarzy. Część internautów poparła reakcję, inni uznali ją za przesadną:

- Brawo bohaterze. Za bezpodstawne wezwanie powinny być kary. Większość wędkarzy wchodzi na odpowiedniej grubości lód świadomie - napisał jeden z komentujących.

- Na głupotę nie ma lekarstwa - stwierdziła kolejna osoba.

- W tym miejscu jest dobre 25 cm lodu, więc ktoś się nie zna - przekonywał inny użytkownik.

Nie zabrakło też ironicznych reakcji: „Lód jest cienki?" czy krótkiego „hehe", a także opinii, że być może chodziło jedynie o szukanie adrenaliny.

Sprawa może wydawać się błaha, jednak służby ratunkowe co roku przypominają - właśnie pod koniec zimy dochodzi do największej liczby załamań lodu. Przy dodatnich temperaturach pokrywa traci swoją wytrzymałość od spodu i nawet jeśli z wierzchu wygląda solidnie, w rzeczywistości bywa krucha jak szkło. Szczególnie niebezpieczne są okolice trzcin, dopływów wody, mostów czy miejsc nasłonecznionych.

Człowiek wpadający do lodowatej wody ma zwykle zaledwie kilka minut na wydostanie się - później następuje gwałtowne wychłodzenie organizmu i utrata sił. Wędkarze, spacerowicze czy dzieci wchodzące na zamarznięte zbiorniki często nie zdają sobie sprawy, że lód o grubości kilku centymetrów nie utrzyma ciężaru dorosłej osoby.

Służby apelują: jeśli widzimy kogoś zachowującego się ryzykownie, warto reagować i powiadomić odpowiednie służby. Jedna uwaga może zapobiec tragedii - dokładnie tak, jak w tym przypadku.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Wojcieszyn/Bednarczyk	1	4 806,00 zł	u
Operator/ka maszyn produkcyjnych, Nasutów/ PROXIM	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku doradcy klienta, Kalnówka/ Dębiński	1	4 806,00 zł	u
Kucharka/kucharz restauracyjny, Jabłonna Majątek/Wajrak	1	6 000,00 zł	u
Operator/ka maszyn stolarskich, Krężnica Jara/ STOLMAR		4 806,00 zł	z
Osoba do obsługi klientów banku, Panieńszczyzna/ Bank Spółdzielczy	1	5 250,00 zł	u
Sprzedawca kasjer na stacji paliw (K/M), Bełżyce	1	4 806,00 zł	u
Kierownik sklepu/supermarketu, Prawiedniki	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca, Prawiedniki	1	4 806,00 zł	u
Konserwator stali przy produkcji ogrodzeń (K/M), Krzczonów Trzeci/Kłos	1	4 806,00 zł	u
Operator maszyn (K/M), Prawiedniki Kol./RADPOL	1	5 500,00 zł	u
Sprzedawca w branży spożywczej, Kiełczewice Dolne/LUKO		31,40 zł/godz.	z
Kierowca samochodu ciężarowego (K/M), Annów/ RAF-TRANS		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku przetwórca owoców i warzyw, Czerniejów/AGRO – PAL	1	4 806,00 zł	u
Pracownik przy składaniu rolet (K/M), Piotrowice/ LEMAR WAWER	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku piekarz, cukiernik (do przyuczenia), Kozubszczyzna/GS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku mechanik pojazdów samochodowych, Zagrody/Czyż	1	8 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Asystent/ka ds. księgowości, Lublin/Wojtaszko	1	4 806,00 zł	u
Pracownik/pracownica produkcji, Lublin/Europiek	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko cukiernik, Lublin/Europiek	1	4 806,00 zł	u
Osoba do obsługi socjal mediów, Lublin/Europiek		31,40 zł/godz.	z
Osoba wykonująca czynności przedstawiciela medycznego, Lublin/WARDA	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku podinspektor w dziale inwestycji i remontów, Lublin/ZNK	1	6 970,00 zł	u
Osoba wykonująca prace piekarskie, Lublin/Społem	1	5 600,00 zł	u
Osoba wykonująca zadania pracownika gospodarczego, Lublin		31,50 zł/godz.	z
Osoba sprzątająca, Lublin		31,50 zł/godz.	z
Specjalista/ka ds. projektów, Lublin/Perfekt Lubelska Fabryka Okien	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko magazynier/kierowca kat. C, Lublin/Perfekt Lubelska Fabryka Okien	1	6 500,00 zł	u
Osoba opiekująca się osobą starszą, Lublin/MANUS		34 zł/godz.	z
Osoba do serwisu stolarki drzwiowej i okiennej, Lublin/Szałacha	1	4 806,00 zł	u
Pracownik/pracownica produkcji, Lublin/APIS	1	5 500,00 zł	u
Stanowisko pracy ds. DPS, Lublin/MOPS	1	4 840,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności księgowe, Lublin/ Papierz	1	7 000,00 zł	u
Stanowisko ds. inwestycji i remontów, Lublin/ MOSiR Bystrzyca	1	8 000,00 zł	u
Osoba do pracy w okręgowym oddziale NBP, Lublin	1	7 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Seryjny włamywacz w rękach policji. Okradł domy i plebanię

Lublin: Policjanci zatrzymali sprawcę sześciu włamań. Mężczyzna za cel obrał domy na terenie powiatu lubelskiego i plebanię. Kradł telewizory, ekspresy do kawy oraz sprzęt RTV. Łączne straty to przeszło 50 tys. zł.

Mężczyzna został zatrzymany i miał przy sobie narkotyki

Fot. KMP Lublin

Włamywał się do domów i plebanii

Pierwsze zgłoszenia o włamaniach policjanci z 3. komisariatu otrzymali jeszcze w październiku 2025 roku. Przez kolejne miesiące pojawiały się następne informacje o włamaniach.

- Sprawca obrał sobie kilka miejscowości na terenie powiatu lubelskiego. Kradł ekspresy do kawy, elektronikę, telewizory oraz sprzęt RTV. Włamywał się do domów oraz do plebanii - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie funkcjonariusze odnotowali sześć przestępstw. Straty wynoszą przeszło 50 tys. zł.

Odpowie za kradzieże i narkotyki

Policjanci wpadli na trop włamywacza. Okazało się, że za przestępstwami stał 30-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna został zatrzymany. Miał przy sobie narkotyki. Funkcjonariusze odzyskali część skradzionego mienia.

30-latek usłyszał zarzuty sześciu kradzieży z włamaniem oraz posiadania narkotyków. W piątek (20 lutego) policjanci doprowadzają go do prokuratury, z wnioskiem o wystąpienie do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. Podejrzanemu grozi kara do 10 lat więzienia.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 2f02acd505

Pikieta związkowa w Azotach bez prezesa i posłów

Przed budynkiem Dyrekcji Naczelnej Grupy Azoty Puławy 18 lutego odbyła się Pikieta zorganizowana przez Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych Puławy. Zabrakło na niej zaproszonych gości.

Przewodniczący ZZPRC Sławomir Wręga przedstawił oczekiwania związkowców

Do związkowców nie wyszedł prezes Grupy Azoty Puławy Marcin Celejewski, tłumacząc się wyjazdem służbowym do Warszawy. Uzgodniono natomiast, że spotkanie z prezesem i związkami odbędzie się 25 lutego.

Goście nie dopisali

Na spotkanie nie przybyli też zaproszeni posłowie z Lubelszczyzny - Marta Wcisło, posłanka do Parlamentu Europejskiego i Michał Krawczyk, poseł na Sejm RP.

- Pani poseł Marta Wcisło, zapraszamy do mikrofonu... pani poseł Marta Wcisło nie przyjechała i nie uprzedziła, że jej nie będzie - tak zgromadzonych informował Sławomir Wręga, przewodniczący ZZPRC.

- Panie pośle Michale Krawczyk zapraszam do mikrofonu, po raz trzeci zapraszam... Też nie przyjechał. Zobowiązuję się tu przed Wami, że napiszę pismo do premiera Donalda Tuska i poinformuję go o tym, że na okoliczność ustawienia przed dyrekcją Zakładów Puławy tablicy z jego przestrogą „Strzeżcie się korupcji, strzeżcie się tego rosyjskiego modelu" pani poseł Marta Wcisło i pan poseł Michał Krawczyk nie mieli czasu, chęci, żeby być razem z nami podczas tej uroczystości. Poinformuję pana premiera o tym.

- Zadeklarował się prezes Marcin Celejewski w ubiegłym tygodniu, że dziś do nas wyjdzie i że poinformuje nas o istotnych sprawach dotyczących Spółki. Dzisiaj rano zadzwonił do mnie z Warszawy i uprzedził, że może się okazać, że nie dojedzie, żeby spróbować zorganizować wystąpienie - przemówienie przez telefon. Spróbowaliśmy przygotować łącze do podłączenia telefonu do kolumny, ale uznaliśmy, że to nie byłoby satysfakcjonujące. Zaproponowaliśmy panu prezesowi spotkanie w tym gronie za tydzień, czyli środę, 25 lutego - podsumowuje S. Wręga.

Związkowcy domagali się od Zarządu m.in. zwrócenia uwagi na złą sytuację puławskiej firmy, dziejące się w niej nieprawidłowości m.in. kadrowe oraz bezpośrednich rozmów z prezesem Marcinem Celejewskim.

- Przede wszystkim nie zgadzamy się, nie akceptujemy szemranych awansów, wyprowadzania pieniędzy z funduszu płac, nie może być naszej zgody na promowanie złodziejstwa. Mówię o tych zjawiskach w sensie socjologicznym, jako o zjawiskach trwających nie od dzisiaj i wcale na niemałą skalę - informował zebranych S. Wręga.

Solidarność: To wiec wyborczy

Pogarszająca się sytuacja na rynku chemicznym, w tym Grupy Azoty, jest tematem rozmów prowadzonych od wielu miesięcy pomiędzy związkowcami, Zarządami, jak i władzami regionu i kraju. Przypomnijmy, że Grupa Azoty to Zakłady w Puławach, Tarnowie, Kędzierzynie-Koźlu i Policach. Wszyscy związkowcy podkreślają, że walczą o Zakłady, miejsca pracy, stabilność polskiej chemii i bezpieczeństwo żywnościowe kraju, ale robią to na swój sposób.

NSZZ Solidarność szukała pomocy 17 lutego w Kancelarii Prezydenta RP. Do zorganizowanej przez ZZPRC pikiety nie dołączyła NSZZ Solidarność, zarzucając organizatorom prowadzenie „wiecu wyborczego" w związku z trwającymi obecnie w puławskiej Spółce wyborami do Rady Nadzorczej, w której kandyduje pięć osób: Adam Duda, Adam Kwiatkowski, Maciej Wiak, Wojciech Powszedniak i Sławomir Wręga.

Jak podkreślają związkowcy - Upadek puławskich Azotów to nie tylko tysiące utraconych miejsc pracy, ale to dramat rodzin, regionu i realne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Związkowcy deklarują, że nie walczą o przywileje, ale o uczciwą pracę i szacunek.

- Niech nas będzie widać, słychać, niech nikt nie powie, że milczeliśmy.

Magdalena Kaca

Minister wkracza do akcji. Będzie kontrola w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym

Alarmujące sygnały, pisma od pracowników, interpelacje radnych i naciski lokalnej społeczności - sprawa Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym nabiera ogólnopolskiego rozgłosu. Do akcji wkracza Ministerstwo Kultury. Wiceminister zapowiada gruntowną kontrolę placówki.

Fot.Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, facebook

W czwartek, 19 lutego Maciej Wróbel odwiedził Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym i zapowiedział przeprowadzenie kontroli w instytucji

- Moja wizyta w Kazimierzu jest spowodowana sytuacją w Muzeum Nadwiślańskim. Otrzymujemy sporo sygnałów od mieszkańców, pracowników oraz parlamentarzystów o fatalnej sytuacji w tej instytucji - mówi Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jak podkreśla, do resortu docierają informacje o niezrozumiałej reorganizacji, zmianach kadrowych oraz niejasnych planach dotyczących przyszłości muzeum.

- Istnieje obawa, że mamy do czynienia z postępującą degradacją tej instytucji - zaznacza wiceminister.

Kontrola po nieudanej próbie mediacji

Wróbel przyznaje, że próbował doprowadzić do dialogu między dyrekcją a pracownikami.

- Niestety, mimo zapowiedzi, nikt z dyrekcji nie spotkał się ze mną. W tej sytuacji zdecydowałem o wszczęciu resortowej kontroli - napisał w mediach społecznościowych.

Kontrola ma objąć m.in. przestrzeganie statutu oraz ustawy o muzeach. Alarmująco brzmią - jak podkreśla - sygnały o likwidacji 21 stanowisk pracy i reorganizacji, której cel budzi wątpliwości załogi.

Jednocześnie dyrekcja muzeum zapewnia, że zmiany nie mają na celu zwolnień, lecz usprawnienie pracy instytucji. Kierownictwo deklaruje pełną gotowość do kontroli.

Instytucja z 60-letnią historią na zakręcie

Sprawa budzi ogromne emocje, bo Muzeum Nadwiślańskie to jedna z najważniejszych instytucji kultury w regionie i jedna z najlepiej rozpoznawalnych marek muzealnych w Polsce. Zatrudnia 59 osób i jest największym pracodawcą w Kazimierzu Dolnym - mieście żyjącym głównie z turystyki.

Niepokój narasta od momentu wydzielenia ze struktur muzeum Zamku w Janowcu, który od 1 stycznia 2025 roku działa jako samodzielna instytucja. Krytycy decyzji twierdzą, że podział doprowadził do głębokich zmian kadrowych i finansowych, których konsekwencje szczególnie dotknęły Kazimierz Dolny.

Radni Rady Miejskiej skierowali do marszałka województwa pismo wyrażające „głębokie zaniepokojenie". W sprawie interweniowali także radni Sejmiku Województwa Lubelskiego, dopytując o redukcję etatów, podział majątku oraz analizy finansowe poprzedzające reorganizację.

Pracownicy mówią o atmosferze niepewności, wypowiedzeniach zmieniających i presji na „dobrowolne" odejścia. Dodatkowe kontrowersje budzą częste zmiany na stanowisku dyrektora oraz fakt, że obecny p.o. dyrektora pełni równocześnie funkcję w Zamku w Janowcu.

Polityczne i społeczne napięcie

Do sprawy włączyli się także politycy ogólnopolscy. Poseł partii Razem skierował interwencje do marszałka województwa i Ministerstwa Kultury, pytając m.in. o planowane redukcje zatrudnienia oraz możliwość przejęcia nadzoru nad placówką przez resort.

- To pytanie o to, czy Kazimierz Dolny zachowa instytucję, która przez lata była jego wizytówką - podkreślają miejscy radni.

Ministerialna kontrola ma dać odpowiedź, czy w Muzeum Nadwiślańskim dochodzi do naruszeń prawa oraz czy reorganizacja nie zagraża jego przyszłości. Wyniki postępowania mogą przesądzić o dalszym losie jednej z najważniejszych instytucji kultury regionu.

Przypomnijmy

Od miesięcy wokół Muzeum Nadwiślańskiego narasta napięcie. Pracownicy, związki zawodowe i samorządowcy alarmują o redukcji etatów, likwidacji stanowisk kierowniczych oraz ograniczaniu działalności edukacyjnej i naukowej.

Radni Kazimierza Dolnego wskazują, że muzeum przez dekady budowało markę miasta i należało do grona najlepiej ocenianych placówek w Polsce.

Dziś - jak mówią - stoi na zakręcie. A pytanie o jego przyszłość przestało być lokalnym problemem i stało się sprawą ogólnopolską.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 2f02acd505

Odszedł wizjoner, ojciec łęcz
Jerzy Strużyna: Łęczna ma

Nie ważne było, kto kim był, czy był ubezpieczony, czy nie. Mawiał „zrobię, co mogę, a reszta to siła wyższa”.

Przed tygodniem informowaliśmy o śmierci profesora Jerzego Strużyny – wybitnego chirurga plastycznego i światowej klasy eksperta w leczeniu oparzeń, twórcy potęgi łęczyńskiego ośrodka oparzeniowego. W tym wydaniu wracamy do tej wybitnej postaci, oddając głos tym, którzy pracowali z profesorem na co dzień - lekarzom, pielęgniarkom i współpracownikom Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej, dla których był nie tylko autorytetem medycznym, ale też nauczycielem i człowiekiem skupiającym wokół siebie zespół.

Przypominamy także, że w sobotę, 28 lutego odbędzie się ostatnia podróż profesora. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 12 w kościele św. Barbary w Łęcznej (al. Jana Pawła II 97), a pół godziny wcześniej zostanie odmówiony różaniec. Pochówek nastąpi na pobliskim Cmentarzu Parafialnym w Łęcznej.

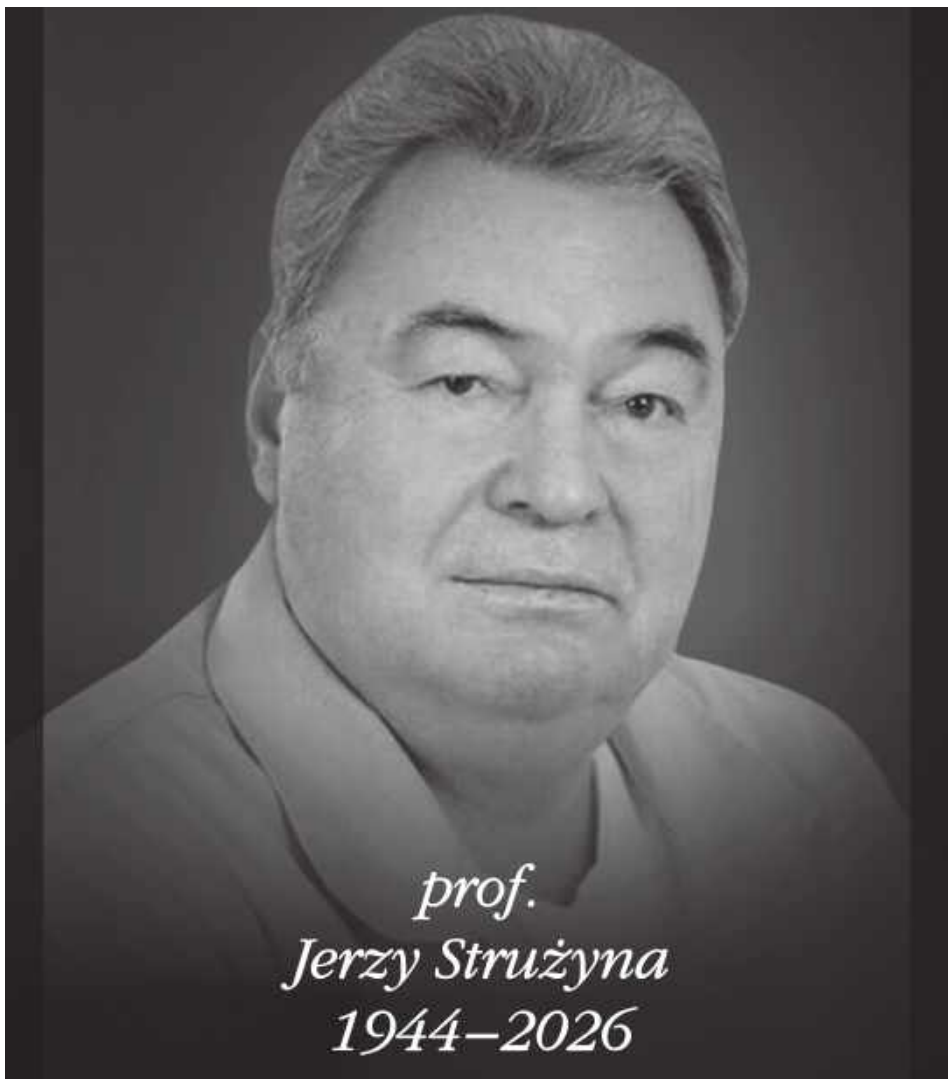

Fot.Kamil Kulig

Piotr Rybak
- Profesor był wspaniałym lekarzem, organizatorem, człowiekiem, który mówił zawsze prawdę. Niewielu tak potrafi, ale też nie każdy chce słyszeć prawdę. Dla niektórych to zbyt trudne.

Krzysztof Bojarski
- Gdy we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń działały już trzy oddziały, gdy wydawało nam się, że wszystko jest poukładane, profesor szykował kolejne projekty. Zwykle zaczynało się od tego, że wkraczał do mojego gabinetu i oznajmiał: „Krzysiu mam pomysł...”.

Fot.Kamil Kulig

Adam Niwiński
- Ostatni raz spotkaliśmy się tydzień przed śmiercią profesora. Był to życzliwy, otwarty człowiek i nieprzeciętny lekarz. A ja byłem i jestem szczęśliwy, że mogłem go spotkać na drodze zawodowej, a następnie kontynuować naszą znajomość z szacunkiem, w przyjaźni.

Współpracownicy wspominają prof. Jerzego Strużynę

Joanna Piszczek,
pielęgniarka koordynująca WCLOiCHR

- Gdy przyszłam na pierwszą rozmowę o pracę, profesor spojrzał na mnie i powiedział: „Dziecko, ty się na oddziałową nie nadajesz, jesteś za młoda”, ale mimo wszystko przyjął mnie. Był listopad 2011 roku, Wschodnie Centrum działało już od dwóch lat, a ja byłam kolejną osobą na stanowisku pielęgniarki koordynującej. Niektórzy zastanawiali się, jak długo wytrzymam, bo profesor był bardzo wymagający – wymagał od innych, ale od siebie jeszcze więcej.

> Niektórzy zastanawiali się, jak długo wytrzymam, bo profesor był bardzo wymagający - wymagał od innych, ale od siebie jeszcze więcej

Z czasem okazało się, że owszem bywa wymagający, czasami „tupnie nogą”, a jednocześnie dopinguje zespół, dba o wszystkich i wszystko. O jakość naszej pracy, sprzęt i środki medyczne. Nigdy na oddziale niczego nie mogło zabraknąć – każdy pacjent miał zapewnioną opiekę i leczenie na najwyższym poziomie, oczywiście za zgodą naszych dyrektorów.

Kiedyś na OIOM przywieziono młodą kobietę, miała poważny problem z oddychaniem. Potrzebne było sztuczne płuco-ecmo. Pan profesor zrobił wszystko, by dotarło do nas z Zabrza transportem lotniczym do Świdnika. Pamiętam, jak wtedy zapowiedział, że zostajemy w pracy do czasu, aż sprzęt dotrze na oddział i zostanie uruchomiony. Oczywiście zostaliśmy. Uczył nas, że jesteśmy zespołem. Nieważne czy lekarzem, salową, pielęgniarką, psychologiem, fizjoterapeutą. Tłumaczył, że nikt sam nie jest w stanie pomóc poszkodowanemu. Dlatego spotkania integracyjne, wspólne wigilie były wpisane w naszą pracę.

Bardzo panu profesorowi zależało na naszym rozwoju naukowym i zawodowym. Pomagał nam i motywował. Pamiętam jak ja lub ktoś inny z zespołu przygotowywał prezentacje na konferencje czy zjazdy, to pierwszym słuchaczem był pan profesor. Bardziej mnie to stresowało niż potem występ przed publicznością. Był krytyczny i szczery, poprawił błędy, robił to dla naszego dobra. Interesował się tym, co robimy, podnosił nam poprzeczkę i uczył. Jeszcze we wrześniu 2025 roku razem z panem profesorem byliśmy grupą 9-osobową na Kongresie Europejskiego Towarzystwa Leczenia Oparzeń w Berlinie.

Był wyjątkowym człowiekiem o wielkim sercu. Będzie Nam Go brakowało.

Krzysztof Bojarski,
dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łęcznej

- Z profesorem współpracowałem od 2008 roku. Byłem wtedy zastępcą dyrektora do spraw medycznych. Potem, już jako główny dyrektor, dane mi było poznać profesora nie tylko jako lekarza czy szefa Wschodniego Centrum, ale jako życzliwego, inteligentnego i pełnego życia człowieka.

Mój podziw zawsze budziła jego energii, zapał i szukanie nowych kierunków rozwoju. Profesor nigdy nie spoczął na laurach. Kończąc jeden projekt, już myślał o kolejnym.

Gdy Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń stawało się znanym ośrodkiem w kraju, profesor postanowił, że pacjenci wymagający intensywnej opieki powinni być leczeni na OIOM-ie. Gdy taki oddział powstał w ramach WCLO, to profesor rozpoczął przygotowania do uruchomienia „oparzeniówki dziecięcej”.

To był bardzo dobry projekt, bo po tej stronie Wisły nie było oddziału dla małych pacjentów. Zorganizowaliśmy go na wysokim poziomie. Opiekunowie przebywali cały czas z oparzonymi dziećmi. A potem, przez kolejne lata - w grudniu, wyleczeni, byli już pacjenci „oparzeniówki” przyjeżdżali do szpitala na spotkania z „Mikołajem”. Były prezenty i konsultacje medyczne.

Choć profesor, były lekarz wojskowy, sprawiał wrażenie „twardego” i niedostępnego, to tak naprawdę był człowiekiem o wielkim sercu, a na spotkaniach z dziećmi nie raz zadrżał mu głos ze wzruszenia. „Mikołajkowe” zjazdy odbywały się przez kilka kolejnych lat - do czasów pandemii.

Gdy we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń działały już trzy oddziały, gdy wydawało nam się, że wszystko jest poukładane, profesor szykował kolejne projekty. Zwykle zaczynało się od tego, że wkraczał do mojego gabinetu i oznajmiał: „Krzysiu mam pomysł...”. Był konsekwentny i drążył temat do końca. Myślę, że te cechy sprawiły, że zorganizował Wschodnie Centrum na europejskim poziomie, z chirurgią rekonstrukcyjną i świetnym zespołem mikrochirurgów.

Chciał, aby nasz ośrodek był wiodący, często powtarzał „Łęczna ma być najlepsza”.

Adam Niwiński,
starosta Powiatu Łęczyńskiego w latach 2006-2014

- Profesora poznałem, gdy planowaliśmy otwarcie szpitala w Łęcznej w 2008 r. W projekcie wpisany był oddział oparzeń, który przyjął nazwę „Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej Szpitala w Łęcznej”. Do tego potrzebny był lekarz, specjalista w tych dziedzinach, który zdoła poprowadzić taki oddział. Nasi dwaj dyrektorzy pojechali wtedy do Gryfic, gdzie taki oddział działał. Gdy profesor Jerzy Strużyna przyjechał do Łęcznej, to już nie chciał wyjeżdżać. Został, bo jak potem mawiał - mógł coś zrobić od początku do końca, mógł zbudować oddział taki, jak chciał. To jest jego dzieło, „jego dziecko”.

Gdy oddział już działał, w kopalni „Wujek” na Śląsku był wypadek, w którym poszkodowanych zostało wielu górników. Jeden z nich trafił do Łęcznej. Niestety nie od razu, ale wszystkie procedury zadziałały, pacjent był transportowany pogotowiem lotniczym, a profesor walczył o niego z wielką determinacją do końca. Taki był! Nawet gdy rokowania były słabe, on robił wszystko, co mógł.

Pewnie dlatego też szpital w Łęcznej miał wyjątkowe wyniki w leczeniu Zespołu Lyella, (toksyczne martwicze oddzielanie się naskórka - przyp. red). Pamiętam, jak profesor ratował życie młodej kobiecie, pacjentce z Bydgoszczy. Rokowania nie były dobre, ale wyzdrowiała.

Z czasem odzyskała wzrok, zaczęła znowu chodzić. Wiedziała komu to zawdzięcza - w 2010 r. przyjechała specjalnie na konferencję do Lublina, na zaproszenie profesora.

WSP

eprasa.pl 2f02acd505

yńskiej „oparzeniówki”. być najlepsza

Prof. Jerzy Strużyna szybko został doceniony, powołano go na stanowisko konsultanta wojewódzkiego, a następnie krajowego w dziedzinie oparzeń. Mimo że przestałem być starostą, nadal łączyła nas więź sympatii. Mimo różnicy wieku i pozycji spotykaliśmy się często w mojej restauracji „Dworek Anna” pod Radomiem w gronie przyjaciół „Chacharów”, którym przewodził jako prezes. Jak przyjeżdżał profesor, to było święto dla mnie i dla personelu. Cieszyliśmy się wszyscy. To były wspaniałe spotkania. W 80. rocznicę urodzin otrzymał dęba, który został nazwany „Prezes” i posadzony przed „Dworkiem Anna”. Był to prezent od Towarzystwa „Chacharów”.

Ostatni raz spotkaliśmy się tydzień przed śmiercią profesora. Był to życzliwy, otwarty człowiek i nieprzeciętny lekarz. A ja byłem i jestem szczęśliwy, że mogłem go spotkać na drodze zawodowej, a następnie kontynuować naszą znajomość z szacunkiem, w przyjaźni.

Piotr Rybak,
dyrektor szpitala w Łęcznej w latach 2007-2015

- Gdy jeszcze szpital nie był oddany do użytku, gdy jeszcze unosił się budowlany pył, do Łęcznej przyjechał ordynator Oddziału Oparzeń z Gryfic, doktor Andrzej Krajewski z żoną. Towarzyszył im profesor Jerzy Strużyna. Miał doradzić, czy warto zostać w tej Łęcznej.

Jak profesor zobaczył nasz szpital – to zdecydował, że to on zostaje i to on będzie organizował „oparzeniówkę”. Doktor Krajewski był doktorantem profesora, więc sprawa była bezdyskusyjna.

No i tak zaczęła się nasza współpraca. Na początku Oddział Oparzeń liczył raptem kilkanaście łóżek, ale profesor już wtedy nazwał go Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń. Był wizjonerem i realistą. Uczyłem się od niego mądrości i wartości każdego życia ludzkiego. Był doskonałym lekarzem, zawsze szukał sposobu, żeby pomóc. Nie ważne było, kto kim był, czy był ubezpieczony, czy nie. Mawiał „zrobię, co mogę, a reszta to siła wyższa”.

Pieniądze miały dla niego drugorzędne znaczenie. Zasada najpierw „lecz, a potem licz” była w szpitalu obowiązująca, ale tak naprawdę to Jurek leczył, a na mojej głowie były finanse. Przypadek pacjentki, której po zażyciu aspiryny zaczęła odchodzić skóra od tkanek, oczy traciły błonę i zaczęły zarastać, był nawet dla profesora wielkim wyzwaniem. To była bitwa o jej życie, którą wygrał. Pamiętam, jak szukał rozwiązania, analizował przypadki, szukał w literaturze informacji, jak leczyć zespół Lyella. Zastosował oczyszczanie krwi - skutecznie. Staliśmy się ośrodkiem, który przyjmował coraz więcej pacjentów z tą chorobą.

Profesor Jerzy Strużyna na corocznym mikołajkowym spotkaniu z wyleczonymi młodymi pacjentami

Dziecięcy oddział oparzeń powstał w Łęcznej z potrzeby chwili i... empatii profesora, który zgodził się przyjąć 9-letnią dziewczynkę z ranami oparzeniowymi. Oblała się wrzątkiem

Dziecięcy oddział oparzeń powstał w Łęcznej z potrzeby chwili i... empatii profesora, który zgodził się przyjąć 9-letnią dziewczynkę z ranami oparzeniowymi. Oblała się wrzątkiem. Dziecko leczono wcześniej w szpitalu w Gdańsku, ale matka, widząc bezradność lekarzy, szukała pomocy wszędzie. W końcu dowiedziała się o Łęcznej, a profesor nie odmówił. Dziewczynka była pierwszą małą pacjentką w szpitalu. Matka przywoziła ją jeszcze potem do Łęcznej na zmiany opatrunku, chociaż mogła to zrobić w Warszawie, gdzie mieszkała. Po tych doświadczeniach powstała dziecięca „oparzeniówka”.

Profesor był świetnym nauczycielem. Wszyscy chcieli się u niego uczyć. Wykształcił spore grono lekarzy. Gdy kiedyś wybraliśmy się z nim do szpitala w Hannoverze, odwiedziliśmy kilka szpitali w Polsce. Zawsze spotykaliśmy tam lekarzy, którzy byli kiedyś jego studentami. Zawsze witano go serdecznie i z szacunkiem.

Profesor był wspaniałym lekarzem, organizatorem, człowiekiem, który mówił zawsze prawdę. Niewielu tak potrafi, ale też nie każdy chce słyszeć prawdę. Dla niektórych to zbyt trudne.

Tomasz Korzeniowski,
zastępca lekarza koordynującego Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej

- Do zespołu lekarzy we Wschodnim Centrum dołączyłem w 2012 roku. Nie znałem wcześniej pana profesora. Szukałem pracy, bo mój Oddział Chirurgii w Tychach rozpadł się, więc złożyłem dokumenty do Łęcznej.

Zadzwoniłem, żeby się umówić na spotkanie. Pamiętam tę pierwszą rozmowę z panem profesorem. Przedstawiłem się, powiedziałem, co robiłem, a profesor zapytał mnie, skąd jestem. Powiedziałem, że z Mysłowic. - A tam to same chachary mieszkają – stwierdził wtedy profesor.

Pomyślałem, że nie wróży to dobrze, ale jednak zostałem zaproszony na spotkanie. I wtedy mnie zaskoczył, bo powiedział, żebym się wyspał i po nocy nie jechał, tylko przyjechał na 12. Brzmiała w tym troska. Potem było spotkanie w gabinecie profesora, a jedno z pytań dotyczyło mojego miejsca zamieszkania. – Przeprowadzę się do Lublina z rodziną - powiedziałem. Wtedy profesor poprosił doktora Rysia Mądrego (lekarz WCLOiCHR - przyp. red.), żeby oprowadził mnie po oddziale.

Profesor mógł wydawać się groźny i szorstki, ale wystarczyła krótka rozmowa, aby przekonać się, że był bardzo wrażliwym człowiekiem. O sobie mówił, że jest raptusem, ale w jego przypadku chodziło o nieustanną potrzebę tworzenia, bycia aktywnym. Nie tolerował stagnacji. On żył tym oddziałem, a my z niepokojem czekaliśmy jego powrotów z wakacji, bo zawsze przywoził nowe pomysły. Był wizjonerem – chociaż nie lubił tego słowa. Był kreatywny i niezwykle skuteczny. To nie był słomiany zapał. Jego pomysły wydawały się na początku wręcz szalone, ale z czasem okazywało się, że są realne i niezwykle trafione.

Tak było z oddziałem dziecięcym. My mówiliśmy: „szpital nie jest na to przygotowany, nie mamy pediatrów, nie mieliśmy do czynienia z dziećmi, to zupełnie inni pacjenci niż dorośli”, a profesor przedstawiał swoje argumenty: „u dzieci rany się szybciej goją, łatwiej takiego małego pacjenta odwrócić, no i dzieci dają dużo radości...”. Profesor miał rację. W 2015 roku otworzyliśmy oddział dla dzieci, a leczenie małych pacjentów daje nam ogromną satysfakcję.

Z replantacjami też było podobnie. „Będziemy robić replantacje ręki, palców. Zrobimy to tak...”. I tu profesor omawiał całą logistykę. A potem mówi do mnie: - Szukaj adresów, telefonów do szefów oddziałów chirurgii, ortopedii, robimy konferencję w Lublinie, zapraszamy lekarzy i ogłaszamy, że w Łęcznej będzie dyżur replantacyjny. Jak powiedział, tak zrobiliśmy. Na konferencję przyjechało dużo osób, a potem rzeczywiście mieliśmy telefony z różnych ośrodków, od lekarzy, którzy szukali specjalistów od replantacji. Podobnie było z powstaniem Kliniki Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Leczenia Oparzeń w Łęcznej i kształceniem studentów w naszym szpitalu. To też był jeden z pomysłów profesora, który wydawał się mało realny, a dzięki niemu lubelscy studenci jako nieliczni w Polsce mają teraz okazję odbyć zajęcia w centrum oparzeniowo-plastycznym.

Profesor był dla mnie mistrzem. Wspierał nas wszystkich i inspirował. Myślę, że trudno będzie spotkać człowieka z taką charyzmą, osobowością, a zarazem zaangażowaniem i troską o swój zespół.

Wielki człowiek ze szpitala w Łęcznej

Choć w przytoczonych wspomnieniach powracają różne obrazy – wymagający szef, lekarz gotów „zostać do skutku”, człowiek o żelaznej konsekwencji i jednocześnie wielkiej empatii – wszystkie prowadzą do jednego wniosku - prof. Jerzy Strużyna budował w Łęcznej coś znacznie większego niż oddział. Tworzył system leczenia, standardy i zespół, który potrafił działać w sytuacjach granicznych. W oczach współpracowników pozostaje kimś, kto uczył odpowiedzialności, pracy zespołowej i odwagi w podejmowaniu decyzji, ale też nieustannie przypominał, że w centrum zawsze stoi pacjent.

Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej – ośrodek, który w ostatnich latach zyskał rangę rozpoznawalną w kraju i w Europie – dziś musi odnaleźć się bez swojego twórcy. Jednak z wypowiedzi lekarzy, pielęgniarek i osób współpracujących ze szpitalem jasno wynika, że profesor zostawił po sobie coś trwałego ludzi przygotowanych do dalszej pracy, procedury dopracowane do szczegółu oraz ambicję, którą sam najkrócej ujmował w zdaniu: „Łęczna ma być najlepsza”. To zdanie nie było hasłem – było planem, który przez lata realizował krok po kroku.

Najbliższą okazją do wspólnego pożegnania profesora będą uroczystości pogrzebowe w sobotę 28 lutego. Msza święta rozpocznie się o godz. 12 w kościele św. Barbary w Łęcznej (al. Jana Pawła II 97), a pół godziny wcześniej zostanie odmówiony różaniec. Pochówek odbędzie się na Cmentarzu Parafialnym w Łęcznej (al. Jana Pawła II 119).

Dla wielu osób będzie to moment symbolicznego domknięcia epoki – ale też przypomnienie, że najlepszym sposobem uczczenia pamięci profesora pozostanie kontynuowanie tego, co tworzył leczenia na najwyższym poziomie i pracy zespołowej, którą uważał za fundament.

Danuta Matłaszewska, Grzegorz Kuczyński

WSP

Otwórzmy serca Sarze! Z piekła poparzeń do walki z białaczką!

Sara już przeszła przez piekło poparzeń, a teraz staje przed kolejną, trudną walką

Sara Mincewicz - 8-letnia dziewczynka z Zalesia w powiecie bialskim, po raz kolejny staje przed największym wyzwaniem swojego życia. Jej historia to opowieść o niezwykłej sile i odwadze, którą budzi nadzieję nawet w najtrudniejszych chwilach.

W 2022 roku, gdy miała zaledwie cztery lata, Sara uległa tragicznemu wypadkowi, w wyniku którego poparzenia II i III stopnia objęły 25 proc. jej ciała, w tym twarz, szyję, klatkę piersiową i prawą rękę. Przez cztery lata rodzina walczyła o jej zdrowie, rekonstruując wygląd i wspierając powrót do normalnego życia.

15 stycznia br. Sara poszła do szkoły jak zwykle. Kolejnego dnia pojawiły się pierwsze objawy choroby: gorączka, katar i ból ucha. W sobotę rodzice zauważyli niepokojące zmiany. Twarz i oczy Sary zrobiły się żółte. Diagnoza była druzgocąca: ostra białaczka limfoblastyczna.

- Przed nami długa walka i próba dla całej rodziny. Przyszłość nigdy nie była tak niepewna. Wierzymy jednak, że damy sobie radę. Najbardziej wierzymy w Sarę i jej siłę. Wierzymy, że z Waszą pomocą będziemy gotowi na wszystkie koszty leczenia: dojazdy, suplementy, rekonwalescencję po białaczce - piszą rodzice dziewczynki.

Sara już przeszła przez piekło poparzeń, a teraz staje przed kolejną, trudną walką. Każda pomoc może przybliżyć ją do powrotu do zdrowia i dzieciństwa, które tak bardzo kocha.

Chcesz pomóc? Więcej na www.siepomaga.pl/sara-mincewicz

mp

eprasa.pl 2f02acd505

To nie pierwsza taka decyzja sądu w ostatnim czasie

Myśliwy podejrzany o zabójstwo może wyjść z aresztu. Wystarczy sto tysięcy

Dariusz L. podczas polowania oddał do swojego kolegi dwa strzały, które skończyły się tragedią - dowodzą śledczy. Prokurator postawił 50-latkowi z Łęcznej zarzut zabójstwa. Mężczyzna siedzi w areszcie od listopada, ale sąd stwierdził, że może już wyjść na wolność.

Fot.Policja/Archiwum

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika. W areszcie spędził trzy miesiące. Po piątkowej decyzji sądu ma możliwość wyjścia na wolność

> **sędzia Barbara du Chateau**
> *Sąd Apelacyjny w Lublinie*
> *Sąd podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora jako zabójstwo*

Andrzej L. nie miał szans na przeżycie. Z zebranych dowodów wynika, że został dwukrotnie trafiony z broni myśliwskiej, gdy szedł przez łąkę. Strzały, jak ustalili śledczy, oddawał jego kolega, z którym pokrzywdzony tego dnia polował - Dariusz L. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa. Do zdarzenia doszło w okolicach Milejowa (pow. łęczyński).

Sąd Okręgowy: Myśliwy ma zostać w areszcie

W listopadzie ub.r. o tymczasowym aresztowaniu 50-latka decydował Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Obrońcy Dariusza L. złożyli wówczas zażalenie, ale Sąd Okręgowy w Lublinie się z nim nie zgodził, utrzymując w mocy decyzję o aresztowaniu. W przypadku przedłużania tymczasowego aresztowania, rozstrzygnięcie podejmuje Sąd Okręgowy, który i tym razem postanowił o tym, że podejrzany ma spędzić w celi kolejne trzy miesiące. O takie rozwiązanie wnioskowała prokuratura, która prowadzi śledztwo.

- Ze względu na uzasadnioną obawę matactwa ze strony podejrzanego (czyli nakłaniania do fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo innego bezprawnego utrudniania postępowania - przyp. red.) oraz surową karę grożącą Dariuszowi L. - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Lublinie.

I tym razem obrona myśliwego złożyła zażalenie. Podnosi ona, że nie sposób uznać, aby podejrzany dokonał zabójstwa nawet w zamiarze ewentualnym, a aktualna kwalifikacja prawna czynu to tylko hipoteza śledcza. Zdaniem obrońcy nieuprawnione jest wnioskowanie, że 50-latek będący na wolności może utrudniać postępowanie, nakłaniać innych do składania fałszywych zeznań i nie ma on już teraz wpływu na dalszy przebieg śledztwa.

Sąd Apelacyjny: Myśliwy może wyjść na wolność

W takim przypadku zażalenie na przedłużenie tymczasowego aresztowania rozpatruje Sąd Apelacyjny w Lublinie. Decyzja w tej sprawie zapadła w piątek, 20 lutego. Zgoła odmienna od tej, którą podjął Sąd Okręgowy. Sędzia Jacek Michalski zastrzegł bowiem, że Dariusz L. będzie mógł wyjść z aresztu po wpłaceniu poręczenia majątkowego w wysokości 100 tys. zł, a zostanie wtedy objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju. Przy czym poręczenie musi zostać wpłacone do 31 marca.

- Sąd Apelacyjny nie kwestionuje uprawdopodobnienia zaistnienia zdarzenia, ale podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sąd nie przesądza, ale sugeruje, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary. Jednocześnie przyznaje, że przesłanka o matactwie procesowym ma rację bytu, ponieważ nie przeprowadzono w sprawie wszystkich dowodów osobowych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że tymczasowe aresztowanie podejrzanego nie jest w tej chwili konieczne, by dalszy tok postępowania został zabezpieczony. Zwłaszcza że podejrzany prowadzi ustabilizowany tryb życia i nie był karany - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Rozstrzygnięcie jest prawomocne, nie można się od niego odwołać.

Myśliwi nie muszą siedzieć w areszcie

To nie pierwsza tego typu decyzja lubelskiego sądu w ostatnim czasie. Spore kontrowersje wzbudziła sprawa wypuszczenia na wolność myśliwego Sławomira A., który w sierpniu ub.r. podczas polowania - jak dowodzą śledczy - zastrzelił mieszkańca wsi Młyniska w gm. Michów (pow. lubartowski), który wyszedł przed furtkę swojego podwórka.

> W grudniu ub.r. sąd pozwolił Sławomirowi A., myśliwemu, który jest podejrzany o zastrzelenie mieszkańca Młynisk (pow. lubartowski), na wyjście z aresztu za poręczeniem majątkowym w wysokości 2 mln zł

Sąd Apelacyjny w Lublinie w grudniu ub.r., po zażaleniu obrońców na decyzję o przedłużeniu aresztowania podjętą przez Sąd Okręgowy w Lublinie, pozwolił podejrzanemu na wyjście z tymczasowego aresztu za poręczeniem majątkowym w wysokości 2 mln zł.

Sławomir A. to syn potentata branży mięsnej, właściciela m.in. rozpoznawalnej sieci sklepów. Wobec 40-latka zastosowano dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju. Taka decyzja sądu była zdecydowanie sprzeczna z oczekiwaniami wnioskującej o przedłużenie tymczasowego aresztowania prokuratury, która nie zdołała jeszcze do grudnia wykonać części istotnych dla śledztwa czynności.

Dominik Smagała

Pomylił kolegę z dzikiem

Do tragedii doszło 11 listopada ub.r. koło Milejowa. Jeden 50-letni myśliwy - Dariusz L. - śmiertelnie postrzelił drugiego 68-letniego myśliwego w czasie polowania. Polowanie to zostało wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Gdy już mieli zakończyć polowania, znajdujący się na ambonie myśliwskiej Dariusz L. miał oddać dwa strzały, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię, który zmierzał w jego kierunku. Strzały oddano z odległości 167 m przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej. Ofiarą był 68-letni Andrzej L., doświadczony myśliwy. Mężczyzna zmarł w szpitalu w Łęcznej.

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Śmiertelny wypadek na ul. Grunwaldzkiej w Dęblinie. Nie żyje mieszkaniec miasta

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w sobotę po zmroku na ulicy Grunwaldzkiej w Dęblin. Samochód osobowy należący do jednej z lokalnych firm gastronomicznych potrącił pieszego. Pomimo długiej reanimacji życia 60-letniego mężczyzny nie udało się uratować.

Według relacji świadków pieszy nagle wszedł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód (fot. KPP Ryki)

Jak wynika z ustaleń, za kierownicą auta siedział młody mężczyzna z powiatu puławskiego. Pojazd poruszał się od strony ul. 1 Maja w Dęblinie. Do zdarzenia doszło kilkadziesiąt metrów dalej, na prostym odcinku jezdni. Według relacji świadków pieszy nagle wszedł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód.

Siła uderzenia była znaczna. Auto zatrzymało się po krótkim odcinku drogi, a na jego karoserii po stronie pasażera widoczne były wyraźne ślady zderzenia. Potrącony mężczyzna upadł w pobliżu ogrodzenia jednej z prywatnych posesji. Świadkami dramatycznych chwil była trójka młodych mężczyzn, którzy znajdowali się w pobliżu miejsca zdarzenia.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Ratownicy medyczni niezwłocznie przystąpili do udzielania pomocy. Z nieoficjalnych informacji wynika, że w chwili przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego poszkodowany jeszcze żył. Przez kilkadziesiąt minut prowadzono intensywną reanimację. Mimo wysiłków medyków obrażenia okazały się zbyt poważne. Lekarz stwierdził zgon mężczyzny.

Po zakończeniu czynności ratunkowych miejsce tragedii zostało zabezpieczone przez policję. Ustawiono charakterystyczny czerwony parawan, a ulica Grunwaldzka została całkowicie zablokowana na kilka godzin. Funkcjonariusze prowadzili oględziny pojazdu oraz miejsca wypadku, rozmawiali ze świadkami.

Policja, działając pod nadzorem prokuratora, prowadzi dochodzenie mające na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności zdarzenia. Śledczy będą ustalać szczegóły wypadku, który wstrząsnął mieszkańcami powiatu ryckiego.

mp

WSP

eprasa.pl 2f02acd505

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Mikołaj Kubicki, Stoczek
ur. 19 lutego, g. 12.40; 3610 g, 55 cm
Rodzice: Kamila, Mateusz
Rodzeństwo: Kacper

Mikołaj Bazyluk, Lublin
ur. 18 lutego, g. 9.15; 3420 g, 57 cm
Rodzice: Monika, Bartłomiej

Franciszek Konstrat, Jabłoń
ur. 16 lutego, g. 21.47; 2870 g, 53 cm
Rodzice: Monika, Łukasz
Rodzeństwo: Wiktoria

Kornelia Kowalik, Wandzin
ur. 17 lutego, g. 14.08; 3100 g, 53 cm
Rodzice: Anna, Kamil
Rodzeństwo: Alan, Dominik

Radzio, Stara Jedlanka
ur. 17 lutego, g. 10.45; 2880 g, 52 cm
Rodzice: Agnieszka
Rodzeństwo: Dorotka

Maksymilian Ozon, Niedźwiada
ur. 18 lutego, g. 9.07; 3440 g, 56 cm
Rodzice: Karolina, Paweł
Rodzeństwo: Marcelinka

Jakub Chojak, Pałecznica
ur. 17 lutego, g. 1.32; 3030 g, 54 cm
Rodzice: Anna, Daniel,
Rodzeństwo: Maja, Hania, Andrzej, Oliwka

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Marcelinka Dobrowolska, Zaolszynie
ur. 10 lutego, godz. 14.00, 4285 g, 60 cm
Rodzice: Kinga i Marcin
Rodzeństwo: Bartek, Zuzia, Ala

Hanna Kukuszka w The Voice Kids

Mieszkańcy Łęcznej mają powód do dumy i wielkie muzyczne emocje przed sobą. Już w najbliższą sobotę, 28 lutego na antenie TVP2 zobaczymy utalentowaną Hannę Kukuszkę, która spróbuje swoich sił w najpopularniejszym w Polsce muzycznym show dla dzieci i młodzieży. Córka radnego Mariusza Kukuszki wystąpi przed nowym składem trenerskim, walcząc o przejście do kolejnego etapu programu.

Hanna Kukuszka z tatą Mariuszem Kukuszką

Program „The Voice Kids", który od lat przyciąga przed telewizory miliony widzów, powraca w dziewiątej edycji z dużymi zmianami. Hanna Kukuszka, znana lokalnie ze swoich występów i sukcesów, zaprezentuje swój głos podczas tak zwanych przesłuchań w ciemno. To właśnie tam młodzi artyści w wieku od 8 do 15 lat stają na scenie, licząc na to, że ich wykonanie skłoni jurorów do odwrócenia foteli. Dla Hanny to ogromna szansa na pokazanie swojego talentu całej Polsce i pójście w ślady gwiazd, które zaczynały swoją karierę właśnie w tym formacie.

Tegoroczna edycja przynosi sporo nowości w składzie trenerskim. Jedyną osobą, która pozostała w jury z poprzednich lat, jest uwielbiana przez dzieci i młodzież Cleo. Obok niej w czerwonych fotelach zadebiutują dwie nowe twarze: popularna wokalistka Blanka oraz ceniony producent muzyczny i kompozytor Mikołaj „Tribbs" Trybulec. Zmagania uczestników na scenie i emocje za kulisami relacjonować będą prowadzące Paulina Chylewska oraz Michalina Sosna, którym towarzyszyć będzie znany influencer Jan Dąbrowski.

Warto dodać, że udział w programie to nie tylko prestiż, ale także możliwość zdobycia kontraktu płytowego oraz wyjątkowa szansa na reprezentowanie naszego kraju w konkursie Eurowizja Junior 2026.

Występ Hanny to dowód na to, że nie brakuje u nas niezwykle utalentowanych młodych ludzi, którzy mają odwagę spełniać swoje marzenia. Zachęcamy wszystkich mieszkańców do zasiadania przed telewizorami w sobotni wieczór i wspólnego kibicowania naszej reprezentantce.

Grzegorz Kuczyński

Dla Szymona Wolskiego z okazji 16. rocznicy urodzin

Pamiętaj, że każdy rok przynosi nowe doświadczenia, a 16 to dopiero początek. Żyj świadomie i ucz się na każdym kroku

Życzą Babcia i Dziadek, Elżbieta i Stefan Wolscy

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM - MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ KOTA

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Kirka, Teresa Szewczyk, Ryki

Batman, Elżbieta Sidoruk, Kodeniec

Jordan, Ewa Sobieszek, Piotrowice

Felek, Anita Oleksy, Stężyca

Floryjan, Anna Aniszewska, Bystrzyca

Klara i Milusia, Aneta Sitko, Łęczna

Zośka, Michał Czopek, Kluczkowice

Ametyst, Iwona Nita, Puławy

Kitka i Iga, Małgorzata Kurowska, Puławy

Luis i Kicia, Joanna Mućka, Dminin

Puszek, Karolina i Patryk Mokijewscy, Dęblin

Małgosia, Igor Czarnecki, Puławy

Stefan, Dominika Wasilewska, Puławy

Lucek, Wiesław Piotruk, Glinny Stok

eprasa.pl 2f02acd505

Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu - Paweł Mniszech (ok. 1585 - 1616) - cz. VI

Szalona awantura panów Łukowa i Radzynia

To była jedna z takich historii, w których od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi. Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja pochowanego w Radzyniu Podlaskim.

Obóz drugiego Dymitra Samozwańca pod Tuszynem, obraz Sergeia Ivanova

Dwa tysiące Polaków przyjechało w weselnym orszaku na Kreml, żeby asystować przy ślubie i koronacji córki wojewody sandomierskiego Jerzego Mniszcha, bratanicy związanych z Łukowem i Radzyniem starostów Mikołaja, Jana i Pawła Mniszchów. Już tydzień po weselu musieli walczyć o życie: bojarska rewolta obaliła rządy Dymitra. Fałszywy dziedzic Iwana Groźnego został zabity, zaś Maryna wraz z rodziną została osadzona w areszcie domowym w Jarosławiu.

Kolejny Dymitr

Zesłańcy nie znali dnia ani godziny, mieli prawo obawiać się, że Moskale zechcą pozbyć się zagrożenia w prosty i brutalny sposób. Zastanawiali się nad ucieczką do kraju albo też przyłączeniu do obozu... kolejnego Samozwańca! W międzyczasie bowiem dość pokaźne siły zebrał następny „Dymitr"! O ile w wypadku pierwszego można było mieć cień wątpliwości, o tyle drugi był bezczelnym kanciarzem ponad wszelką wątpliwość. Mało kto okazywał mu choć minimalny szacunek, powszechnie tytułowano go, od miejscowości, gdzie założył stały obóz, „worem (złodziejem) tuszyńskim". Ale jako narzędzie politycznej awantury, z braku lepszych, swoją rolę odgrywał nie najgorzej.

Już mieli wrócić do domu...

Negocjacje o powrocie, przy dużym zaangażowaniu króla Zygmunta III, powoli toczyły się do przodu. Pierwszy zgodę na powrót do Rzeczypospolitej dostał Jan, starosta krasnostawski (wcześniej łukowski). Pozostali dostali lepsze warunki, wydano im nawet 470 wiader piwa i 17 gorzałki.

Przez następne tygodnie i miesiące trwały polityczne układanki, zakończone w lipcu 1608 roku porozumieniem ustalającym, mający trwać trzy lata i jedenaście miesięcy, rozejm między Rzeczpospolitą i Moskwą oraz pozwalającym Mniszchom - w tym Marynie - na bezpieczny powrót do domów. Zawarty był w nim jeszcze jeden, zupełnie kluczowy warunek: wracając, mieli nie kontaktować się z drugim Samozwańcem i zabrać ze sobą wszystkich zbrojnych, którzy byli w jego obozie.

Moskale zawarli ten pakt w dobrej wierze. Dla króla polskiego, który po rokoszu Zebrzydowskiego musiał dbać, przede wszystkim, o spokój wewnątrz państwa i niewyszukiwanie na siłę kolejnych awantur, dotrzymanie porozumienia wydawało się, przynajmniej w chwili jego zawierania, też po prostu korzystne.

Ale Mniszchowie i ich kamarylа knuli bez chwili przerwy. Byli przecież tak blisko...

Nowa awantura, nowa szansa

Jerzy starannie badał sytuację. Marynie w ogóle nie powiedziano o śmierci pierwszego Dymitra, pierwszy oficer, który się wygadał, został nabity na pal. Nie wiadomo, jak długo ojciec musiał przekonywać córkę, żeby dla dobra sprawy w kolejnym Dymitrze „rozpoznała" swojego męża, w zamian za co ten zobowiązał się do wypłaty kolejnych kwot i przekazania ziem. Ale kiedy już podjęła ostateczną decyzję, dokonuje się i w niej samej zmiana. Do tej pory była narzędziem w rękach „mistrzów marionetek", odgrywającą, przyznajmy, że z niemałym talentem, przypisane jej role. W Tuszynie, po spotkaniu z „mężem" (zresztą bierze z nim kolejny ślub - w zasadzie już trzeci raz...) sama siada w siodle. Zaczyna mówić, myśleć i zachowywać się jak caryca. Na tle nijakiego, nieradzącego sobie z wyzwaniami polityki i wojskowości partnera, jej gwiazda zaczyna błyszczeć. A wyzwanie zapanowania nad potężniejącym chaosem było skrajnie trudne. Obóz tuszyński składał się ze zbuntowanego przeciw Wasylowi Szujskiemu bojarstwa i szlachty, polskich rokoszan umykających przed gniewem Zygmunta III, lisowczyków, podwładnych Jana Piotra Sapiehy, Kozaków, wszelakiej maści kondotierów, wyrzutków i „wsiakoj drugoj swołoczy". Jeżeli do tego dodamy informacje o braku pieniędzy na wypłaty żołdu, zrozumiemy, że bardziej przypominało to bulgoczące bagno niż fundament.

cdn.

Zbigniew Smółko

Adam Wirtemberski (1792 - 1847) - człowiek, który strzelał do matki i babki - cz. V

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

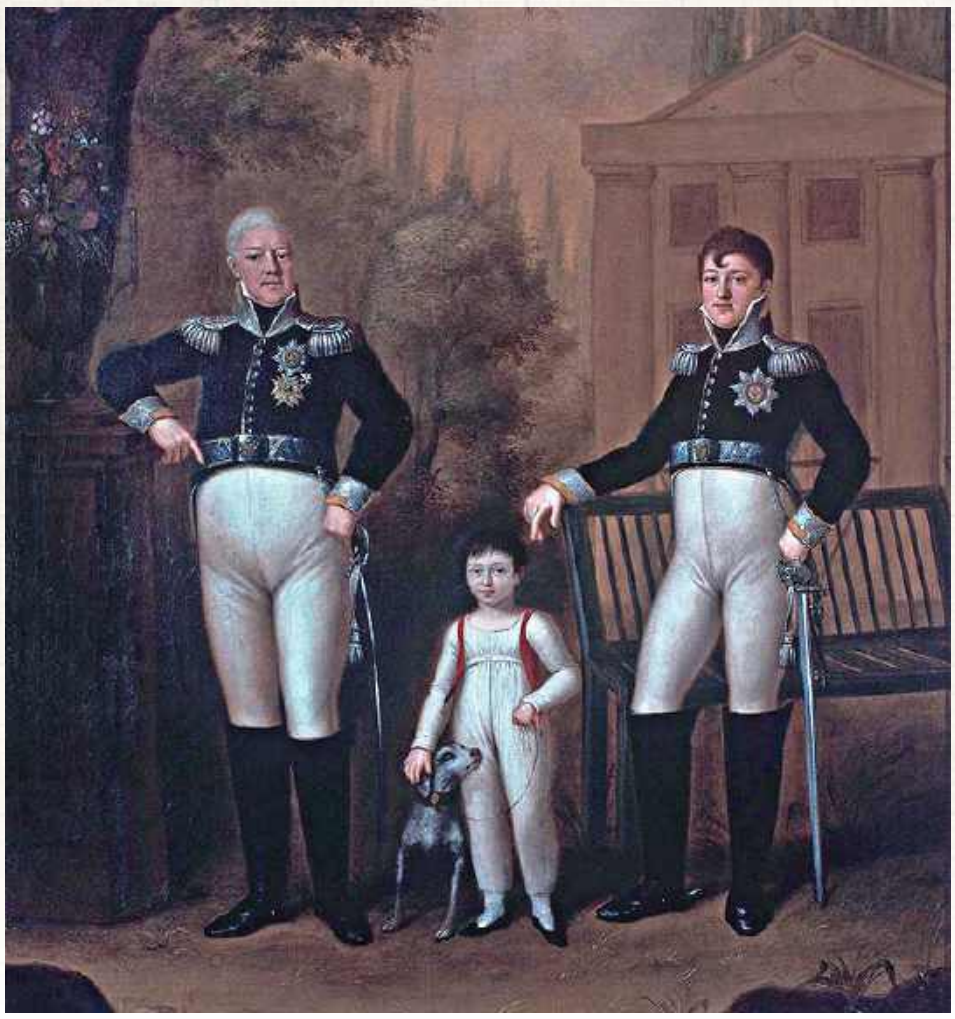
Adam Wirtemberski z ojcem (z lewej) oraz wujem Aleksandrem, również generałem rosyjskim

Adam przez ojca był spowinowacony z wszystkimi trzema dworami zaborczymi. Jako bratanek Marii Fiodorowny, z domu Zofii Doroty Wirtemberg, Adam spędził wiele czasu z przyszłym carem Rosji Mikołajem I i wkrótce wstąpił do armii rosyjskiej. Służył podczas kampanii zagranicznych w latach 1813 i 1814. Podczas okupacji Francji w 1815 roku był dowódcą armii Wirtembergii w departamencie Allier.

Syn łotra, dowódca bohaterów

W 1816 roku objął dowództwo nad II Brygadą (2. i 4. Pułk) Dywizji Ułanów Wojska Polskiego, stacjonującej w województwie lubelskim. Kwatera główna brygady i kwatera główna 2. Pułku Ułanów z dwoma szwadronami znajdowały się w Krasnostawie, a pozostałe jednostki w Uhanach, Hrubieszowie, Węgrowie, Chełmie, Horodle, Dubęczu, Włodawie i Sokołowie. Żeby dobrze zrozumieć złożoność sytuacji, przyjrzyjmy się, w jakim towarzystwie tam przyszło mu służyć.

Aż do śmierci w 1821 roku, spowodowanej starymi ranami, 4. Pułkiem dowodził pułkownik Jan Hipolit Kozietulski, baron Cesarstwa Francuskiego. Dowódca oddziału, który poprowadził szaloną, będącą jednym z największych wyczynów w dziejach kawalerii, szarżę pod Somosierrą. Nie umniejsza tego fakt, że najpewniej już przy pierwszej baterii został ranny i dalej pojechali pod dowództwem Dziewanowskiego. Nawet gdyby tu sławy ująć, resztę wyrąbał pod Borodino. 2. Pułkiem Ułanów dowodził inny wybitny pułkownik Napoleona, Józef Dwernicki. Kawaler Legii Honorowej i Srebrnego Krzyża Orderu Virtuti Militari Księstwa Warszawskiego za bitwę nad Berezyną, ułaskawiony przez Aleksandra I wraz ze wszystkimi polskimi oficerami. Za kilka lat zwycięski dowódca spod Stoczka.

Tyle że potem decyzje podejmowali inne.

Samotna dama

Maria po rozwodzie z Ludwikiem (Zbyszewski napisał przenikliwie: „Ludwikołakiem") przebywała w otoczeniu rodziny, asystując matce w jej kolejnych inicjatywach kulturalnych i muzealniczych. Czas dzieliła między Warszawę, Puławy, Sieniawę i Wiedeń. Opiekuje się swoją przyrodnią siostrą Cecylią Beydale, która nie może przyjść do równowagi psychicznej po tym, jak Izabela poinformowała ją, że nie może wyjść za mąż za jej syna Konstantego, ponieważ w rzeczywistości jest... jej córką. Nie wiąże się z żadnym innym mężczyzną. Kochają się w niej całe tabuny członków krajowej elity. Kocha się w niej nieszczęsny poeta, jej dawny nauczyciel Kniaźnin, do nóg ściele się stary lew salonowy Matuszewicz, Szopen wprawdzie się w niej kocha, ale dedykuje mazurki. Szanse ewentualnie miałby Józef Poniatowski, ale ten akurat nie ma czasu na subtelne i wrażliwe intelektualistki.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 2f02acd505

Urszula Katarzyna z Bokumów Lubomirska (1680-1743) pierwsza polska metresa Augusta III - cz. V

Erotyczne perypetie ryckiej starościny

Relacja Augusta II Mocnego i żony Jerzego Dominika Lubomirskiego miała bezpośredni wpływ na obsadę i dzieje starostwa ryckiego. Powiedzieć, że Sas był kobieciarzem - to nic nie powiedzieć.

Urszula na dworze w Dreźnie zrobiła dobre wrażenie urodą, wdziękiem i rozsądkiem. Mniej pochlebne opinie, z zupełnie zrozumiałych powodów, zbierała wśród rodaczek

Liczbę jego przygód liczy się najostrożniej w dziesiątkach. W czasach jego panowania na dworze królewskim pojawiła się znana wcześniej choćby z Francji instytucja metresy - kochanki „oficjalnej" cieszącej się specjalnymi prawami i mającej swoje wysokie miejsce w towarzyskiej hierarchii. Jedną z nich na przełomie XVII i XVIII stulecia została właśnie pani Lubomirska...

Romans między kochliwym władcą a, zdaje się nie najszczęśliwszą w małżeństwie, Urszulą, rozgorzał w 1701 roku. Sukces nie przyszedł jednak Augustowi II łatwo: musiał się naorganizować bali, rautów, przedstawień teatralnych, w czasie których wyraźnie nadskakiwał nowej damie serca. Ta jednak długo wyraźnie dbała o konwenanse. Król próbował nawet popisywać się umiejętnościami jeździeckimi, co stało się powodem bolesnego upadku. Widząc monarchę na łożu boleści, otoczonego niebezpiecznymi dla zdrowia i życia lekarzami, serce Urszuli nie mogło już pozostać obojętne.

Ślepy mąż

Pozostało już tylko naopowiadać mężowi bzdur, że tajne spotkania z królem dotyczą politycznych intryg i przekazywania wieści kuzynowi Lubomirskiej prymasowi Radziejowskiemu, a fakt, że cztery noce w tygodniu spędza w jednym z warszawskich klasztorów, wynika po prostu z głębokiej pobożności.

Uwierzył, we wszystko uwierzył. Albo przynajmniej dobrze udawał, wierząc - jak najbardziej słusznie - że z takiej znajomości mogą wyniknąć królewskie łaski.

Seks z tłumaczem za drzwiami

Sprawa była przy tym dość skomplikowana z absolutnie prozaicznego powodu. August do śmierci nie nauczył się polskiego, Urszula niemieckiego nie znała ni w ząb, co gorsza nie potrafiła też porozumieć się w obowiązującym na salonach francuskim. W związku z tym cała korespondencja miłosna odbywała się za pośrednictwem przyjaciela i zaufanego zausznika monarchy, Fryderyka Vitzhuma. Jeszcze zabawniej było, kiedy w łożu któreś z kochanków wpadało na jakiś oryginalny pomysł albo chciało się podzielić jakimś szczególnym erotycznym konceptem: za drzwiami czekał, specjalnie w tym celu pozostawiony, tłumacz, który pomagał objaśnić szczegóły.

Konkurencja była potężna

Tyleż piękna, co ambitna Urszula podjęła działania, żeby załatwić legalne papiery rozwodowe (ściśle - unieważnienie małżeństwa). W tej epoce było to jeszcze łatwiejsze niż obecnie, tym bardziej że osoba wspomnianego kuzyna prymasa Radziejowskiego otwierała wiele drzwi w Rzymie. Jak na te okoliczności sprawa ślimaczyła się niemożebnie: trwała niemal rok.

W tym czasie pozycja towarzyska i polityczna Urszuli na dworze systematycznie rosła. Umiejętnie poruszała się w intrygach i gierkach, wspierała też swego kochanka jako nieformalny wysłannik politycznych. Została nawet oficjalnie w Dreźnie przedstawiona oficjalnej żonie, nie zyskała jednak sobie jej sympatii. W 1704 roku urodziła królowi syna, otrzymując z tej okazji tytuł księżnej cieszyńskiej. Był to już jednak łabędzi śpiew tego romansu: na horyzoncie majaczyły już, równie atrakcyjne akurat podobno, mama i córka Hohenzollerówny oraz księżniczka Dessau. Cały czas, niejako w tle, błyszczała egzotyczną urodą Turczynka Fatima. No i najważniejsza z nich, Anna Konstancja von Hoym, hrabina Cosel... cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Międzyrzec po pożarze

W Tygodniku Illustrowanym z 1875 roku znajdujemy całostronicową rycinę znanego artysty Ksawerego Pillatiego obrazującą skutki pożaru Międzyrzeca (w oryginale „Międzyrzecza"), dokonanego, według oświadczenia autora, z natury, co jednak przyjmujemy z pewną rezerwą. Miasto nad Krzną w XIX wieku było kilkukrotnie ofiarą pożogi. Największą była chyba klęska z 1845. W zdarzeniu z 19 maja ucierpiał najmocniej centralny plac. Spłonęły otaczające go budynki, pochód pożaru zatrzymał się - podobnie jak 30 lat wcześniej - w okolicach kościoła św. Józefa, być może dlatego, że był obsadzony drzewami Spłonęło około 80 domów, głównie drewnianych, murowane tylko się okopciły. Pierwotnie, około południa, ogień zaprószono w drewnianym spichrzu zbożowym. Akcję ratunkową podjęto dość szybko, ale sąsiedzi płonącej pierwszej posesji nie pozwolili wejść do swoich domów. Cały pożar trwał około ośmiu godzin. Na wieść o jego pierwotnych rozmiarach z odsieczą wyruszyła nawet straż pożarna z Warszawy, ale po drodze zawróciła.

Zbigniew Smółko

WSP

W województwie lubelskim i podlaskim potyczek było najwięcej

Co wiemy, a czego nie o powstaniu styczniowym (cz. II)

Dr Zdzisław Bieleń

Czasami lepiej było spotkać się raczej z oddziałem dowodzonym przez Rosjanina, niż przez oficera, który był Polakiem, a był bardzo oddany caratowi

Dr Zdzisław Bieleń z Lublina, badacz historii powstania styczniowego i autor książki „Bitwy i potyczki powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu", był gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubartowie. Rozmawialiśmy z nim o powstaniu na Lubelszczyźnie, postawach Polaków służących w armii rosyjskiej, stratach powstańców i Rosjan.

W I części m.in.:
- **Województwo lubelskie i podlaskie były tymi, które stoczyły najwięcej potyczek**
- **Straty rosyjskie były małe, według dra Bielenia w województwie lubelskim górny pułap strat Moskali to 3 tysiące**
- **W bitwie o Lubartów zginęło i zostało rannych tylko kilkunastu Rosjan**

- Czy po 163 latach nasz obraz powstania styczniowego może się jeszcze zmienić? Mam na myśli Pańską książkę o bitwach w województwie lubelskim, gdzie np. bitwę pod Sobolewem, dotąd traktowaną jako jedną bitwę, podzielił Pan na dwa oddzielne starcia oddziałów Krysińskiego pod Sobolewem i Koskowskiego pod Majdanem Sobolewskim.

- Znam relację Józefa Ruckiego, który pisze, że pod Sobolewem to on walczył, a nie Krysiński. Różnych epizodów powstańczych, które nie do końca będziemy mogli zweryfikować, jest na pewno sporo. Bitwa pod Sobolewem na pewno składała się z dwóch oddzielnych starć. Pierwsze z udziałem Koskowskiego, które w gruncie rzeczy było przegrane, drugie, kiedy do walki włączył się Krysiński. Wtedy toczył się zażarty bój, który skończył się porażką powstańców.

- Spotkałem się z interpretacją, że dowodzący rosyjskim oddziałem płk Cwieciński spowalniał marsz swojego oddziału, ponieważ jako Polak – służący w armii rosyjskiej, ale jednak Polak, chciał dać powstańcom szansę na ucieczkę.

- Nawet jeżeli, to był to Polak w służbie rosyjskiej. Czasami lepiej było spotkać się raczej z oddziałem dowodzonym przez Rosjanina, niż przez oficera, który był Polakiem, a był bardzo oddany caratowi. Tacy oficerowie bardziej zawzięcie zwalczali powstańców niż rodowici Rosjanie. Zaciętością w ściganiu powstańców wyróżniał się choćby Dwernicki, syn generała polskiego z czasów powstania listopadowego.

- Często postrzegaliśmy Polaków służących w wojsku rosyjskim jako patriotów, którzy przechodzili na stronę powstańców, np. Romuald Traugutt.

- Jeśli chodzi o Traugutta, był już wtedy emerytowanym, dymisjonowanym, jak się wtedy mówiło, pułkownikiem armii rosyjskiej. Formalnie był zwolniony z przysięgi, którą każdy żołnierz składał na wierność monarsze, czyli carowi. Np. gen. Heydenreich i wielu innych prosiło o dymisję i w powstaniu walczyli już jako zdymisjonowani. Sprawa generała Heydenreicha wypłynęła w czasie wojny francusko – pruskiej, gdy zarzucono mu, że nie można z nim poważnie rozmawiać, bo splamił honor żołnierski.

Wielu było takich, którzy porzucali służbę w armii rosyjskiej i dezerterowali do powstania, chociażby bracia Ejtminowicze, którzy walczyli na Podlasiu.

cdn. W III części m.in. o postawach Polaków walczących w armii rosyjskiej przeciw powstańcom

Marcin Kusyk

eprasa.pl 2f02acd505

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Górnik wreszcie się przełamał i już nie jest ostatni w lidze!

Nareszcie! - to najlepsze, zwięzłe podsumowanie piątkowego meczu Górnika. Łęcznianie w 22. kolejce Betclic 1. Ligi wygrali na swoim stadionie z GKS-em Tychy. Dla zielono-czarnych to dopiero drugie, bardzo długo wyczekiwane, zwycięstwo w tym sezonie. Ale są też złe wiadomości...

Do starcia w Łęcznej z GKS-em Tychy zielono-czarni przystępowali po rozczarowującym otwarciu ligowej rywalizacji w 2026 roku. „Górnicy" pod wodzą nowego trenera, Jurija Szatałowa, wywalczyli w dwóch pierwszych meczach tylko punkt. W piątek drużyna była osłabiona brakiem kilku ważnych zawodników - przede wszystkim Jakuba Bednarczyka, ale także Dawida Tkacza i Kamila Orlika.

Do Łęcznej przyjechała ekipa, która tak jak Górnik, walczy o utrzymanie w Betclic 1. Lidze. A z nią była gwiazda polskiej piłki i nie jest tu mowa o żadnym z piłkarzy GKS-u Tychy, a oczywiście o szkoleniowcu tego zespołu - Łukaszu Piszczku. Podopieczni byłego zawodnika m.in. Borussii Dortmund także są w strefie spadkowej i także w dwóch premierowych spotkaniach w 2026 roku zdobyli ledwie jeden punkt.

Lepsi w pierwszej połowie tego meczu byli gospodarze. Potwierdzał to wynik, bo do szatni piłkarze obu ekip schodzili przy 1:0 dla Górnika. Gola w 38. minucie gry strzelił Luka Guček, który trafił głową z bliska po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Centrę do słoweńskiego defensora przedłużył Fryderyk Janaszek.

Łęcznianie powinni do przerwy prowadzić większą różnicą goli, jednak świetnej okazji nie wykorzystał Patryk Paryzek, którego strzał najpierw zatrzymał bramkarz GKS-u Tychy, a później napastnik, dobijając, trafił w poprzeczkę.

Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

To jest dobry prognostyk

Gdy przeprowadzaliśmy analizę gry tyszan z jesieni i z teraz, to można powiedzieć, że to są dwa różne zespoły. Ten obecny jest zdecydowanie lepszy i to było naprawdę duże wyzwanie. Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była bardzo ciekawa. W drugiej części przeciwnicy mocniej nas przycisnęli i znaleźliśmy się w trudnej sytuacji, ale w ataku również stworzyliśmy sobie dwie-trzy groźne okazje, które mogły dać drugą bramkę. Uważam, że w tym spotkaniu drużyna pokazała charakter i to, że można wygrywać. Według mnie to jest dobry prognostyk przed kolejnymi meczami.

W drugiej części na boisku było bardzo dużo walki, mniej jakościowego grania w piłkę. Sędzia co chwilę musiał przerywać grę ze względu na przewinienia piłkarzy obu ekip. Niemniej, więcej do powiedzenia w ofensywie nadal mieli „Górnicy".

I choć nie zamienili tego na gola, to po ostatnim gwizdku mogli się cieszyć. Nareszcie - na zwycięstwo zielono-czarni czekali od października ub.r. Dzięki wygranej 1:0 nad GKS-em Tychy, Górnik nie jest już ostatni w tabeli, bo przeskoczył w niej właśnie piątkowych rywali.

Górnik Łęczna - GKS Tychy
1:0 (1:0)

Bramka: Guček 38`.
Górnik: Budziłek - Spáčil (60` Nowogoński), Szabaciuk, Guček, Jaroszyński, Ogaga - Janaszek (60` Śpiączka), Deja, Kryeziu, Myszor - Paryzek (90` Ahmedov).
Tychy: Mądrzyk - Keiblinger, Tecław, Łasicki, Silva, Kubik (77` Sandoval) - Kądzior (27` Łysiak), Listkowski (61` Wełniak), Wuwer (77` Szpakowski), Barański - Rumin (61` Krawczyk).
Żółte kartki: Jaroszyński, Spáčil, Budziłek - Listkowski, Tecław.
Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).

Dominik Smagała

SĄ TEŻ ZŁE WIADOMOŚCI...

Do końca sezonu z pewnością nie zagra już jeden z czołowych zawodników Górnika. Boczny obrońca Jakub Bednarczyk doznał zerwania więzadła krzyżowego przedniego w lewym kolanie. Zawodnik w bieżącym sezonie zanotował 22 występy w barwach zielono-czarnych, z czego 19 razy wychodził na boisko w pierwszym składzie.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI
Górnik - Tychy 1:0
Wisła - Wieczysta 1:1
Miedź - Chrobry 0:1
Bytom - Pogoń 1:1
Puszcza - Stal 4:1
Ruch - Polonia 2:3
Śląsk - Odra 3:0
Znicz - Grodzisk Maz. 0:0
Mielec - ŁKS (po zamknięciu wydania)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	22	48	53-18
2	Chrobry Głogów	22	38	31-20
3	Wieczysta Kraków	22	37	47-33
4	Polonia Warszawa	22	37	37-31
5	Pogoń Grodzisk Maz.	22	36	39-29
6	Stal Rzeszów	22	35	35-35
7	Polonia Bytom	22	35	37-28
8	Śląsk Wrocław	22	34	40-36
9	Miedź Legnica	22	34	39-39
10	Ruch Chorzów	22	31	34-33
11	ŁKS Łódź	21	29	32-34
12	Odra Opole	22	26	21-27
13	Pogoń Siedlce	22	26	24-24
14	Puszcza Niepołomice	22	25	27-29
15	Znicz Pruszków	22	19	23-44
16	Górnik Łęczna	22	15	25-41
17	GKS Tychy	22	14	27-48
18	Stal Mielec	21	14	24-46

NASTĘPNA KOLEJKA (27.02.-2.03.)
Tychy - Puszcza, ŁKS - Miedź, Odra - Mielec, Grodzisk Maz. - Bytom, Pogoń - Górnik (27.02., g. 18), Stal - Ruch, Śląsk - Chrobry, Wieczysta - Polonia, Wisła - Znicz

dsm

Kwidzynianie lepsi w Puławach. 14 bramek Komarzewskiego nie wystarczyło

Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn zagrał solidnie na wyjeździe i wygrał z LOTTO-Puławy 35:43 (11:25).

Puławianie znów przegrali. Sytuacja robi się nieciekawa

Początek meczu nie zapowiadał tak zdecydowanej przegranej gospodarzy. Już w 2. minucie gry pierwszą dwuminutową karę otrzymał Dan Racotea. W 5 minut padły tylko dwie bramki, z czego jedna z nich po rzucie karnym Krzysztofa Komarzewskiego.

W ciągu kilku minut kolejne dwuminutowe kary wpadły na konto Daniela Wisińskiego i ponownie Dana Racotea. Wykorzystali to goście, wychodząc na prowadzenie. Bramki Dmytro Artemenko i Krzysztofa Komarzewskiego doprowadziły do wyrównania. Kolejne minuty należały jednak do podopiecznych Bartłomieja Jaszki, którzy zagrali bezbłędnie i skutecznie w ataku i obronie, w 15. minucie, wychodząc na bezpieczne dwukrotne prowadzenie 6:12. Złą passę puławian przerwał Kuba Bereziński, zdobywając siódmą bramkę. Jednak kolejne próby goniena wyniku udaremniał Łukasz Zakreta.

Trener Piotr Dropek wziął czas, by zaplanować skuteczną akcję, niestety nie udało się jej zrealizować. Kilka ładnych parad Pawła Ciupy pozwoliło na zmniejszenie przewagi gości. Swoje bramki dołożyli jeszcze Krzysztof Komarzewski i Kuba Bereziński. Nieskuteczna gra w obronie puławian oraz kolejne bramki Igora Malczaka i Jovana Milicevica doprowadziły do utrzymania wysokiej przewagi Kwidzyna. Pierwsza połowa kończy się wynikiem 11:25.

W drugiej połowie gospodarcze poprawili grę w defensywie, co wpłynęło na zmniejszenie przewagi. Jednak była ona na tyle duża, że nie Puławy nie zagrażały kwidzynianom. Solidnie w bramce Puław sprawdził się Paweł Ciupa, który w kolejnym meczu zdobył bramkę rzutem ze swojej pozycji. Dziewięć dwuminutowych kar w drugiej połowie meczu zaowocowało siedmioma rzutami karnymi. W tym elemencie gry niezawodny okazał się Krzysztof Komarzewski, który łącznie w meczu zdobył najwięcej, bo aż 14 bramek zasługując bez wątpienia na tytuł MVP. Sześć bramek dorzucił Ignacy Jaworski, a pięć Dan Racotea.

W drużynie Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn dobrze spisał się bramkarz Łukasz Zakreta, a na boisku ponownie Igor Malczak, Michał Czarnecki i Ryszard Landzwojczak, zdobywając po trzy bramki. Druga połowa w wykonaniu puławian była znacznie lepsza od pierwszej, ale nie wystarczyło to do odrobienia znaczących strat.

KS LOTTO Puławy - Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn
35:43 (11:25)

KS LOTTO Puławy: Petkovski, Ciupa 1 – Racotea 5, Savytskyi, Łyżwa 1, Artemenko 2, Adamczewski, Wisiński 2, Działakiewicz 1, Jaworski 7, Cacak, Curzytek, Bereziński 2, Komarzewski 14, Kowalik.
MMTS Kwidzyn: Zakreta, Chruściel – Stempin 2, Łazarczyk 5, Milicević 6, Potoczny, Papaj 3, Pilitowski M. 1, Malczak 6, Pilitowski K. 3, Landzwojczak 6, Skierka 2, Mucha 1, Lewczyk 1, Kostro 1, Czarnecki 6.
Kary: 14 minut (Racotea x 3, Wisiński, Cacak, Curzytek x 2) - 16 minut (Stempin, Łazarczyk x 2, Milicewić, Potoczny, Pilitowski, Skierka, Lewczyk).
Czerwona kartka: Racotea 55`, z gradacji kar.
Sędziowali: Lubecki (Ustrzyki Dolne), Pieczonka (Krosno).
Widzów: 1336.

O to, kto nie będzie ostatni

Już w niedzielę piłkarze ręczni KS-u LOTTO powalczą w hali Zagłębia Lubin.

O godz. 18 rozpocznie się mecz, w którym zmierzą się zespołu zamykające tabelę. Puławianie mają o jeden punkt więcej od rywali. Nasi do Piotrkowianina Piotrków Trybunalski tracą pięć „oczek". Obecnie plasują się na miejscu, które oznaczałoby spadek z Orlen Superligi.

mp

ORLEN SUPERLIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI
LOTTO - MMTS Kwidzyn 35:43
Ostrovia - Orlen 25:29
KPR Legionowo - Piotrkow. 32:24
Industria - Zagłębie 43:26
MKS Kalisz - Gwardia - po zamk. nr
Chrobry - Wybrzeże - po zamkn nr

MECZE 19. KOLEJKI
Zagłębie - Ostrovia 23:28
Wybrzeże - MKS Kalisz 31:35

TABELA ORLEN SUPERLIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Industria Kielce	19	54	757:482
2	Orlen Wisła Płock	18	54	661:441
3	Ostrovia Ostrów Wlkp.	18	37	517:491
4	Wybrzeże Gdańsk	18	36	593:554
5	Chrobry Głogów	18	33	516:525
6	MKS Kalisz	18	28	512:533
7	MMTS Kwidzyn	19	26	569:598
8	Zepter KPR Legionowo	18	24	493:506
9	Stal Mielec	18	22	472:527
10	Gwardia Opole	18	15	501:563
11	Piotrkowianin	19	13	508:623
12	LOTTO Puławy	19	8	554:700
13	Zagłębie Lubin	18	7	497:607

NASTĘPNA KOLEJKA (27.02., godz. 18:00):
Zagłębie - LOTTO-Puławy,
Ostrovia - Chrobry,
MMTS Kwidzyn - KPR Legionowo,
Piotrkowianin - Stal,
Orlen - Industria,
Gwardia - Wybrzeże.

mp

WSP

eprasa.pl 2f02acd505

W końcówce było gorąco!

Motor Lublin walczył z Piastem Gliwice

Motor Lublin rozegrał bardzo ważny mecz z Piastem Gliwice na terenie rywali. Znów najważniejsi w zespole Mateusza Stolarskiego okazali się Mbaye Jacques Ndiaye i Karol Czubak. Końcówka meczu mogła jednak okazać się fatalna dla Lublinian.

Fot. Łukasz Wójcik / Motor Lublin

Piłkarze Motoru rozegrali piekielnie trudny mecz

Zaledwie 180 sekund po rozpoczęciu spotkania „Motorowcy" świętowali wyjście na prowadzenie po szczęśliwym golu Mbaye Jacquesa Ndiaye. Senegalczyk po podaniu Bartosza Wolskiego zerwał się na prawym skrzydle i chciał dośrodkować w pole karne. Jego zagranie było jednak na tyle głębokie, że kompletnie zaskoczyło bramkarza rywali i wpadło mu „za kołnierz" tuż przy słupku bramki. Nawet sam skrzydłowy był zaskoczony efektem tego „centrostrzału", ale w taki sposób dał swojej drużynie prowadzenie 1:0.

Po golu lepiej prezentowali się gospodarze, którzy stworzyli groźne szanse w polu karnym Motoru, ale na wysokości zadania stawali obrona i bramkarz Ivan Brkić. Co prawda Piast oddał tylko jeden celny strzał, ale statystyka „goli oczekiwanych" Gliwiczan wskazywała aż 0,82. Na szczęście dla Motoru nie przełożyło się to na gole i to zespół trenera Stolarskiego zszedł na przerwę na prowadzeniu.

Tuż po zmianie stron grę wyraźnie prowadzili z kolei piłkarze Piasta, a Lublinianie próbowali odgryzać im się kontratakami. Właśnie w taki sposób skutecznie zaatakowali w 58. minucie. Akcję z własnej połowy wyprowadził Fabio Ronaldo i podał w pole karne w kierunku Karola Czubaka. Supersnajper żółto-biało-niebieskich odkleił się od obrońcy i bez przyjęcia uderzył w kierunku dalszego słupka i podwyższył prowadzenie na 2:0. Dla 26-latka było to już 12. trafienie w tym sezonie.

Dalej to miejscowi częściej przebywali na połowie Motoru i też tworzyli swoje okazje, a ich najczęstszym autorem był Leandro Sanca. Najpierw w 77. minucie strzelił w środek bramki i nie sprawił problemu Brkiciowi, ale już minutę później otrzymał piłkę na lewej stronie boiska i fantastycznie przymierzył w kierunku dalszego słupka. Bramkarz nie miał szans z tym strzałem, musiał wyciągnąć piłkę z bramki, a tablica wyników wskazała 1:2.

Trafienie Piasta zapowiadało trudną dla lubelskiego zespołu końcówkę rywalizacji i walkę o obronę prowadzenia. Gospodarze faktycznie próbowali jeszcze walczyć o korzystny wynik, ale długo nie byli w stanie stworzyć dogodnej okazji. Już w doliczonym czasie gry mieli jednak dwie - najpierw strzał Sancy blokował Filip Wójcik, a następnie z linii bramkowej po uderzeniu Michała Chrapka wybijał Meyer. W 95. minucie w pole karne dośrodkował Patryk Dziczek, a strzałem głową piłkę do siatki skierował Andreas Katsantonis i wyrównał na 2:2. Cypryjczyk popychał jednak Herve Matthysa i sędziowie długo sprawdzali sytuację na VARze. Na szczęście dla Motoru sędzia arbiter Tomasz Kwiatkowski anulował gola po analizie i Motor utrzymał prowadzenie do samego końca.

Dzięki wygranej zespół z Lublina awansował na 12. miejsce w tabeli z dorobkiem 27 punktów. Kolejne spotkanie podopieczni Mateusza Stolarskiego rozegrają już 28 lutego o 17:30 z Koroną Kielce.

Piast Gliwice - Motor Lublin
1:2 (0:1)

Bramki: Sanca 78` - Ndiaye 3`, Czubak 58`
Motor: Brkić, Stolarski (Wójcik 86`), Najemski, Matthys, Meyer, Samper (Karasek 86`), Rodrigues, Wolski (Łabojko 53`), Ndiaye (Król 71`), Ronaldo, Czubak (Dadashov 71`)

Kacper Ciuksza

Długo oczekiwane przełamanie siatkarzy

Bogdanka LUK Lublin wygrała pierwszy mecz w PlusLidze w lutym. W 22. kolejce trwającego sezonu podopieczni trenera Stephane`a Antigi pokonali u siebie Ślepsk Malow Suwałki. Nie obyło się bez emocji i huśtawki nastrojów.

Gospodarze przystąpili do tej potyczki po trzech z rzędu ligowych porażkach z wielką chęcią przełamania. Duży wpływ na obniżkę formy żółto-czarnych miały kontuzje ważnych ogniw zespołu. Kewin Sasak zmaga się z urazem barku i choć formalnie jest w składzie, to nie zalicza minut, Daenan Gyimah doznał złamania kości jednego z paliczków, natomiast problemy z plecami jeszcze do niedawna doskwierały Mateuszowi Malinowskiemu. Ostatni z wymienionych wraca do optymalnej dyspozycji i stara się pomóc drużynie.

Absencje w zespole trenera Antigi widać było także w starciu z suwalczanami, a zwłaszcza na jego początku. W pierwszym secie goście wygrali różnicą czterech punktów. W drugim triumfowali w grze na przewagi. Bardzo dobrze w szeregach Ślepska spisywali się byli zawodnicy Bogdanki LUK - środkowy Jan Nowakowski oraz atakujący Bartosz Filipak. Pierwszy z nich występował w żółto-czarnych barwach w latach 2021-25, a drugi w sezonie 2021/22. W sobotni wieczór Nowakowski zdobył 10 punktów, a Filipiak 16. Liderem przyjezdnych był także bułgarski przyjmujący Asparuch Asparuchow - autor 20 oczek.

Mistrzowie Polski przegrywali w meczu już 0:2, ale pokazali charakter. Obrońcy tytułu zaczęli z powodzeniem gonić wynik i w świetnym stylu doprowadzili do tie-breaka. W nim zmiażdżyli rywali, zwyciężając aż 15:4 ku wielkiej radości publiczności zgromadzonej w hali Globus. Po tytuł MVP sięgnął Hillir Henno, który zapisał na koncie 20 pkt i zanotował pozytywne przyjęcie na poziomie 47 procent. I choć miejscowi nie zdobyli w sobotę pełnej puli, to najważniejsze było dla nich przełamanie.

Istotna dla kibiców lubelskiego klubu była w minionym tygodniu także informacja, że kontrakt z Bogdanką LUK przedłużył Jakub Wachnik. W poniedziałek siatkarz świętował 33. urodziny, a we wtorek ogłoszono jego nową umowę. Doświadczony przyjmujący do Lublina trafił w 2020 roku, a więc nie tylko wywalczył tu mistrzostwo Polski i Puchar Challenge, ale również awans do PlusLigi. To sprawia, że należy do grona ulubieńców sympatyków żółto-czarnych. Jego kontrakt obowiązuje co najmniej do końca rozgrywek 2026/27.

Bogdanka LUK Lublin - Ślepsk Malow Suwałki
3:2
(21:25, 27:29, 25:19, 25:17, 15:4)

Lublin: Henno 20, Komenda 4, Leon 13, Grozdanow 17, McCarthy 11, Sasak, Hoss (libero) oraz Malinowski 8, Wachnik 7, Zając 1

Karol Kurzępa

Znów nie dały szans rywalkom

Kolejne łatwe zwycięstwo wpadło na konto piłkarek ręcznych PGE MKS-u El-Volt Lublin. Tym razem podopieczne Pawła Tetelewskiego nie dały szans rywalkom z Koszalina

Ostatni raz szczypiornistki MKS-u przegrały z rywalkami z Koszalina ponad dwa lata temu, w styczniu 2024 roku. Wówczas było to spore zaskoczenie, ale raczej nikt nie zakładał powtórki.

Lublinianki bardzo szybko pokazały, że o takiej sytuacji absolutnie będzie mowy. Zdobyły trzy pierwsze bramki w meczu, a później stopniowo się napędzały. Miejscowe próbowały się odgryzać, ale same nie mogły zaliczyć serii goli, jednocześnie pozwalając na to faworytkom. Dzięki solidnej i konsekwentniej grze MKS do przerwy prowadził 19:12.

Po zmianie stron obie drużyny zdobyły mniej bramek, ale głowie dzięki temu, że biało-zielone nie musiały forsować tempa. W całej drugiej połowie pozwoliły rywalkom na zdobycie zaledwie siedmiu bramek, a same dorzuciły ich aż 14. W efekcie całe spotkanie wygrały 32:19, nie pozostawiając przy tym żadnych wątpliwości.

Był to oczywiście pierwszy mecz rundy zwycięzców, ale zespół z Lublina może odczuwać sporą satysfakcję. Wygrana chociaż na chwilę dała podopiecznym Pawła Tetelewskiego awans na pierwsze miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 51 punktów. Tyle samo „oczek" mają zawodniczki Zagłębia Lubin, które zagrały jedno spotkanie mniej.

Piłka Ręczna Koszalin – PGE MKS El-Volt Lublin
19:33 (12:19)

Lublin: Wdowiak, Martins – O`Mullony 10, Szynkaruk 2, Radosavljević 5, Górna 7, Przywara 3, M. Więckowska 2, Gliwińska 3, Matuszczyk 1, Rosiak, Tomczyk, Andruszak, D. Więckowska, Lima, Planeta. Kary: 6 min. Trener: Paweł Tetelewski

Kacper Ciuksza

Koszykarki nie dały szans ligowemu nowicjuszowi

Lotto AZS UMCS Lublin wywalczył 16. zwycięstwo w obecnym sezonie Orlen Basket Ligi Kobiet. W meczu 21. kolejki rozgrywek podopieczne trenera Karola Kowalewskiego pokonały u siebie beniaminka krajowej elity.

Zespół Isands Wichoś Jelenia Góra przyjechał do hali MOSiR przy Alejach Zygmuntowskich z kompletem porażek na koncie. Ekipa z Dolnego Śląska nie cieszyła się z wygranej w żadnej z 20 kolejek trwającej kampanii i tak samo było w Lublinie. Już do przerwy gospodynie prowadziły bowiem 47:29, dominując na parkiecie praktycznie w każdym elemencie gry.

Po zmianie stron biało-zielone przypieczętowały zasłużone zwycięstwo. Akademiczki umiejętniej dzieliły się piłką (27 asyst przy 21 rywalek) i zdecydowanie wygrały walkę na tablicach, mając na koncie 55 zbiórek przy 34 zanotowanych przez drużynę gości. Ważny dla sztabu szkoleniowego z pewnością był fakt, że miejscowe grały przy tym bardzo zespołowo i każda z zawodniczek, która zameldowała się na boisku, zeszła z niego ze zdobyczą punktową. Najskuteczniejsza była Kamila Borkowska, która do 19 rzuconych oczek dołożyła także 11 zbiórek i po raz czwarty w barwach lubelskiego klubu zakończyła ligowe spotkanie z double-double. Warto podkreślić ponadto sześć celnych rzutów z dystansu autorstwa Dominik Ullmann. Dla 20-letniej koszykarki to rekord aktualnego sezonu.

Następna konfrontacja czeka drużynę trenera Kowalewskiego w niedzielę, 1 marca. Lublinianki zmierzą się wówczas u siebie z krakowską Wisłą.

Lotto AZS UMCS Lublin - Isands Wichoś Jelenia Góra
93:66
(28:15, 19:14, 28:15, 18:22)

Lublin: Williams 20, Borkowska 19, Ullmann 18, Adamczuk 8, Stanković 6, Morawiec 6, Wojtala 6, Wnorowska 6, Gatling 4

Karol Kurzępa

eprasa.pl 2f02acd505

Lewart na remis

W meczu sparingowym Lewart Lubartów zremisował 1:1 z Bug Hanna. Bramkę dla naszego zespołu zdobył Kamil Marciniak.

Karol Kalita i spółka zremisowali z Bugiem. W sobotę starcie z Lublinianką (fot. Bartosz Gorzel)

Pierwszą bramkę w spotkaniu zdobyli goście. W 18. minucie, po faulu Kamila Marciniaka, za który otrzymał on czerwoną kartkę, jednak za porozumieniem trenerów mógł pozostać na boisku, rywale otrzymali rzut wolny. Do piłki podszedł Krystian Wójcik i skierował ją bezpośrednio do bramki.

W 26 minucie biało-niebiescy doprowadzili do wyrównania. Po dośrodkowaniu w pole karne rywali najlepiej odnalazł się tam Kamil Marciniak i skierował głową piłkę do bramki, rehabilitując się tym samym za wcześniejszy błąd prowadzący do utraty bramki.

- Za nami ciężkie spotkanie. Pogoda nie pomaga w przygotowaniach, Boisko było zmrożone. W defensywie prezentowaliśmy się nieźle, ale popełniliśmy błąd, po którym straciliśmy gola - mówi Grzegorz Bonin.

Jego podopieczni mieli okazje w ofensywie. - Strzeliliśmy jedną bramkę. Mogło paść więcej trafień, ale liczę, że w lidze będzie dużo skuteczniej. Najważniejsze, że obyło się bez urazów. W tym spotkaniu miałem do dyspozycji tylko czterech zawodników na zmianę. Pojawiły się kontuzje, wyjazdy - dodaje.

Lewart Lubartów - Bug Hanna
1:1 (1:1)

Bramki: Marciniak 26` - Wójcik 18`.
Lewart: D.Podleśny (70` K.Podleśny) - zaw. testowany (46` Jabłoński), Marciniak, Duda, Kompanicki, Szymona, Skoczylas (70` Gajos), Zieliński, Skrzyński, Najda (46` Paluch), Kalita (46` Żelisko).

Jeszcze młodzieżowiec

W spotkaniu z Bugiem po raz kolejny zagrał zawodnik testowany.

- Jesteśmy dogadani. Zostaje w naszym zespole. Pozostaje kwestia zgłoszenia go do ligi. To młodzieżowiec, który prezentuje się obiecująco - mówi opiekun Lewartu.

U siebie z ligowym rywalem

W najbliższą sobotę o godz. 10 kolejny mecz. Przeciwnikiem biało-niebieskich będzie Lublinianka Lublin.

mp

Wiktor Szymona wraca do Lewartu

W rundzie wiosennej sezonu 2025/2026 ponownie będziemy mogli oglądać Wiktora Szymonę w barwach Lewartu Lubartów.

Wiktor Szymona powrócił do drużyny na zasadzie wypożyczenia z Motoru II Lublin

Defensywny pomocnik powrócił do drużyny na zasadzie wypożyczenia z Motoru II Lublin. Wiktor Szymona już wcześniej występował w Lewarcie w tym sezonie, rozgrywając pięć meczów w IV lidze lubelskiej oraz dwa spotkania w Pucharze Polski LZPN. Po skróceniu wypożyczenia wrócił do Motoru II, w którego barwach rozegrał sześć spotkań ligowych oraz jeden pucharowy mecz.

Powrót Szymony do Lewartu wzmacnia środek pola zespołu i daje trenerowi dodatkowe możliwości w taktyce defensywnej.

mp

Kacper Brzyski nowym zawodnikiem Lewartu

Do Lewartu Lubartów dołączył nowy zawodnik - Kacper Brzyski.

Kacper Brzyski ma być sporym wzmocnieniem Lewartu

W rundzie wiosennej sezonu 2025/2026 lewonożny pomocnik, który może również grać na boku obrony, będzie występować w biało-niebieskich barwach. Transfer odbył się na zasadzie wolnego transferu po rozwiązaniu kontraktu ze Świdniczanką Świdnik.

Kacper Brzyski urodził się 18 lutego 2004 roku i jest wychowankiem Ludwiniaka Ludwin. W 2017 roku przeniósł się do Górnika Łęczna, gdzie występował na poziomie juniorskim m.in. w Centralnej Lidze Juniorów U-15 i U-17 oraz Lidze Makroregionalnej U-19. W sezonie 2020/2021 zadebiutował w seniorskim futbolu w rezerwach Górnika II Łęczna w IV lidze. Łącznie w barwach rezerw rozegrał 65 spotkań, zdobywając 14 bramek.

Rundę jesienną sezonu 2023/2024 spędził w IV-ligowej Cisowiance Drzewce, rozgrywając 12 meczów i strzelając trzy gole. Następnie przeniósł się do Ogniwa Wierzbica, gdzie w 16 spotkaniach strzelił 1 bramkę. W sezonie 2024/2025 reprezentował Start Krasnystaw, notując 28 występów w IV lidze.

Przed obecnym sezonem Kacper dołączył do Świdniczanki Świdnik, debiutując w rozgrywkach III ligi grupy IV, w których zagrał 14 spotkań. Łączny bilans Kacpra Brzyskiego w IV lidze lubelskiej to 121 meczów i 18 bramek.

mp

Pożak i Bobikowski już nie prowadzą rezerw

W rundzie wiosennej sezonu 2025/2026 B klasy grupy III zespół Lewartu II Lubartów będzie prowadzony przez nowego szkoleniowca. Klub oficjalnie pożegnał dotychczasowych trenerów: Dawida Pożaka i Grzegorza Bobikowskiego.

Dawid Pożak (z lewej) i Grzegorz Bobikowski rozstali się z zespołem Lewartu II

Pożak i Bobikowski przejęli drużynę rezerw przed rozpoczęciem obecnych rozgrywek i prowadzili ją w 10 meczach ligowych. Pod ich wodzą Lewart II wywalczył cztery zwycięstwa, poniósł sześć porażek i z 12 punktami zajmuje ósme miejsce w tabeli grupy III. Warto dodać, że Dawid Pożak zanotował również jeden występ jako zawodnik w wyjazdowym meczu z Widokiem Lublin. Nowy trener Lewartu II Lubartów zostanie ogłoszony w najbliższym czasie.

- Dziękujemy bardzo „Poziemu" i „Bobikowi" za ich zaangażowanie i pracę z drugą drużyną. Życzymy im powodzenia na dalszej drodze - przekazuje klub w oficjalnym komunikacie.

mp

Adam Czapski i Bartosz Gajos w pierwszej drużynie Lewartu

Decyzją trenera Grzegorza Bonina do kadry pierwszego zespołu Lewartu Lubartów dołączyli dwaj utalentowani zawodnicy drużyny juniorów młodszych: Adam Czapski i Bartosz Gajos.

Adam Czapski (z lewej) i Bartosz Gajos zostali włączeni do kadry pierwszej drużyny Lewartu

Adam Czapski urodzony w 2009 roku jest wychowankiem Wodnika Uścimów, a od 2022 roku rozwijał swoje umiejętności w Akademii Piłkarskiej MOSiR Lubartów. W sezonie 2024/2025 stał się ważnym ogniwem drużyny juniorów młodszych Lewartu, pełniąc funkcję kapitana i zdobywając 12 bramek w 13 meczach II ligi wojewódzkiej. Czapski występuje głównie jako napastnik, ale sprawdzał się także jako ofensywny pomocnik i skrzydłowy.

Bartosz Gajos również urodził się w 2009 roku i jest wychowankiem Akademii Piłkarskiej MOSiR Lubartów. W rundzie wiosennej sezonu 2023/2024 występował w młodzieżowym zespole Motoru Lublin, a od sezonu 2024/2025 gra w drużynie juniorów młodszych Lewartu. W obecnym sezonie rozegrał 12 meczów w II lidze wojewódzkiej, zdobywając 1 bramkę. Gajos występuje głównie jako środkowy pomocnik, ale pojawiał się również na skrzydle.

Gratulujemy młodym zawodnikom awansu do pierwszej drużyny i życzymy dalszego rozwoju piłkarskiej kariery w Lewarcie!

mp

Prezes Podleśny i Jakub Bobiarski na spotkaniu LZPN

W hotelu Holiday Inn Express Lublin odbyło się spotkanie zorganizowane przez Lubelski Związek Piłki Nożnej dla przedstawicieli klubów IV ligi lubelskiej. W wydarzeniu wzięli udział dwaj przedstawiciele Lewartu Lubartów: prezes Janusz Podleśny oraz Jakub Bobiarski.

Przedstawiciele Lewartu Lubartów: prezes Janusz Podleśny oraz Jakub Bobiarski gościli na spotkaniu dla przedstawicieli klubów IV ligi lubelskiej

Spotkanie, które otworzył prezes LZPN Krzysztof Gralewski, poświęcone było omówieniu kluczowych kwestii związanych z organizacją rozgrywek IV ligi oraz zasadami zmiany przynależności zawodników w zimowym okienku transferowym.

Podczas wydarzenia zaprezentowano również nowych partnerów technicznych IV ligi: Macron oraz Weron, którzy przekazali klubom wsparcie w postaci voucherów i sprzętu sportowego. Uczestnicy zostali także zapoznani z aplikacją Superscore Polska, umożliwiającą bieżące śledzenie wyników meczów nawet niższych lig piłkarskich.

mp

PUL

eprasa.pl 2f02acd505

ZNAJDŹ PRACĘ ZE WSPÓLNOTĄ (PUP ŁĘCZNA)

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Samodzielny referent, Łęczna/SP nr 2	1	6 500,00 zł	u
Osoba handlująca, Milejów/AGRO-TERS	1	5 500,00 zł	u
Robotnik na powierzchni w dziale transportu kolejowego, Bogdanka/Lubelski Węgiel	1	8 800,00 zł	u
Robotnik budowlany, Jaszczów/Zając	1	4 806,00 zł	u
Operator koparki/minikoparki, Jaszczów/Zając	1	4 806,00 zł	u
Elektryk/elektromonter, Jaszczów/Zając	1	5 000,00 zł	u
Pomocnik palacza, Bogdanka/Łęczyńska Energetyka	1	6 500,00 zł	u
Monter obchodowy, Bogdanka/Łęczyńska Energetyka	1	7 000,00 zł	u
Elektromonter, Bogdanka/Łęczyńska Energetyka	1	7 500,00 zł	u
Instruktor/ka terapii w pracowni poligraficzno – introligatorskiej, Janowica/Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca wyrobów medycznych, Łęczna/ORT – MEDICA	1	5 000,00 zł	u
Nauczyciel/ka edukacji wczesnoszkolnej, Łęczna/SP nr 4	1	5 153,00 zł	u

u – umowa o pracę z – umowa zlecenie

Zmarła jedna z najstarszych mieszkanek gminy Michów. Irena Lewtak miała 100 lat

Irena Lewtak (z domu Krupa) urodziła się w Kolonii Sobolew, jako córka Rozalii i Konstantego. Byli oni rolnikami. Irena wyszła za mąż w 1952 r. za Bolesława, z którym wychowała czworo dzieci, rodzina to także ośmioro wnuków i dwanaścioro prawnuków. Do śmierci Bolesława w 1998 r. prowadzili gospodarstwo. Irena Lewtak mieszkała w Gawłówce u córki i zięcia. 22 sierpnia obchodziła jubileusz 100-lecia. Zmarła 21 lutego.

Marcin Kusyk

Irena Lewtak

W Niedźwiadzie więcej dla wójta i strażaków

Na ostatnich dwóch sesjach Rady Gminy podwyżki dostali wójt Marek Kubik i druhowie OSP.

Wynagrodzenie wójta bez dyskusji

Na sesji nikt nie zabrał głosu, wszyscy radni zagłosowali za podwyżką dla wójta. Ustalono wynagrodzenie w wysokości:

- wynagrodzenie zasadnicze – 10 770 zł (wcześniej 10 250 zł) dodatek funkcyjny w kwocie – 3 300 zł (wcześniej 3150 zł) dodatek specjalny – 30 proc. łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, czyli 4221 zł
- dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20 proc. miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego, czyli 2145 zł

Ekwiwalent dla strażaków

10 lutego na sesji Rady Gminy radni zajęli się ekwiwalentem dla druhów OSP. Jednogłośnie radni uchwalili nowe kwoty (za każdą rozpoczętą godzinę):

- za udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej oraz w celu realizacji zadań zabezpieczenia obszaru chronionego właściwej jednostki ratowniczo-gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej - 35 zł (wcześniej 30 zł)
- za udział w szkoleniu lub ćwiczeniu - 10 zł (bez zmian)
- dla kandydata na strażaka ratownika OSP, który brał udział w szkoleniu w kwocie - 8 zł (wcześniej 5 zł)
- dla strażaków ratowników za udział w wykonywaniu innych zadań zleconych przez Wójta Gminy Niedźwiada - 30 zł (wcześniej 20 zł)

Marcin Kusyk

LUB

Burmistrz Krzysztof Paśnik o lubartowskiej gastronomii

Wspieranie gastronomii przez miasto odbywa się pośrednio przez to, jak wygląda i czy ludzie chcą w nim spędzać czas

W poprzednim numerze naszego tygodnika informowaliśmy Was o rychłym otwarciu strefy gastronomicznej w Parku Targowa. Ma ono nastąpić mniej więcej za tydzień - w momencie pisania artykułu data nie została oficjalnie podana. Spytaliśmy burmistrza miasta, Krzysztofa Paśnika, o ocenę lubartowskiej gastronomii i planach miasta względem tej branży.

Krzysztof Paśnik, Burmistrz Lubartowa: Nie chcemy być tylko małą kopią większego miasta. Lubartów ma swój rytm, swoją skalę i swoich bohaterów.

W Wspólnota Lubartowska: Jak ocenia Pan obecny poziom i różnorodność oferty gastronomicznej w Lubartowie na tle sąsiednich miast?

- Lubartów jest miastem około dwudziestotysięcznym i trzeba to uczciwie powiedzieć: skala miasta determinuje skalę gastronomii. Mamy miejsca, które dobrze obsługują codzienne potrzeby mieszkańców tj., obiady, spotkania rodzinne, imprezy okolicznościowe. Natomiast, jeśli porównamy się z Lublinem, który jest dużym ośrodkiem akademickim i turystycznym, to tam naturalnie ta oferta jest szersza. Ale też nie chcemy być tylko małą kopią większego miasta. Lubartów ma swój rytm, swoją skalę i swoich bohaterów. Są tu lokale, do których ludzie wracają od lat na wesela, komunie, spotkania firmowe.

Są miejsca, gdzie czujesz, że „tu gotuje rodzina", że tu znają twoją twarz i pamiętają, co lubisz zamówić. Silną stroną są miejsca, które budują lokalną reputację i trzymają, jakość przez lata, szczególnie w segmencie rodzinno-okolicznościowym. To jest kapitał, którego nie zbudujesz w rok.

Z drugiej strony Lubartów leży blisko kilku ośrodków, ale też jest siedzibą powiatu i ma własną dynamikę.

W promieniu ok. 30 km mamy m.in. Lublin, Łęczną, Świdnik czy Parczew, więc konkurencja i „odpływ klientów" są realne, ale działa to też w drugą stronę. Widać też, że gastronomia coraz częściej łączy się z usługami: organizacją wydarzeń, salami konferencyjnymi, ofertą dla gości spoza miasta. Na stronie miasta funkcjonuje nawet „baza gastronomiczno-noclegowa", która pokazuje część takiej oferty, choć oczywiście rynek żyje i zmienia się szybciej niż każda lista. Jednocześnie widzimy, że oczekiwania się zmieniają. Młodsi mieszkańcy chcą „szybkiego jedzenia" ogródka latem, dobrej kawy, czegoś, co wygląda dobrze. Turyści, którzy przyjeżdżają na Dni Lubartowa, Annowanie czy do Parku Miejskiego, chcą czegoś szybkiego, lokalnego, autentycznego. I to właśnie jest przestrzeń do rozwoju. Każdy z nas lubi, gdy smak jest niezapomniany, porcja porządna, obsługa życzliwa. Nie musimy mieć karty win na trzy strony, ale chcemy wiedzieć, że ktoś włożył serce w to, co robi. I takich miejsc w Lubartowie jest całkiem sporo, choć może nie zawsze są one głośno promowane. I to nie jest wina PR-u, czasem problem jest po prostu w przestrzeni. Jeśli masz świetny lokal, ale dojście do niego prowadzi przez zniszczony chodnik, brak ławek, szary plac to trudno stworzyć klimat.

Dlatego my, jako miasto inwestujemy w to, co ważne dla naszych mieszkańców. Park Miejski im. Książąt Sanguszków, który kończymy rewitalizować, to nie jest tylko zielony skwer – to miejsce, gdzie ludzie spędzają popołudnia, organizują pikniki, spacerują z dziećmi. A przy takim ruchu naturalnie rodzi się pytanie: „A gdzie tu można coś zjeść? Gdzie usiąść?".

Podobnie planujemy patrzeć na centrum miasta: żeby letnie ogródki miały sens, żeby było gdzie spacerować przed i po obiedzie, żeby eventom towarzyszyła gastronomia tak jak na „Annowaniu", gdzie pojawiają się stoiska regionalne, degustacje, bitwa kulinarna. „Zlot Anek" to już marka, przyjeżdżają rodziny z regionu, z polski, że świata, turyści, fani koncertów. A od niedawna mamy w programie „Bitwę Regionów", konkurs Kół Gospodyń Wiejskich z degustacjami, gdzie można spróbować potraw z różnych zakątków Polski. To jest fenomenalna okazja, żeby pokazać, że jedzenie to emocja, zabawa, wspomnienie. I widzę, że to działa: ludzie wracają do miasta nie tylko „na imprezę", ale też „na dobre napoje w tamtym miejscu", „na te lody z rynku". To się buduje powoli, ale buduje.

W Wspólnota Lubartowska: Czy miasto prowadzi działania wspierające rozwój branży gastronomicznej, w tym nowych inwestycji, takich, jak punkty powstające w Parku Targowa?

- Najczęściej wspieranie gastronomii odbywa się pośrednio przez to, jak wygląda miasto i czy ludzie chcą w nim spędzać czas. Dlatego inwestujemy w przestrzenie publiczne i funkcje, które generują ruch. Przykładem jest projekt „Rewitalizacja Parku Miejskiego w Lubartowie", współfinansowany ze środków europejskich jego celem jest m.in. integracja mieszkańców, komfort korzystania z przestrzeni publicznych i wzmocnienie potencjału turystycznego, co wprost przekłada się na większe szanse dla usług, także gastronomii.

Drugim narzędziem jest rewitalizacja w ujęciu programowym. Miasto uchwaliło „Gminny Program Rewitalizacji dla Gminy Miasto Lubartów na lata 2023–2030", który ma ułatwiać prowadzenie kompleksowych działań rewitalizacyjnych i aplikowanie o środki na ich realizację. To jest istotne, bo przedsiębiorcy (w tym gastronomia) najczęściej rozwijają się tam, gdzie centrum i przestrzenie wspólne realnie „żyją".

I trzeci filar: narzędzia stricte gospodarcze. Od lat budujemy klimat inwestycyjny, mamy „strefę inwestora" i działania związane z przygotowaniem terenów pod inwestycje, obsługą inwestora i promocją gospodarczą. To jest parasol dla wielu branż, również dla usług i gastronomii.

Ewa Jaszczak

eprasa.pl 2f02acd505

tuba ŁĘCZNEJ

Twórcze ferie w Centrum Kultury w Łęcznej

„Ferie z pasją” – tydzień pełen wyjazdów, warsztatów i dobrej energii

Pierwszy tydzień ferii zimowych w Centrum Kultury w Łęcznej upłynął pod znakiem intensywnych zajęć, wyjazdów i działań, które łączyły naukę z zabawą. Organizatorzy postawili na różnorodność – tak, by każdy dzień przynosił nowe doświadczenia i dawał dzieciom przestrzeń do rozwijania zainteresowań.

Uczestnicy rozpoczęli „Ferie z pasją” od wspólnego stworzenia herbu ferii, a także zajęć tanecznych i muzycznych. Nie zabrakło też wyjścia edukacyjnego – dzieci odwiedziły Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej, gdzie mogły zobaczyć jednostkę „od środka”. Dodatkową atrakcją okazała się sytuacja, której nie da się zaplanować, uczestnicy byli świadkami prawdziwego alarmu i mogli przekonać się, jak wygląda mobilizacja służb w praktyce.

Drugi dzień przyniósł wyjazd do Warszawy. Celem była Smart Kids Planet – przestrzeń nastawiona na poznawanie świata przez doświadczenie i działanie.

Trzeciego dnia organizatorzy zadbali o „ucztę” w dosłownym znaczeniu. W Pubie 30-stka odbyły się warsztaty robienia pizzy. Dzieci samodzielnie komponowały składniki i przygotowywały swoje autorskie wersje – była przy tym i kreatywność, i sporo śmiechu, a finał w postaci degustacji tylko podkreślił, że własna praca smakuje najlepiej.

Po powrocie do CK uczestnicy spróbowali sił w warsztatach garncarskich, poznali proces pracy z gliną, zobaczyli koło garncarskie, a przede wszystkim mogli ulepić własne naczynia. Dzień zakończył się rozrywkowo – karaoke oraz teleturniejowa „Familiada” sprawiły, że energii nie zabrakło do ostatniej chwili.

Czwarty dzień upłynął pod znakiem kultury. Wyjazd do Lublina i wizyta w Teatrze im. H. Ch. Andersena przyniosły spotkanie ze spektaklem „Tajemniczy ogród”. Dzieci zajrzały za kulisy teatru lalek, dowiedziały się, jak powstają lalki i jak trudne bywa ich „ożywienie” na scenie. Zwieńczeniem wyjazdu był obiad, a później spacer po Starym Mieście w Lublinie.

Na finał „Ferii z pasją” Centrum Kultury postawiło na pracę rękami i satysfakcję z samodzielnie wykonanego przedmiotu. Podczas warsztatów z Zielonym Tartakiem sale wypełniły się zapachem drewna i odgłosem narzędzi, a dzieci, jak prawdziwi mali majsterkowicze, tworzyły własne prace koniki z sosny, domki na klucze, drewniane kwiatki oraz ziołowe obrazki.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 2f02acd505

Milejów pyta mieszkańców o miasto. Ruszają konsultacje

Od 24 lutego do 23 marca mieszkańcy gminy Milejów będą mogli wziąć udział w konsultacjach społecznych dotyczących nadania Milejowowi statusu miasta. Konsultacje zostaną przeprowadzone w formie ankiet, a do udziału uprawnione są osoby zamieszkujące na terenie gminy, wpisane do Centralnego Rejestru Wyborców.

To kolejny etap dyskusji, która już wyraźnie wybrzmiała na sesji Rady Gminy Milejów. Wójt Tomasz Suryś podkreślał wtedy, że sama uchwała rady nie przesądza o „zrobieniu miasta", a uruchamia procedurę, w której najważniejszy ma być głos mieszkańców. W trakcie obrad padały pytania o sens zmian, tempo prac i realne skutki – od spraw podatkowych po codzienne uciążliwości życia w miejscowości.

Jak wynika z obwieszczenia wójta gminy Milejów z 16 lutego, ankieta będzie zawierała jedno pytanie: „Czy jest Pan/Pani za nadaniem miejscowości Milejów statusu miasta?".

Formularz ankiety ma być dostępny m.in. na stronie internetowej gminy, w Urzędzie Gminy Milejów, u sołtysów i radnych, w jednostkach organizacyjnych gminy oraz w placówkach handlowych na terenie gminy; ankiety mają być też dostarczane bezpośrednio. Wypełnioną ankietę można złożyć do specjalnych skrzynek „Konsultacje" u właściwego sołtysa, w Urzędzie Gminy Milejów (ul. Partyzancka 13A) w godzinach pracy urzędu, w Gminnym Ośrodku Kultury w Milejowie (ul. Fabryczna 1) w godzinach pracy ośrodka, listownie na adres urzędu (decyduje data stempla), elektronicznie – skanem na adres konsultacje@milejow.pl

Trzy spotkania w GOK. To odpowiedź na spór z sesji

Jednym z najmocniejszych wątków sesyjnej dyskusji była kwestia informowania i rozmowy „na żywo". Część mieszkańców domagała się, by nie ograniczać konsultacji wyłącznie do ankiet, a równolegle zorganizować spotkania, podczas których będzie można dopytać o szczegóły o konsekwencje formalne, możliwe korzyści, ale też o ryzyka i obawy. Wójt wyznaczył trzy terminy spotkań informacyjnych w Gminnym Ośrodku Kultury w Milejowie – wszystkie w niedziele o godz. 17 w dniach 1 marca, 8 marca, 15 marca.

To właśnie w tym kierunku szła dyskusja podczas sesji, by procedura nie sprowadziła się do krótkiego „postawienia krzyżyka", ale pozwoliła wcześniej zrozumieć, czego dokładnie dotyczy status miasta i co realnie może (albo nie może) zmienić w życiu mieszkańców.

Druga próba po konsultacjach z 2022 roku

W materiałach informacyjnych przygotowanych na potrzeby konsultacji gmina przypomina, że w 2022 r. Milejów po raz pierwszy podjął starania o prawa miejskie. Frekwencja w ówczesnych konsultacjach wyniosła 16,21 proc.; oddano łącznie 1160 głosów, z czego 648 było „za", 394 „przeciw", 44 „wstrzymujące się", a 74 głosy uznano za nieważne.

Wskazano również, że od tamtego czasu w gminie zrealizowano wiele przedsięwzięć – m.in. w obszarze infrastruktury i obiektów publicznych – a dodatkowo doszło do formalnej zmiany, którą wójt przywoływał na sesji jako istotną dla ponowienia procedury. 1 stycznia połączono miejscowości Milejów-Osada i Milejów w jedną miejscowość o nazwie Milejów. Podstawą obecnych konsultacji jest uchwała Rady Gminy Milejów nr XXI/100/26 z 29 stycznia.

Co z podatkami, dokumentami i „codziennością"? Gmina publikuje odpowiedzi

W materiałach „Milejów – miasto czy wieś?" znalazł się zestaw odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania. Wśród nich są m.in. wątki, które wracały również na sesji czy status miasta oznacza automatyczne podwyżki podatków i opłat, czy trzeba będzie wymieniać dowód osobisty, co z podatkiem rolnym, dopłatami rolniczymi, liczbą radnych, dodatkami nauczycielskimi oraz kosztami zmian organizacyjnych.

Jednocześnie gmina przedstawia argumenty, które mają przemawiać za nadaniem Milejowowi statusu miasta – m.in. w zakresie rozwoju lokalnego, atrakcyjności osiedleńczej i możliwości sięgania po środki zewnętrzne (w tym programy adresowane do miast).

Jaką temperaturę ma ten spór?

Sesyjna debata pokazała, że temat praw miejskich nie jest „techniczną formalnością". Wójt i część radnych akcentowali perspektywę rozwojową, status miasta jako narzędzie, które może wzmocnić pozycję Milejowa i pomóc w kolejnych krokach inwestycyjnych. Z drugiej strony mieszkańcy dopytywali o sprawy bardzo przyziemne czy status rozwiąże realne problemy (jak uciążliwości zapachowe w sezonie produkcyjnym), czy konsultacje będą rzetelne i szerokie, a także czy gmina potrafi poprowadzić rozmowę tak, by nikt nie miał poczucia, że decyzje „zapadają wcześniej".

Teraz ciężar dyskusji przenosi się z sali obrad do domów mieszkańców – i do ankiet. Wynik konsultacji pokaże, czy Milejów chce wracać na ścieżkę prowadzącą do wniosku o status miasta, czy też uzna, że to temat na inny moment.

Grzegorz Kuczyński

Skutki podatkowe i organizacyjne

Urząd Gminy informuje, że zmiana statusu miejscowości nie powoduje automatycznej zmiany stawek podatków ani opłat. Wysokość podatków lokalnych, w tym podatku od nieruchomości, ustala rada gminy niezależnie od statusu miejscowości. Podatek rolny dotyczy gruntów sklasyfikowanych jako użytki rolne bez względu na położenie w mieście lub na wsi.

Nie zmieniają się zasady ustalania opłat za wodę, gospodarowanie odpadami komunalnymi ani za przedszkole. Uzyskanie statusu miasta nie wpływa na prawo do dopłat rolniczych ani na możliwość przemieszczania sprzętu rolniczego.

Nie będzie konieczności wymiany dowodów osobistych. Dodatek wiejski dla nauczycieli przysługuje również w miastach do 5 tys. mieszkańców. Zasady przyznawania stypendiów i subwencji oświatowej pozostają bez zmian.

Koszty związane ze zmianą statusu mają charakter jednorazowy i obejmą wymianę pieczęci oraz tablic urzędowych.

W trakcie trwania konsultacji zaplanowano trzy spotkania informacyjne w Gminnym Ośrodku Kultury w Milejowie: 1 marca, 8 marca oraz 15 marca każdorazowo o godz. 17.

Dwunapędowe pojazdy PKP Intercity ułatwią komunikację z mniejszymi miejscowościami. Na liście także nasze miasta

Dwunapędowe pojazdy PKP Intercity mają dotrzeć m.in. do miast Lubelszczyzny.

Jak informuje KolejowyPortal.pl, od bieżącego roku PKP Intercity będzie rozwijać program „Kolej lokalnych społeczności". Dzięki niemu pociągi mają dotrzeć do mniejszych miejscowości. Mają to ułatwić dwunapędowe elektryczno-spalinowe zespoły trakcyjne produkowane przez Newag. Według portalu dzięki hybrydowym pojazdom 70 miejscowości zyska dwukrotny lub większy wzrost liczby połączeń na dobę, co przełoży się na poprawę oferty połączeń dla 3,5 miliona mieszkańców.

Kolejowy Portal powołuje się m.in. na prezesa PKP Intercity Janusza Malinowskiego, według którego nowe pociągi będą obsługiwały małe i średnie miejscowości, które przez wiele lat były odcięte od kolei.

Jedną z linii, którą mają obsługiwać dwunapędowe pojazdy, jest linia Warszawa – Siedlce – Łuków – Radzyń Podlaski – Lubartów – Lublin – Zamość – Hrubieszów.

Marcin Kusyk

LUB

Pamięć i sport w Parku Podzamcze

Bieg Tropem Wilczym już 1 marca

Mieszkańcy Łęcznej po raz kolejny oddadzą hołd bohaterom antykomunistycznego podziemia.

Już w niedzielę, 1 marca, w malowniczej scenerii Parku Podzamcze odbędzie się XIV edycja Ogólnopolskiego Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym". To wyjątkowe wydarzenie łączy w sobie popularyzację aktywności fizycznej z pielęgnowaniem narodowej tożsamości i pamięci o tych, którzy walczyli o wolną Polskę.

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych", ustanowiony w 2011 roku, stał się impulsem do stworzenia największego biegu pamięci w Polsce, który z każdym rokiem przyciąga coraz szersze grono uczestników. Wybór daty 1 marca nie jest przypadkowy, a dystans biegu głównego – wynoszący dokładnie 1963 metry – ma głęboką wymowę symboliczną. Liczba ta upamiętnia rok śmierci Józefa Franczaka, znanego pod pseudonimem „Laluś" który był ostatnim poległym w boju partyzantem podziemia niepodległościowego. Postać „Lalusia" jest szczególnie bliska mieszkańcom naszego regionu, gdyż ten niezłomny żołnierz Armii Krajowej zginął podczas obławy właśnie na Lubelszczyźnie, w pobliskim Majdanie Kozic Górnych.

Fot. Kamil Kulig

Bieg Tropem Wilczym. Zdjęcie archiwalne

Łęczyńska trasa biegu będzie prowadzić alejkami Parku Podzamcze, wzdłuż brzegów rzek Świnki i Wieprza, a start i meta zostaną zlokalizowane w okolicach wieży widokowej. Biuro zawodów rozpocznie swoją pracę o godzinie 11, kiedy to rozpocznie się wydawanie numerów startowych. O godzinie 11.50 zaplanowano wspólną rozgrzewkę, która przygotuje uczestników do startu o godzinie 12. Każdy zarejestrowany biegacz otrzyma pakiet startowy, pamiątkowy numer oraz medal.

Organizatorzy zadbali o to, by wydarzenie miało charakter rodzinnego pikniku z bogatym programem patriotycznym. Po zakończeniu biegu, około godziny 12.30, na uczestników czekać będzie gorący posiłek. W programie przewidziano również prezentację Fundacji Pamięci Bohaterów Lubelszczyzny oraz występ wokalny Martyny Pastusiak, która zaprezentuje pieśni patriotyczne.

Grzegorz Kuczyński

eprasa.pl 2f02acd505

Za nami XXVI Ludwiński Festiwal Smaku Tłusty Czwartek

Fot.Gmina Ludwin

Fot.Gmina Ludwin

Powróćmy dzięki pięknym zdjęciom jeszcze na moment do Tłustego Czwartku w Ludwinie, oddając jednocześnie głos Małgorzacie Kowalczyk.

Fot.Gmina Ludwin

Fot.Gmina Ludwin

- To wyjątkowe wydarzenie po raz kolejny połączyło tradycję, smak i kulturę, tworząc przestrzeń do wspólnego świętowania i kultywowania pięknej, polskiej tradycji Tłustego Czwartku. Tegoroczna, już 26. edycja festiwalu pokazała, jak silna jest nasza lokalna wspólnota i jak ważne są dla nas wspólne spotkania przy stole, rozmowie i muzyce.

Dziękuję za ogrom pracy, jaką pani dyrektor Aneta Wójcik włożyła w organizację wydarzenia, a także za stworzenie zespołu ludowego, w którym mam przyjemność występować. Wyciągnęła nas z domów – z kanap sprzed telewizorów – i zachęciła, byśmy mogli dołożyć swój mały wkład w rozwój kultury w gminie Ludwin. Mam nadzieję, że zauważyli już Państwo serce i pracę, które w to angażuje. Jako radna gminy Ludwin, członkini Koła Gospodyń Wiejskich w Ludwinie oraz zespołu ludowego, w swoim imieniu i w imieniu kolegów raz jeszcze gratuluję udanej imprezy „Tłusty Czwartek". Wyrażam podziw dla pani dyrektor – jej debiut w tej roli był bardzo udany – kończy Małgorzata Kowalczyk.

Grzegorz Kuczyński

Fot.Gmina Ludwin

Po lewej w roli konferansjera oraz debiutująca w roli dyrektor CK w Ludwinie Aneta Wójcik

Ludowe tradycje w Dworze Lachertów

W Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach hucznie świętowano zakończenie karnawału. Wydarzenie pod hasłem „Zapusty", które odbyło się 13 lutego, połączyło tradycyjne obrzędy ze wspólnym biesiadowaniem, przyciągając mieszkańców pragnących kultywować dawne ludowe zwyczaje.

Fot.Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach

Fot.Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach

Fot.Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach

Fot.Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach

Gospodyniami spotkania były panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Ciechankach Kolonii, które pod przewodnictwem Anny Chmielewskiej zadbały o oprawę kulinarną wydarzenia. Stoły w Centrum Pracy Twórczej ugięły się pod ciężarem obfitych, słodkich i tłustych przysmaków, bez których trudno wyobrazić sobie tradycyjne ostatki. Wspólne biesiadowanie w zabytkowych wnętrzach dworu stało się doskonałą okazją do integracji lokalnej społeczności oraz przypomnienia roli, jaką w kulturze wiejskiej odgrywały grupy gospodyń. Aktywność KGW ma bowiem ogromne znaczenie dla zachowania tożsamości regionalnej, łącząc pasję do gotowania z animacją życia kulturalnego wsi. Zgodnie z wieloletnią tradycją, do dworu zawitali przebierańcy z kozą, co w dawnych wierzeniach ludowych zwiastowało rychłe nadejście wiosny, pomyślność oraz urodzaj na polach. Oprawę artystyczną uzupełniły humorystyczne przyśpiewki w wykonaniu członkiń KGW oraz specjalny występ przygotowany przez Danutę Drzewosz-Jaszuk i Monikę Ciężkowską z filii bibliotecznej w Ciechankach.

O dynamiczną atmosferę i oprawę muzyczną zadbała Kapela Cyja, której skoczne rytmy porwały uczestników do wspólnego tańca, tworząc radosny, karnawałowy klimat.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 2f02acd505

Aktywne ferie w gminie Cyców

Kreatywny tydzień z kulturą i literaturą

Za nami intensywny czas zimowego wypoczynku, który dzieci z gminy Cyców spędziły na twórczych warsztatach, zajęciach ruchowych i kulinarnych przygodach. Wspólna inicjatywa lokalnych placówek kultury stała się doskonałą alternatywą dla czasu spędzanego przed ekranem komputera, oferując najmłodszym przestrzeń do rozwoju pasji i integracji z rówieśnikami. Pierwsze dni ferii upłynęły pod znakiem odkrywania talentów w Gminnym Ośrodku Kultury w Cycowie. Uczestnicy z dużym zaangażowaniem tworzyli witrażowe motyle oraz rzeźby z masy solnej, które w kolejnych dniach zyskały barwne wykończenie. Niezwykle ciekawym elementem zajęć było połączenie literatury z nowoczesnymi formami wyrazu - dzieci nagrywały wiersze, a następnie pracowały nad ich udźwiękowieniem, eksperymentując z efektami i odgłosami. Kreatywność młodych mieszkańców Cycowa objawiła się także przy tworzeniu pomysłowych kocich masek oraz ilustrowaniu czytanych wspólnie historii.

W dalszej części tygodnia działania przeniosły się do Gminnej Biblioteki Publicznej w Cycowie. Tam na uczestników czekały nie tylko literackie podróże między półkami, ale również warsztaty kulinarne. Dzieci samodzielnie przygotowywały i dekorowały gofry. Mali artyści projektowali unikalne, drewniane pisanki oraz stworzyli pamiątkowy plakat z odbiciami dłoni. Ważnym akcentem była wizyta pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Cycowie, które podzieliły się swoim talentem, ucząc dzieci wykonywania wiosennych bocianów oraz tradycyjnych ozdób świątecznych.

Na zakończenie tego pełnego wrażeń czasu, wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, będące wyrazem uznania za ich aktywność i twórczy zapał.

Grzegorz Kuczyński

Fot.Gmina Cyców

Fot.Gmina Cyców

Fot.Gmina Cyców

Fot.Gmina Cyców

Bezpłatne opaski bezpieczeństwa dla seniorów z Ludwina

Gmina Ludwin przystąpiła do realizacji kolejnej edycji programu „Korpus Wsparcia Seniorów", oferując mieszkańcom powyżej 60. roku życia nowoczesną usługę teleopieki. Seniorzy mogą bezpłatnie otrzymać opaski bezpieczeństwa, które w sytuacjach kryzysowych pozwalają na natychmiastowe wezwanie pomocy i zapewniają stały kontakt z centrum monitoringu.

Program skierowany jest do osób, które ukończyły 60 lat i borykają się z trudnościami w samodzielnym funkcjonowaniu ze względu na stan zdrowia. System teleopieki jest szczególnie istotny dla seniorów prowadzących samodzielne gospodarstwo domowe lub mieszkających z bliskimi, którzy ze względu na pracę czy inne obowiązki nie są w stanie zapewnić im całodobowego wsparcia. Opaska, noszona na nadgarstku, jest wyposażona w przycisk SOS, który po naciśnięciu łączy użytkownika z operatorem medycznym, mogącym wezwać pomoc lub powiadomić rodzinę.

Kryteria udziału i priorytety

Aby skorzystać z programu, kandydat musi być mieszkańcem gminy Ludwin, mieć ukończony 60. rok życia, a także mieć ograniczenia w samodzielnym funkcjonowaniu. W przypadku, gdy liczba chętnych przekroczy dostępną pulę urządzeń, Ośrodek Pomocy Społecznej w Ludwinie zastosuje kryteria pierwszeństwa. W uprzywilejowanej sytuacji znajdą się osoby mieszkające samotnie oraz te posiadające orzeczenie o niepełnosprawności.

Proces rekrutacji jest uproszczony, aby ułatwić seniorom dostęp do usługi. Zgłoszenia przyjmowane są w dni robocze w godzinach 7 – 15.30 telefonicznie: pod numerem 81 75 70 337 (wew. 22) lub osobiście w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej w Ludwinie (Ludwin-Kolonia 24, pokój nr 2).

Grzegorz Kuczyński

Przestrzeń dla artystycznej ekspresji

Malarstwo i pasja w GOK w Cycowie

W Gminnym Ośrodku Kultury w Cycowie każdy czwartek staje się świętem koloru i wyobraźni. Regularne spotkania Grupy Twórczej to przestrzeń do wyrażania emocji, budowania relacji i odkrywania indywidualnego potencjału artystycznego mieszkańców gminy.

Grzegorz Kuczyński

Fot.Gminny Ośrodek Kultury w Cycowie

To, co wyróżnia działalność Grupy Twórczej działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury, to całkowita wolność artystyczna

Fot.Gminny Ośrodek Kultury w Cycowie

Uczestnicy nie tworzą według narzuconych schematów, a każda praca jest osobistą historią zapisaną pędzlem na płótnie, odzwierciedlającą unikalną wrażliwość i wyobraźnię autora

Dzień Kobiet w gminie Cyców

Gmina Cyców przygotowała dla wszystkich pań bogaty program artystyczny, który łączy prezentację lokalnych talentów z ogólnopolską rozrywką kabaretową.

Główną atrakcją popołudnia będzie występ popularnej grupy Kabaret Moherowe Berety, znanej z błyskotliwego humoru i dystansu do codzienności. Zanim jednak na scenie pojawią się gwiazdy wieczoru, publiczność będzie mogła podziwiać umiejętności najmłodszych mieszkańców – dzieci szkolących się w Gminnym Ośrodku Kultury w Cycowie.

Organizatorzy zadbali również o odpowiednią oprawę pozasceniczną. Dla wszystkich uczestniczek przewidziano poczęstunek oraz symboliczne upominki, które mają być wyrazem wdzięczności i szacunku dla roli kobiet w życiu lokalnej społeczności.

Szczegóły wydarzenia - 6 marca (piątek) Godzina: 15 Gminne Centrum Sportu i Rekreacji (Wólka Cycowska 14A). Wolny dla wszystkich zainteresowanych.

Grzegorz Kuczyński

LEC

eprasa.pl 2f02acd505

Lodowiskowe LOVE w Puchaczowie

Fot.Gmina Puchaczów

Wielu gości zdecydowało się uwiecznić te chwile przy specjalnie przygotowanej fotościance, która przez cały wieczór cieszyła się zainteresowaniem

Walentynkowy wieczór w gminie Puchaczów upłynął pod znakiem aktywnego wypoczynku i radosnej integracji. Na gminnym lodowisku zorganizowano wydarzenie „Lodowiskowe LOVE", które przyciągnęło rzesze par, rodzin i grup przyjaciół pragnących spędzić ten romantyczny czas w ruchu na świeżym powietrzu.

Fot.Gmina Puchaczów

Wspólne świętowanie na lodzie stało się doskonałą okazją do zacieśnienia sąsiedzkich więzi w nieformalnej, radosnej atmosferze, wykraczającej poza tradycyjne ramy święta zakochanych

Gminne lodowisko na jeden wieczór stało się centrum zimowej zabawy pełnej ciepła i pozytywnych emocji. W spotkaniu uczestniczyła wójt gminy Puchaczów Urszula Hucz wraz z radnymi oraz sołtysami.

Uczestnikom towarzyszyła tematyczna muzyka, a dodatkową radość, szczególnie najmłodszym, sprawiały żywe maskotki oraz słodkie upominki. Mimo zimowej aury, o ciepłą atmosferę zadbali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Puchaczowie oraz członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Puchaczowie, którzy zorganizowali ognisko. Było ono miejscem regeneracji po lodowych ewolucjach i przestrzenią do wspólnych rozmów przy ogniu.

Grzegorz Kuczyński

Fot.Gmina Puchaczów

Gminne lodowisko na jeden wieczór stało się centrum zimowej zabawy pełnej ciepła i pozytywnych emocji

Wielkie święto zimowych kąpieli w regionie

Czwarty Wojewódzki Zlot Morsów i Bieg tropem Morsa już 28 lutego

Czwarty Wojewódzki Zlot Morsów i Bieg tropem Morsa już 28 lutego

Miłośnicy ekstremalnych wrażeń i hartowania organizmu przygotowują się do jednego z najważniejszych zimowych wydarzeń tego sezonu. W ostatnią sobotę lutego, 28 lutego nad Jeziorem Piaseczno odbędzie się Czwarty Wojewódzki Zlot Morsów, któremu towarzyszyć będzie sportowe wyzwanie - Bieg tropem Morsa. To wyjątkowe połączenie sportowej rywalizacji z radosną integracją w lodowatej wodzie.

Nadchodzący zlot to kulminacyjny element w kalendarzu każdego morsa z powiatu łęczyńskiego. Głównym punktem programu, na który czekają setki uczestników, będzie uroczyste, wspólne wejście do zimnych wód Jeziora Piaseczno.

Wydarzenie to z roku na rok przyciąga coraz większą rzeszę osób, które chcą sprawdzić swoją siłę charakteru i poczuć niesamowity zastrzyk endorfin, jaki daje kontakt z niską temperaturą.

Równolegle z aktywnościami w wodzie, na lądzie odbędzie się Bieg tropem Morsa. Bieg w zimowej aurze wymaga od zawodników nie tylko dobrej kondycji, ale i odpowiedniego przygotowania sprzętowego.

Podczas imprezy prowadzona będzie zbiórka funduszy na leczenie Zuzanny Kowalskiej. Dziewczynka zmaga się z porażeniem oponowo-rdzeniowym, czyli ciężką wadą kręgosłupa, która wiąże się z koniecznością stałej i kosztownej rehabilitacji. Każdy uczestnik i kibic obecny 28 lutego nad Jeziorem Piaseczno będzie mógł wesprzeć Zuzię w jej codziennej walce o sprawność. To właśnie połączenie pasji do sportu z chęcią niesienia pomocy innym tworzy niepowtarzalną atmosferę wojewódzkich zlotów.

Organizatorzy przypominają, że wciąż można włączyć się w pomoc. Poszukiwane są przedmioty, vouchery oraz usługi, które zostaną zlicytowane w trakcie trwania imprezy. Jeśli dysponujecie czymś ciekawym, co może zasilić konto zbiórki, zachęcamy do pilnego kontaktu. Szczegółowe godziny startu biegu oraz wspólnej kąpieli są dostępne na oficjalnych plakatach wydarzenia.

Widzimy się 28 lutego – przygotujcie czapki, rękawiczki i mnóstwo pozytywnej energii!

Grzegorz Kuczyński

Kultura i tradycja w gminie Spiczyn

Walentynkowe spotkanie z historią w Zawieprzycach

W niedzielne popołudnie, 15 lutego Stajnia Kultury w Zawieprzycach stała się miejscem wyjątkowego wydarzenia z cyklu „Zakochani w Zawieprzycach". Mieszkańcy i sympatycy regionu spotkali się, aby w niemal walentynkowej atmosferze odkrywać lokalne dziedzictwo, podziwiać nową wystawę i integrować się przy dźwiękach muzyki na żywo.

Wydarzenie zostało przygotowane dzięki ścisłej współpracy Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie oraz Stowarzyszenia Chorągiew Zamku w Zawieprzycach. Centralnym punktem programu była nowa wystawa, która posłużyła jako punkt wyjścia do fascynujących opowieści o dziejach Zawieprzyc oraz okolicznych miejscowości.

Pielęgnowanie lokalnej historii i tradycji jest fundamentem tożsamości każdej wspólnoty. Dzięki takim inicjatywom wiedza o przeszłości regionu nie zostaje zamknięta w archiwach, lecz staje się żywym elementem codzienności mieszkańców. Stajnia Kultury, pełniąc funkcję nowoczesnego ośrodka animacji i spotkań, pozwala na budowanie silnych więzi społecznych oraz poczucia dumy z miejsca zamieszkania.

Cykl „Zakochani w Zawieprzycach" będzie kontynuowany, a organizatorzy już teraz zapraszają na kolejne odsłony tych ciekawych lekcji lokalnego patriotyzmu i kultury.

Grzegorz Kuczyński

Fot.Gmina Spiczyn

Uczestnicy mieli okazję nie tylko wysłuchać prelekcji o lokalnym dziedzictwie, ale również podzielić się własnymi wspomnieniami i odkrywać historyczne ciekawostki, co uczyniło spotkanie autentycznym dialogiem międzypokoleniowym

Klimat niedzielnego spotkania dopełniły dźwięki akordeonu

LEC

eprasa.pl 2f02acd505

ISSN 2451-4330 N 13335

wspólnota regionalna

Nr 08 (1008) 24 lutego 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Wybory w lubelskiej KO: Żuk, Krawczyk, Komorski i Wcisło zarejestrowani. Wojewoda nikogo nie poprze

LUBLIN: Niebawem odbędą się wybory na przewodniczących na szczeblu powiatu i regionu w Koalicji Obywatelskiej. Swoje kandydatury zarejestrowali prezydent Krzysztof Żuk, wojewoda Krzysztof Komorski, poseł Michał Krawczyk i europosłanka Marta Wcisło. Jednocześnie Komorski zapowiedział, że nikogo nie poprze w wyborach.

Fot.Joanna Niećko

Marta Wcisło

Fot.Dominika Polonis

Michał Krawczyk

Fot.Dominika Polonis

Krzysztof Komorski

Fot.Dominika Polonis

Krzysztof Żuk

Starcie tytanów o powiat

W przyszłym miesiącu odbędą się wybory na przewodniczących w Koalicji Obywatelskiej - na szczeblu powiatu i regionu. Niedawno start ogłosili Krzysztof Żuk - prezydent Lublina i Krzysztof Komorski - wojewoda lubelski, którzy są kandydatami na stanowisko szefa powiatu lubelskiego. Natomiast o funkcję przewodniczego regionu ubiegają się Marta Wcisło - lubelska europosłanka i Michał Krawczyk - poseł z Lublina.

Teraz szefem struktur regionalnych jest Stanisław Żmijan, który nie kandyduje w wyborach. Przewodniczącą powiatowych struktur partii w Lublinie jest Marta Wcisło.

We wtorek (17 lutego) prezydent, wojewoda i poseł poinformowali, że zarejestrowali już swoje kandydatury.

- Zarejestrowałem swoją kandydaturę na Przewodniczącego Powiatu Lubelskiego KO. Kandyduję, bo wierzę, że właśnie teraz najbardziej potrzebujemy stabilności i jasnego kierunku działania. Za mną piętnaście lat pracy na rzecz Lublina i jego Mieszkańców. Przez ten czas udowodniłem, że stawiam na współpracę, dialog i szukanie wspólnych rozwiązań - przekazał Krzysztof Żuk, który jest prezydentem Lublina nieprzerwanie od 15 lat.

Prezydent udzielił w wyborach poparcia Michałowi Krawczykowi i Marcie Wcisło.

- Dzisiaj zostałem oficjalnie zarejestrowany jako kandydat na szefa Powiatu Lublin KO. Chciałbym kontynuować budowę silnych struktur KO w Lublinie i pracować na rzecz stolicy naszego regionu odrzucając wszelkie spory i podziały. Dziękuję za wszystkie wyrazy poparcia i deklaruję pełną współpracę ze wszystkimi władzami wyłonionymi w trakcie bieżących wyborów - poinformował natomiast Krzysztof Komorski.

Wojewoda jednocześnie zapowiedział, że nie poprze żadnej z kandydatur na szefa Regionu Lubelskiego KO. Dodał, że zostawi „to rozstrzygnięcie naszym wewnętrznym procesom demokratycznym i opinii członków KO na Lubelszczyźnie".

- Zarejestrowałem swoją kandydaturę na Przewodniczącego Regionu Lubelskiego Koalicja Obywatelska. Swoje działania jako przewodniczący będę opierał na trzech głównych filarach: STAŁA OBECNOŚĆ, REALNA SKUTECZNOŚĆ, KULTURA DIALOGU - podał z kolei Michał Krawczyk, dziękując za wyrazy poparcia z każdej części województwa i z każdego powiatu.

- Dzisiaj oficjalnie zarejestrowałam swoją kandydaturę na przewodniczącą regionu lubelskiego Koalicji Obywatelskiej! - poinformowała 19 lutego Wcisło. - Kandyduję, bo chcę silnej, zjednoczonej i skutecznej KO w naszym regionie. Kandyduję, bo wierzę, że możemy wygrać z PiS ciężką pracą i odwagą.

Wybory odbędą się 8 marca.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Joanna Mucha opuszcza Polskę 2050

Joanna Mucha - lubelska posłanka zrezygnowała z członkostwa w partii Polska 2050. Jeszcze jesienią ogłaszała swój start na przewodniczącą ugrupowania.

- Podjęłam decyzję o rezygnacji z członkostwa w partii Polska 2050 Szymona Hołowni i klubie parlamentarnym. Pozostanę posłanką niezależną. Dziękuję moim koleżankom i kolegom z partii za pięć wspólnej pracy. Bardzo żałuję, że tak się ona kończy - czytamy we wpisie zamieszczonym na X (dawniej Twitter).

Wcześniej - we wrześniu 2025 roku - z Polski 2050 odszedł Jacek Bury - lubelski były senator.

Parlamentarzystka jeszcze w październiku ogłaszała swój start w wyborach w partii Polska 2050 na stanowisko przewodniczącej.

Ostatecznie przewodniczącą partii została Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz - minister funduszy i polityki regionalnej.

Joanna Mucha jest posłanką od 2007 roku wybieraną z okręgu nr 6, obejmującego m.in. Lublin. W przeszłości była ministrem sportu i turystyki, sekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji, a także wiceprzewodniczącą Polski 2050. Wcześniej należała do Platformy Obywatelskiej.

Joanna Niećko

eprasa.pl 2f02acd505

Górnik stracił nogę w wypadku w Bogdance.

Wypadek, do którego doszło w kopalni LW „Bogdanka", wstrząsnął górniczą społecznością i odbił się szerokim echem w regionie. 22 listopada 2025 r. podczas pracy przy obsłudze przenośnika ścianowego poszkodowany został górnik - trafił do szpitala, a w konsekwencji obrażeń doszło do amputacji lewej nogi. O zdarzeniu szeroko informowały media, a niemal natychmiast ruszyły apele o oddawanie krwi i akcje krwiodawstwa.

Po lewej poszkodowany Marcin Ciostek, po prawej Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w Bogdance. Zrzut z klatki filmu opublikowanego na profilu związkowca

Kopalnia
Wbrew pojawiającym się tezom, w listopadzie 2025 r. spółka nie prowadziła „jazdy na wynik" kosztem bezpieczeństwa - był to jeden z najlepszych miesięcy wydobywczych w roku 2025, a realizacja planu nie wymagała nadzwyczajnych działań

Kilka miesięcy po wypadku temat wraca w nowym kontekście. Poszkodowany, Marcin Ciostek, w opublikowanej w necie rozmowie z Jarosławem Niemcem - przewodniczącym Związku Zawodowego „Przeróbka" w Bogdance (nagranie video) - mówi nie tylko o przebiegu zdarzenia, ale też o tym, jak, w jego ocenie, wyglądało wsparcie po wypadku i działania zakładu pracy.

Kopalnia odpowiada w oficjalnym stanowisku, odpierając część zarzutów i przedstawiając własną wersję, w tym kwestie protokołu powypadkowego, opieki psychologicznej oraz pomocy finansowej i świadczeń.

Noc 22 listopada - co wiadomo o zdarzeniu

Do zdarzenia doszło w rejonie jednej ze ścian wydobywczych. Poszkodowany pracował przy obsłudze przenośnika ścianowego. Na miejscu udzielono mu pomocy, a następnie przewieziono do szpitala. Obrażenia były na tyle ciężkie, iż konieczna była amputacja nogi.

„Zgrzebło złapało mi nogę" – relacja Marcina Ciostka

W rozmowie Marcina Ciostka ze związkowcem Jarosławem Niemcem poszkodowany mówi, że tego dnia był przydzielony do brygady ścianowej, a jego zadaniem była obsługa przenośnika.

- Moim zadaniem była obsługa przenośnika ścianowego zgrzebłowego, dużo było tam nieprawidłowości, przenośnik był wciągnięty do ściany, co rusz robiły się zatory. Taka jazda, bym powiedział, na chama - relacjonuje.

W dalszej części opowiada, że po pewnym czasie zauważył, iż „coś jest w przesypie". Podszedł bliżej, aby ocenić sytuację i wszedł na obudowę kablową. Jak mówi, uznał, że zator „samoczynnie się nie usunie"

– Podjąłem decyzję, że zejdę z przenośnika, zatrzymam go ręcznie i usunę ten zator. Podczas schodzenia z przenośnika lewa noga pośliznęła mi się na zalegającym urobku, wpadając w przesyp i tam zgrzebło przenośnika złapało mi nogę i przerzuciło mnie na drugą stronę przenośnika – mówi. Poszkodowany podkreśla też, że w krytycznym momencie uratował go chwyt obudowy.

– Złapałem się obudowy łukowej dwiema rękami, co uratowało moje życie, bo jakbym się nie złapał, mogłoby mnie wciągnąć całego.

„Była presja na jazdę"

Jednym z kluczowych wątków rozmowy jest kwestia organizacji pracy i tego, czy istniała presja, by nie zatrzymywać urządzeń. Jarosław Niemiec pyta wprost, dlaczego przenośnik nie został zablokowany wcześniej.

– Była presja na jazdę. Z początku dniówki było powiedziane, żeby nie blokować i jechać na tzw. wydrę – odpowiada Marcin Ciostek.

Dopytywany o usuwanie zatorów „w czasie jazdy" poszkodowany przyznaje, że formalnie jest to niedopuszczalne.

- W czasie jazdy nie wolno – odpowiada Ciosek.

– No ale wiemy, jak czasami się to dzieje - dodaje Jarosław Niemiec.

Bogdanka w swoim oświadczeniu nie zgadza się z interpretacją o „jeździe na wynik kosztem bezpieczeństwa". W oświadczeniu spółki czytamy: Wbrew pojawiającym się tezom, w listopadzie 2025 r. spółka nie prowadziła „jazdy na wynik" kosztem bezpieczeństwa – był to jeden z najlepszych miesięcy wydobywczych w roku 2025, a realizacja planu nie wymagała nadzwyczajnych działań. W dniu zdarzenia, pomimo samego wypadku, na koniec zmiany poziom zapełnienia zbiorników retencyjnych pod ziemią wynosił ok. 80 proc. ich maksymalnych pojemności, co oznacza, że nie istniała jakakolwiek presja powiązana z zatrzymaniem wydobycia w rejonie ściany z powodu braku urobku. Ponadto twierdzenia o rzekomych poleceniach usuwania zatorów „w czasie jazdy" nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków i zostały jednoznacznie odrzucone przez zespół powypadkowy.

Poszkodowany górnik
Złapałem się obudowy łukowej dwiema rękami, co uratowało moje życie, bo jakbym się nie złapał, mogłoby mnie wciągnąć całego

„Zostaliśmy porzuceni" – najcięższy zarzut o to, co było po wypadku

W rozmowie związkowej wyraźnie wybrzmiewa nie tylko opis wypadku, ale też poczucie rozgoryczenia poszkodowanego tym, jak, według niego, wyglądało wsparcie po zdarzeniu. Jarosław Niemiec pyta, czy ktoś ze strony kopalni zgłosił się z pomocą i czy zapewniono opiekę.

- Zostaliśmy porzuceni i zostawieni samym sobie. Nikt nawet nie przyszedł, nawet nie objął nas opieką psychologa - mówi Marcin Ciostek.

Gdy związkowiec dopytuje, czy jest pod opieką psychologiczną, poszkodowany odpowiada, że tak, ale nie dzięki inicjatywie pracodawcy.

- Tak, leczymy się. Ja, żona, syn także przeszedł traumę, a kopalnia nawet nie wyszła z inicjatywą, żeby podać nam rękę. Zapytać, czy potrzebujemy jakiejkolwiek pomocy, to strasznie, że w takiej trudnej sytuacji trzeba jeździć i załatwiać różne sprawy, a my zostaliśmy bez żadnej opieki. Nawet nikt nie zadzwonił, jak się czujemy, jak ta noga wygląda.

W rozmowie padają też słowa o konsekwencjach dla rodziny i dziecka.

– Dziecko cały czas budzi się do tej pory, woła „tata...".

Spółka przedstawia odmienny obraz sytuacji. W oświadczeniu wskazuje, że poszkodowanemu zapewniono możliwość skorzystania z pomocy psychologicznej, a dane kontaktowe do psychologa miały zostać przekazane rodzinie. Spółka dodaje również, że pozostali pracownicy uczestniczący w zdarzeniu odbyli spotkania z psychologiem jeszcze w dniu wypadku.

Dwa miesiące bez wypłaty – konflikt o świadczenia i protokół powypadkowy

Jarosław Niemiec mówi o dwóch miesiącach bez wypłaty, a Marcin Ciostek potwierdza, że rodzina znalazła się w kryzysie. – Dwa miesiące bez wypłaty, a ja w szpitalu. Nie mogłem nic pomóc, bo leżałem, miałem robione przeszczepy, miałem dużo martwicy.

Jarosław Niemiec wskazuje na kwestię protokołu powypadkowego i terminów. - Dostałeś go dopiero po dwóch miesiącach, gdy przepis mówi, że po miesiącu... - 14 dni jest na sporządzenie protokołu - odpowiada poszkodowany, a w wyjątkowych sytuacjach miesiąc.

W rozmowie pojawia się też wątek kontaktów z dyrektorem ds. personalnych i prośby o wystąpienie do ZUS, co, zdaniem Marcina Ciostka, mogłoby ułatwić sytuację.

- Dzwoniłem do dyrektora od spraw personalnych, prosiłem go, żeby napisał takie pismo. (...) Dyrektor powiedział, że zakład pracy nie ma podstaw prawnych do wystosowania takiego pisma. Ten sam dyrektor mojej żonie powiedział „przecież Pani mąż jest na urlopie", a ja leżałem w szpitalu. Tak powinna wyglądać odpowiedź od zakładu pracy? – pyta retorycznie pan Marcin.

Sama Bogdanka wskazuje, że kwestia świadczeń wynika z decyzji ZUS i przepisów dotyczących przerwy w zwolnieniach lekarskich. Jednocześnie podaje, że zwróciła się do ZUS z wnioskiem o indywidualne rozpatrzenie sytuacji poszkodowanego. Według spółki protokół powypadkowy oraz ustalenia w sprawie nie zostały zakwestionowane przez właściwe instytucje kontrolne.

Rola związków zawodowych wsparcie, zbiórki i „nagłośnienie sprawy"

W całej historii silnie zaznacza się rola Związku Zawodowego „Przeróbka" oraz jego przewodniczącego Jarosława Niemca. Związkowiec nie tylko prowadzi rozmowę z poszkodowanym, ale też formułuje krytyczne uwagi wobec zarządu kopalni i zapowiada działania formalne. Marcin Ciostek mówi, że bez wsparcia rodziny, znajomych i środowiska pracy sytuacja byłaby dramatyczna.

– Pomogła nam rodzina, znajomi, związki zawodowe, które wystąpiły o zbiórkę (...), za co Wam dziękujemy, bez Was byśmy nie mogli przetrwać w tym dla nas trudnym czasie.

Jarosław Niemiec komentuje to ostro, wskazując, że pomoc, w jego ocenie, miała przede wszystkim charakter społeczny - Związki zawodowe robią Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy na kopalni, bo instytucjonalnie nikt się sprawą nie zajął.

Związkowiec zapowiada też, że związki staną po stronie poszkodowanego. - Związki zawodowe na pewno będą Cię wspierać, a jeśli trzeba będzie, przystąpimy do sprawy po Twojej stronie.

Kopalnia o formach pomocy i wsparcia finansowego

W oświadczeniu spółka szczegółowo wymienia formy pomocy, które, według niej, zostały uruchomione. Wskazuje m.in. na świadczenia wypłacone z ubezpieczenia grupowego finansowanego przez pracodawcę, zapomogę z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, możliwość dobrowolnej zbiórki wśród pracowników oraz wsparcie z fundacji związanej z górniczym środowiskiem. Spółka podkreśla, że część decyzji finansowych zależy od instytucji zewnętrznych (ZUS, ubezpieczyciel), a jej działania miały na celu zarówno pomoc doraźną, jak i uporządkowanie procedur.

Plotki i emocje „nie założę sprawy ludziom, którzy uratowali mi życie"

W rozmowie pojawia się także wątek plotek krążących w środowisku. Jarosław Niemiec wspomina o pogłoskach, że poszkodowany chce „robić problemy" kolegom. Marcin Ciostek stanowczo temu zaprzecza.

– Jak bym mógł założyć sprawę ludziom, którzy tak naprawdę uratowali mi życie, którzy byli na miejscu i opatrywali mi nogę. Ja wszystko pamiętam i pamiętam, kto i jak mi pomagał. Jak mógłbym tym osobom założyć sprawę, to byłoby nieludzkie.

To fragment, który pokazuje, że wokół wypadku narosły nie tylko kwestie formalne, lecz także napięcia społeczne i emocje w załodze.

REG

eprasa.pl 2f02acd505

Dramat pod ziemią i spór o to, co było potem

W rozmowie poszkodowanego ze związkowcem wyraźnie wybrzmiewa nie tylko opis wypadku, ale też poczucie rozgoryczenia poszkodowanego tym, jak, według niego, wyglądało wsparcie po zdarzeniu

Co dalej: pełnomocnik, możliwe postępowania i życie „po wypadku”

Marcin Ciostek mówi w rozmowie, że ma pełnomocnika prawnego i że zamierza dochodzić swoich praw. - Mam pełnomocnika (...) na pewno będziemy wyciągać dalsze wątki tego wypadku - zapowiada. Było dobrze, jak byłem potrzebny i chodziłem do pracy, a jak teraz się wydarzył wypadek w zakładzie pracy, za co ponosi odpowiedzialność pracodawca, bo było dużo zaniedbań, to o mnie zapomnieli. Będziemy to jeszcze wyjaśniać - dodaje pan Marcin.

W rozmowie pada również informacja, że poszkodowany i jego pełnomocnik chcieli spotkania z prezesem, aby poznać stanowisko pracodawcy, jednak, według relacji górnika, do spotkania nie doszło w oczekiwanej formule na spotkanie przy pełnomocniku, bo sprawa jest w toku.

„W górnictwie solidarność to podstawa”

Jarosław Niemiec w końcówce rozmowy mówi o dużej reorganizacji życia, jaka czeka poszkodowanego i deklaruje wsparcie strony związkowej. - Będziemy tę sprawę dalej nagłaśniać - mówi związkowiec.

Sam poszkodowany przyznaje, że obecnie nie ma protezy, ma też inne obrażenia.

- Całe życie się zmieniło. Jestem kaleką i mam jeszcze bark zerwany. Na razie chcę się zająć powrotem do zdrowia.

Marcin Ciostek podziękował na koniec Jarosławowi Niemcowi i wsparcie i wspólną walkę, a ten odpowiedział „W górnictwie solidarność to podstawa”

Apel o debatę opartą na faktach

Bogdanka w swoim oświadczeniu napisała także, że wbrew sugestiom, że górnik po wypadku staje się w Bogdance „kosztem do optymalizacji”, praktyka spółki w przypadkach najcięższych wypadków związanych z utratą kończyny, utratą oka czy wypadków śmiertelnych, jest jednoznaczna: o ile jest to możliwe, po zakończeniu leczenia poszkodowanym proponowane jest dalsze zatrudnienie na dostosowanych stanowiskach pracy, a w razie śmierci pracownika, w przypadku zapotrzebowania kadrowego, praca oferowana jest preferencyjnie członkom najbliższej rodziny.

- To stały sposób postępowania w spółce w przypadku takich zdarzeń. Na dowód powyższych twierdzeń w ostatnich 10 latach, zatrudnienie w Spółce znalazło 27 osób najbliższych osobom poszkodowanym, jak i samych poszkodowanych. Ponadto Spółka w tym okresie przeznaczyła na tzw. renty wyrównawcze 2,4 mln zł - czytamy w dokumencie.

Sprawa trafiła do parlamentu

12 lutego w sejmie poseł Paulina Matysiak z mównicy sejmowej powiedziała:

- Dramatyczne historie, o których informują mnie pracownicy kopalni Bogdanka w Lubelskiem, pokazują brutalną prawdę, że górnik dobry jest tylko wtedy, gdy jest zdrowy. Dopóki pracuje ponad siły, na zmiany, w święta i niedziele, to jest potrzebny. Gdy traci zdrowie, staje się kosztem do optymalizacji. Co się dzieje w Bogdance? Otóż pracownicy po wypadkach i długich zwolnieniach lekarskich dostają wypowiedzenia. Jeden z nich, pan Marcin, wrócił do pracy zbyt wcześnie ze strachu przed zwolnieniem. Uległ wypadkowi, stracił nogę i dziś przez luki systemu został bez świadczeń i bez odszkodowania. Odpowiedzialność państwa, ZUS-u i pracodawcy w jego sprawie nagle się rozmyła. Ten górnik walczy o powrót do normalnego funkcjonowania. Potrzebne jest długie leczenie, rehabilitacja, proteza, a także pomoc psychologiczna po traumie, jaką przeżył. Pomagają mu koledzy i związki zawodowe – charytatywnie. Ale to nie powinno tak wyglądać. Apeluję o pilną reakcję zarządu i instytucji państwa. Pracownik, który stracił zdrowie w pracy, nie może drżeć ze strachu przed zwolnieniem i zostać samemu w potrzebie – skończyła posłanka.

Spółka LW Bogdanka odpowiada ostrym tonem

- Rozumiemy emocje związane z każdym ciężkim wypadkiem przy pracy i nie kwestionujemy prawa związków zawodowych czy przedstawicieli życia publicznego do zabierania głosu. Jednakże formułowanie publicznych oskarżeń o „pozostawienie pracownika samemu sobie”, bez odniesienia do tych faktów i bez znajomości treści protokołu powypadkowego oraz decyzji organów nadzoru, uważamy za wprowadzanie opinii publicznej w błąd i cyniczne, a możliwe, że i bezduszne wykorzystywanie osobistej tragedii pracownika do budowania przekazu politycznego - pisze LW Bogdanka. - Naszym celem pozostaje maksymalne bezpieczeństwo pracy, wyciąganie wniosków z każdego wypadku oraz realne wsparcie osób, które doznały uszczerbku na zdrowiu bez wykorzystywania ich sytuacji w sporach natury politycznej czy związkowej.

Głos Marcina Ciostka

- Kopalnia niewłaściwie traktuje pracowników. Zależało mi, aby dzięki nagraniu prawda ujrzała światło dzienne – podkreśla w rozmowie ze „Wspólnotą” Marcin Ciostek. Mężczyzna, który został poszkodowany w wypadku, zapowiada, że wkrótce przedstawi nowe informacje w tej sprawie.

Słowo z kopalni

- Spółka podtrzymuje wszelkie kwestie zawarte w swoim oświadczeniu przesłanym do redakcji - mówi nam z kolei Marcin Kujawiak Kierownik Działu Komunikacji i Promocji Lubelskiego Węgla „Bogdanka”. - Stanowczo sprzeciwiamy się nieprawdziwym twierdzeniom, jakoby Spółka pozostawiała poszkodowanych Pracowników samych sobie. - Przeczą temu fakty i dane liczbowe, zarząd LW Bogdanka SA nigdy nie pozostawia samych sobie pracowników po wypadkach oraz w trudnej sytuacji. To stały sposób postępowania w Spółce w przypadku takich zdarzeń - kontynuuje.

Dodaje również, że kopalniana spółka nigdy nie ograniczała prawa związków zawodowych do krytyki czy dialogu.

- Wezwania do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych skierowane do przewodniczącego ZZ Przeróbka dotyczą konkretnych, nieprawdziwych twierdzeń naruszających dobre imię Spółki, a nie uprawnionej krytyki. Różnica między krytyką a zniesławieniem polega na tym, że krytyka opiera się na faktach, podczas gdy zniesławienie – na nieprawdziwych zarzutach - wyjaśnia przedstawiciel LW Bogdanka.

Dwie wersje, jedna tragedia

W tej sprawie - obok bezspornego faktu ciężkiego wypadku i amputacji - wyraźnie widać spór o to, co było dalej: jak wyglądały procedury, jaka była realna pomoc, kto i kiedy reagował oraz w jakim stopniu sytuacja finansowa poszkodowanego wynikała z przepisów i decyzji instytucji, a w jakim z działań lub zaniechań pracodawcy.

Z jednej strony mamy relację górnika, w której padają słowa o „porzuceniu”, „braku inicjatywy” i „dwóch miesiącach bez wypłaty”. Z drugiej strony - oficjalne stanowisko spółki, która zapewnia o udzielonym wsparciu, wskazuje na konkretne działania i podkreśla, że część kwestii zależy od instytucji zewnętrznych oraz od formalnych przepisów.

W tle pozostaje jeszcze jeden obraz - ten z pierwszych dni po wypadku: mobilizacja, apele o krew i solidarność górniczej społeczności. Niezależnie od rozstrzygnięć dokumentów i dalszych kroków prawnych, dla poszkodowanego i jego rodziny wypadek z 22 listopada stał się punktem zwrotnym.

Życie - jak sam mówi - „zmieniło się całe”, a droga do sprawności i stabilizacji dopiero się zaczyna.

Grzegorz Kuczyński

REG

Mieszkańcy powiatu opolskiego łączą siły dla Marcina

W gminie Łaziska, z której pochodzi 35-letni Marcin Ciostek, trwa prawdziwa mobilizacja. Lokalna społeczność natychmiast zareagowała na dramat rodziny poszkodowanego górnika.

W niedzielę, 22 lutego w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Łaziskach odbył się charytatywny turniej tenisa stołowego o Puchar Wójta Gminy Łaziska. Dochód z turnieju zostanie w całości przeznaczony na leczenie i rehabilitację Marcina. Oprócz sportowych emocji była także loterię fantową oraz stoiska z domowymi wypiekami i potrawami przygotowanymi przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy.

To jednak nie jest jedyna forma wsparcia. Do mieszkańców powiatu opolskiego kierowane są apele o oddawanie krwi, a Szkoła Podstawowa w Braciejowicach, w której Marcin się uczył, organizuje zbiórki i kiermasze.

Jarosław Niemiec deklaruje wsparcie strony związkowej. - Będziemy tę sprawę dalej nagłaśniać

R E K L A M A

eprasa.pl 2f02acd505

Rozrusznik sam zaalarmuje lekarza na odległość

Pacjenci z rozrusznikiem serca mogą korzystać z nowej usługi z zakresu telemedycyny na NFZ. Dzięki niej lekarz może monitorować stan zdrowia pacjenta na odległość. W województwie lubelskim są dwa szpitale, które prowadzą taki nadzór.

Nadzór telemetryczny jest przeznaczony dla pacjentów z niewydolnością serca, którym wszczepiono urządzenia do elektroterapii serca. Pacjent otrzymuje też domowy aparat monitorujący (transmiter). To nieduże przenośne urządzenie, które rejestruje i analizuje parametry pracy serca.

Transmiter wykrywa m.in.: powikłania elektroterapii, nasilenie się lub pojawienie nowych arytmii, migotanie przedsionków, zaostrzenie niewydolności serca.

W sytuacji pogorszenia stanu zdrowia pacjenta system generuje alarm. Potem sam powiadamia lekarza.

- Lekarz, w zależności od sytuacji, może wezwać pacjenta na kontrolę albo nawet wysłać do niego karetkę. Dzięki temu można zareagować wcześniej niż dopiero podczas rutynowej wizyty lekarskiej. To umożliwia podjęcie środków zaradczych, zanim dojdzie do poważniejszych komplikacji zdrowotnych u pacjenta - wyjaśnia Magdalena Musiatowicz z Zespołu Komunikacji Społecznej i Promocji lubelskiego NFZ.

Na terenie naszego województwa nadzór telemetryczny jest realizowany przez: Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie, Pracownia telekardiologii, tel. 81 72 44 247 lub 81 72 44 592; Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Zamościu, Poradnia kardiologiczna, tel. 84 539 90 97. Od kiedy w 2025 r. NFZ zawarł umowy z tymi szpitalami, nadzorem telemetrycznym objęto już pierwszych 15 pacjentów.

Joanna Niećko

Pacjentka postanowiła dochodzić swoich praw przed wymiarem sprawiedliwości

Lekarz i pielęgniarki przed sądem. Zaszyli chustę medyczną w brzuchu pacjentki

Jakież musiało być zdziwienie medyków, którzy w badaniu jamy brzusznej pacjentki uskarżającej się na silne bóle, zlokalizowali kilkucentymetrowe ciało obce. Okazało się, że to chusta medyczna, której nie usunięto podczas wcześniejszej operacji kobiety. Za narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo przed sądem stanął lekarz i pielęgniarki.

W sali rozpraw stawili się wraz z adwokatami lekarz i jedna z pielęgniarek. Ostatnia z oskarżonych o narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo pielęgniarka nie stawiła się, a jej pełnomocnik wskazała, że to ze względu na stan zdrowia kobiety

Lekarz, oskarżony
Po zasięgnięciu opinii biegłych stało się dla mnie jasne, że ponoszę odpowiedzialność, jako główny operator

Chusta zaszyta w brzuchu pacjentki

Sprawa dotyczy wydarzeń z czerwca 2019. Wtedy to w Oddziale Ginekologicznym 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie (przy Al. Racławickich) operację usunięcia macicy przeszła, jak się później okazało, pokrzywdzona kobieta.

Początkowo wszystko wskazywało na to, że operacja się udała i nie ma żadnych powikłań. Po tygodniu pacjentka została wypisana do domu w stanie określonym jako „dobry".

Dopiero po jakimś czasie u kobiety pojawiły się niepokojące objawy: ucisk w brzuchu, parcie na pęcherz, nietrzymanie moczu. W końcu, w lipcu 2021 roku, z powodu złego samopoczucia, gorączki, bólów brzucha, bólów kostno-stawowych i bólu głowy, pacjentka trafiła na SOR Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie (przy Al. Kraśnickich).

Badania wskazywały na poważny stan zapalny. To tam medycy odkryli, że w jamie brzusznej kobiety znajduje się sporych rozmiarów ciało obce, a dokładnie otorbioną masę średnicy 9 cm i metalicznym ciałem obcym wewnątrz.

W szpitalu przy Al. Kraśnickich nie było jednak możliwości niezwłocznego przeprowadzenia operacji, polegającej na usunięciu ciała obcego z jamy brzusznej pacjentki. Dlatego przewieziono ją do I Wojskowego Szpitala Klinicznego. Kobieta trafiła pod skalpel tego samego lekarza, który kierował operacją usunięcia jej macicy w czerwcu 2019 roku.

Ciałem obcym w jamie brzusznej pokrzywdzonej, jak się wówczas okazało, była pozostawiona tam w czasie wspomnianej operacji chusta medyczna. Po kilku dniach kobieta została wypisana do domu. Tym razem bez tak niecodziennych powikłań.

Zawiadomienie do prokuratury. Co orzekli biegli?

Pacjentka postanowiła dochodzić swoich praw przed wymiarem sprawiedliwości. W październiku 2021 roku do Prokuratury Okręgowej w Lublinie wpłynęło zawiadomienie adwokat pokrzywdzonej o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez personel medyczny.

W toku śledztwa wywołano opinię biegłych z zakresu medycyny. Sprawę analizowali specjaliści ze Szczecina. Ich wniosek jest następujący: doszło do błędu medycznego, który mógł doprowadzić do niedrożności jelit, ropni wewnątrzotrzewnych, a nawet sepsy.

Oskarżeni: lekarz i trzy pielęgniarki

Ostatecznie prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko lekarzowi i trzem pielęgniarkom. Lekarzowi i dwóm pielęgniarkom zarzucono nieumyślne narażenie pacjentki na niebezpieczeństwo, przy czym na oskarżonych ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo.

Za taki czyn grozi od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. Poza tym dwóm pielęgniarkom zarzucono podrobienie dokumentów - podpisów w protokołach operacyjnych.

Początkowo do popełnienia zarzucanego czynu przyznała się tylko jedna z pielęgniarek, której zarzucono podrobienie dokumentów. Kobieta dobrowolnie poddała się karze, czyli grzywnie w wysokości 1500 zł i zwrotowi części kosztów procesu w wysokości 500 zł.

Chcieli wydania wyroku skazującego bez rozprawy

Prokuratura wskazywała, że lekarz kierujący operacją, specjalista ginekolog-położnik, niewystarczająco dokładnie sprawdził jamę brzuszną pacjentki przed zaszyciem powłok. Lekarz podczas przesłuchań w czasie śledztwa dokładnie opisał przebieg operacji, nie przyznał się jednak do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazywał, że to w gestii pielęgniarki instrumentującej był nadzór nad ilością zużywanego w czasie operacji materiału.

„Nigdy nie zamknąłem jamy brzusznej bez potwierdzenia (dotyczącego ilości materiału - przyp. red.) od pielęgniarek. Jeżeli się nie zgadza, to szukamy materiału do skutku" - odczytano później w sądzie treść jego wyjaśnień.

Lekarz podkreślał, że wielokrotnie współpracował z tym zespołem medyków podczas operacji i miał do niego pełne zaufanie. Ostatecznie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wniósł o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy i ukaranie go grzywną w wysokości 15 tys. zł i zwrotu 5 tys. zł kosztów postępowania.

Kolejne dwie oskarżone - pielęgniarki, w tym jedna z nich, która pełniła podczas tej operacji funkcję instrumentującej - początkowo nie przyznawały się do popełnienia zarzucanych im czynów. Ostatecznie zmieniły zdanie i także złożyły wnioski o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy i orzeczenie grzywien kolejno 3,5 tys. zł i 2 tys. zł oraz po 5 tys. zł zwrotu kosztów procesu.

Medycy stanęli przed lubelskim sądem

Pokrzywdzona się na to nie zgodziła, oczekując nawiązek od medyków. Dlatego cała trójka stanęła przed sądem. Odpowiadają z wolnej stopy, nie stosowano wobec nich żadnych środków zapobiegawczych. Proces został

Biegli z zakresu medycyny
Doszło do błędu medycznego, który mógł doprowadzić nawet do sepsy

przeprowadzony w czwartek, 19 lutego, przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie.

W sali rozpraw stawili się wraz z adwokatami lekarz i jedna z pielęgniarek. Ostatnia z oskarżonych o narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo pielęgniarka nie stawiła się, a jej pełnomocnik wskazała, że to ze względu na stan zdrowia kobiety. W sądzie była też sama pokrzywdzona ze swoim pełnomocnikiem oraz prokurator.

Lekarz oraz obecna w sali rozpraw pielęgniarka przyznali się do winy.

- Po zasięgnięciu opinii biegłych stało się dla mnie jasne, że ponoszę odpowiedzialność, jako główny operator. Dlatego dziś przyznałem się do tego czynu - przyznał lekarz na pytanie sędzi, dlaczego początkowo nie przyznawał się do czynu, a później zmienił zdanie. W podobnym tonie swoje stanowisko przedstawiła pielęgniarka.

Oboje oskarżeni zawnioskowali o dobrowolne poddanie się karze. Tym razem już z nawiązką dla pokrzywdzonej - od lekarza w wysokości 15 tys. zł, od pielęgniarki w kwocie 2,5 tys. zł.

Wyrok dla lekarza i pielęgniarki

Prokurator i pokrzywdzona wyrazili zgodę na takie rozwiązanie. Wobec tego sędzia Danuta Zarek-Ligęza także zaakceptowała takie zakończenie sprawy, uzasadniając to tym, że cel postępowania został osiągnięty.

Wyrok, co będzie już tylko formalnością, zostanie ogłoszony 5 marca. Sprawa pielęgniarki, która nie stawiła się w czwartek w sądzie, zostanie wyłączona do odrębnego postępowania.

Pokrzywdzona dochodzi roszczeń od medyków także w sądzie cywilnym, proces jest na początkowym etapie.

Dominik Smagała

REG

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO .O.
B.M. DOBROWOLSKIE
× skup bydła × dorosłe
× byki × skup koni
× jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

eprasa.pl 2f02acd505

Sprawa szybko zyskała ogólnopolski rozgłos, a organista błyskawicznie pożegnał się z parafią

Głośna sprawa organisty z Łukowa umorzona. Ale to jeszcze nie koniec

Prokurator nie dopatrzył się „znamion czynu zabronionego" w tym, czego wobec nastoletniego chłopca, jak relacjonował choćby ojciec dziecka, miał dopuszczać się organista jednej z łukowskich parafii. Jaką decyzję w tej bulwersującej sprawie podejmie sąd?

Zawiadomienie do prokuratury złożyła Kuria Siedlecka

O powadze sprawy niech świadczy fakt, że zawiadomienie do prokuratury złożyli sami duchowni - Kuria Siedlecka. Zrobili to po otrzymaniu sygnału o tym, że organista jednego z łukowskich kościołów miał dopuszczać się nagannych zachowań wobec nastolatka z tej parafii.

Sprawą w ramach Kurii zajęło się Biuro Delegata Biskupa do Spraw Ochrony Dzieci i Młodzieży w Diecezji Siedleckiej. Jak potwierdzili później sami duchowni, przedstawiciel tego Biura spotkał się z chłopcem i jego rodzicami, a uznając, że mogło dojść do zachowań noszących znamiona czynu zabronionego, zawiadomił organy ścigania.

Kuria zastrzegała, że organista we wspomnianej łukowskiej parafii prowadził chór parafialny zrzeszający osoby dorosłe. Niemniej, gdy sprawa wyszła na jaw, organista niezwłocznie odszedł z pracy z parafii.

„Wysyłał półnagie zdjęcia"

Kulisy tej bulwersującej sprawy, jakie opisał ojciec nastolatka, były poruszające.

- Okazało się, że w ramach trwającej od wielu miesięcy korespondencji organista wysyłał synowi m.in. swoje półnagie zdjęcia. Do tego były różne wiadomości, filmy z zabarwieniem homoseksualnym, pornograficznym - wyliczał w rozmowie ze „Wspólnotą" ojciec dziecka, który powiadomił nas o tym temacie.

- Poza tym z treści wiadomości wynikało, że organista dawał synowi alkohol. Ustaliliśmy, że śledził syna, podjeżdżał pod jego szkołę, pod nasz dom. Nalegał, by syn jechał z nim na wycieczki. Ten mężczyzna starał się zdobyć zaufanie syna poprzez pasję syna do muzyki: zwabił go pod pretekstem nauki grania na organach. Teraz przed synem kilka lat terapii - dodawał mężczyzna.

Krajowy rozgłos

Sprawa szybko zyskała ogólnopolski rozgłos. Telewizyjny reportaż o sprawie organisty wyemitowano w programie „Reporterzy" na TVP.

Ujawniono w nim, że sprawa dotyczy w tym momencie więcej niż jednego dziecka. Pokazano także fragmenty korespondencji tekstowych z komunikatora internetowego, które - według ustaleń dziennikarzy programu „Reporterzy" - przeprowadzał z nastolatkami wspomniany mężczyzna. „Na samą myśl mi krew zaczyna rozpychać to i owo" - to treść jednej z wiadomości skierowanych do nastolatków.

W materiale pokazano zdjęcia, które - według ustaleń dziennikarzy programu „Reporterzy" - organista miał wysyłać nastolatkom. Widać na nich m.in. mężczyznę w samych majtkach czy zdjęcia mężczyzny ubranego w same slipy ukazujące go od pasa w dół.

Ponadto reporterzy programu podali, iż ustalili, że po odejściu z jednej z łukowskich parafii, organista znalazł pracę w zawodzie „w sąsiedniej parafii". Kuria Siedlecka później tę informację dementowała.

Prokurator umorzył. Co zrobi sąd?

Dochodzenie w tej sprawie prowadziła Prokuratura Rejonowa w Łukowie. Było ono prowadzone w kierunku paragrafu trzeciego artykułu 200 Kodeksu karnego.

Chodzi o prezentowanie małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych lub udostępnianie mu przedmiotów mających taki charakter albo rozpowszechnianie treści pornograficznych w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi. Za taki czyn grozi kara trzech lat pozbawienia wolności.

Ostatecznie, pod koniec listopada ub.r., dochodzenie zostało umorzone.

- Ze względu na brak znamion czynu zabronionego - wyjaśnia Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie. - Nie jest to prawomocna decyzja. W tej sprawie wpłynęło zażalenie, które zostało przesłane wraz z aktami do Sądu Rejonowego w Łukowie celem rozpoznania - dodaje prokurator.

Dokumenty zostały przesłane do sądu 9 grudnia ub.r. Sąd, który może utrzymać w mocy decyzję prokuratora, ale też ją uchylić czy zlecić do wykonania dodatkowe czynności, jeszcze nie rozstrzygnął sprawy.

Dominik Smagała

Niewykluczone, że zarzut wobec 25-latka zostanie zmieniony

Zarzuty i areszt dla obywatela Mołdawii. Czy Anton B. próbował wykoleić pociąg z olejem napędowym w Puławach?

Zaciągnął hamulce awaryjne w wagonach-cysternach z łatwopalną substancją. Miał przy sobie sprzęt elektroniczny, dzień wcześniej wjechał do Polski z Białorusi. 25-letni Anton B. usłyszał w środę zarzuty, sąd zdecydował też o jego tymczasowym aresztowaniu.

Fot.Policja

Anton B., 25-letni obywatel Mołdawii, częściowo przyznał się do winy, podając różne okoliczności, które będą podlegały dalszej weryfikacji przez prokuraturę

Dywersja na stacji kolejowej w Puławach?

Do zatrzymania 25-latka doszło w poniedziałek (16.02.) przed godz. 16 na stacji kolejowej w Puławach. Mężczyzna został zatrzymany po tym, jak uruchomił hamulec ręczny w wagonach towarowych pociągu relacji Szczecin-Dorohusk. Wagony przewoziły łatwopalną substancję. Zaciągnięcie w nich hamulców mogło spowodować nawet wykolejenie składu. Pociąg jechał na Ukrainę.

Obywatel Mołdawii, Anton B., został w środę, 18 lutego, doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Prokurator postawił 25-latkowi zarzut sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia w postaci możliwości eksplozji materiałów łatwopalnych, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach.

- W ten sposób, że dokonał zakręcenia hamulców awaryjnych w trzech wagonach w zestawie kolejowym, składającym się z lokomotywy oraz 37 wagonów typu cysterna z zawartością oleju napędowego - wskazuje prokurator Marek Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Popełnienie zarzuconych obywatelowi Mołdawii czynów zagrożone jest karą do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Częściowo się przyznał

- Prokurator w dość krótkim czasie zgromadził dość szeroki materiał dowodowy, który pozwolił w wysokim stopniu na uprawdopodobnienie tego, że podejrzany dopuścił się zarzucanego mu czynu - dodaje Marek Zych.

25-latek częściowo przyznał się do winy, podając różne okoliczności, które będą podlegały dalszej weryfikacji przez prokuraturę. Śledczy nie ujawniają treści jego wyjaśnień.

- Zabezpieczyliśmy urządzenia elektroniczne (które podejrzany miał przy sobie - przyp. red.), które pozostają w badaniu ze względu na skomplikowany charakter tych czynności - zaznacza prokurator.

Marek Zych
Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Zawsze badamy wątki związane z tym, czy ktoś ewentualnie mógł podejrzanego inspirować. Na pewno będzie to przedmiotem analizy w tej sprawie

Anton B. aresztowany

Śledczy skierowali do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie Antona B. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w środę, 18 lutego, przychylił się do tego wniosku i zdecydował o aresztowaniu obywatela Mołdawii na trzy miesiące.

Wątek szpiegowski

Niewykluczone, że zarzut wobec 25-latka zostanie zmieniony. W chwili zatrzymania 25-latek znajdował się pomiędzy wagonami. Funkcjonariusze na miejscu ujawnili przy zatrzymanym torbę z zawartością m.in. telefonów komórkowych, sprzętu elektronicznego, kart SIM, powerbanku oraz dokumentów w języku rosyjskim. Dzień przed zdarzeniem Anton B. wjechał do Polski z Białorusi przez przejście graniczne w Terespolu. Czy działał na zlecenie służb obcego państwa?

- Zawsze badamy wątki związane z tym, czy ktoś ewentualnie mógł podejrzanego inspirować. Na pewno będzie to przedmiotem analizy w tej sprawie. Udzielanie informacji, w jakich okolicznościach został zatrzymany, co powiedział i jaki mamy dokładnie materiał dowodowy, jest wykluczone. Nie będziemy się chwalili, co wiemy - zastrzega rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Znowu te same tory

To kolejne już zdarzenie na linii kolejowej Warszawa-Lublin. W listopadzie ub.r. doszło tam do akcji dywersyjnych, m.in. wysadzenia fragmentu torów kolejowych.

Policjanci, którzy podjęli interwencję, pełnili służbę w ramach operacji „TOR" (rozpoczętej po listopadowych wydarzeniach), wspólnie z żołnierzem WOT oraz funkcjonariuszem Straży Ochrony Kolei.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 2f02acd505

Szajka „fałszywych funkcjonariuszy" rozbita. Ukraińcy oszukali ponad 20 osób na blisko milion złotych

Lublin: Policja rozbiła zorganizowaną grupę przestępczą dokonującą oszustw na terenie całego kraju.

Sprawcy wykorzystywali metody „na policjanta", „na pracownika banku" oraz „na prokuratora". Poszkodowanych jest ponad 20 osób na łączną kwotę blisko miliona złotych. Wszystkie osoby zatrzymane to obywatele Ukrainy.

Podawali się za pracowników banku, policjantów i prokuratora

Policjanci z Wydział do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie zatrzymali pięciu obywateli Ukrainy. To osoby w wieku od 21 do 45 lat. Wśród nich są dwie kobiety w wieku 21 i 45 lat.

- Oszuści dzwonili na wybrane numery, podając się za pracowników banku, funkcjonariuszy policji bądź prokuratora pod pozorem zabezpieczenia środków pieniężnych zagrożonych przejęciem z ich rachunków bankowych. Nakłaniali pokrzywdzonych do wykonania przelewu albo zainstalowania aplikacji do zdalnego pulpitu pod pozorem zainstalowania oprogramowania antywirusowego - informuje podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

Fot. KWP Lublin

Sprawa ma charakter rozwojowy dlatego liczba osób poszkodowanych i kwota poniesionych strat będzie się zwiększać

Straty na blisko milion złotych

Grupa działała na terenie całego kraju od kwietnia 2024 r. do stycznia 2025 r. Oszukanych zostało ponad 20 osób. Straty, jakie ponieśli pokrzywdzeni, szacowane są na blisko milion zł.

Wszyscy zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Usłyszeli zarzuty oszustwa i „prania brudnych pieniędzy" działając w zorganizowanej grupie przestępczej. Sąd ich aresztował na trzy miesiące. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

To kolejne zatrzymanie w tej sprawie. Rok wcześniej policjanci zatrzymali sześć osób w tym szefa grupy przestępczej. Sprawa ma charakter rozwojowy.

Joanna Niećko

Lublin: Wjechał samochodem na środek zalewu. Stanął i robił zdjęcia!

41-letni mieszkaniec Lublina postawił służby w stan gotowości, kiedy to wjechał samochodem na środek Zalewu Zemborzyckiego.

Służby otrzymały zgłoszenie od świadków, że na środku Zalewu Zemborzyckiego stoi samochód marki Opel. Kierujący tym pojazdem wjechał na lód zjazdem przeznaczonym do wodowania łodzi i poruszał się po zamarzniętym zbiorniku. Co więcej, wysiadł nawet z samochodu i robił sobie zdjęcia.

Na miejscu zdarzenia pojawiła się nie tylko policja, ale również straż pożarna i zespół ratownictwa medycznego. 41-latek domyślił się jednak, że służby przybyły właśnie w jego sprawie i zjechał w kierunku ul. Grzybowskiej. Tam został zatrzymany. Lublinianin był trzeźwy, ale po kontroli auta policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny.

Teraz jego sprawa trafi do sądu. Z medialnych ustaleń wynika, że zaledwie rok temu ten sam mężczyzna jeździł po zalewie motocyklem crossowym i przewoził dzieci. Drugi raz wykazał się więc wielką nieodpowiedzialnością.

Kacper Ciuksza

Radzyń: Włamał się do domu, zjadł kiełbasę, założył skarpetki i poszedł spać. „Myślałem, że gram w grę"

27-latek wyważył drzwi i włamał się do domu w jednej z miejscowości w gminie Radzyń Podlaski. Potem zjadł kiełbasę, założył skarpetki właściciela i położył się spać.

W czwartek funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie od mieszkańca gminy Radzyń Podlaski o włamaniu do jego domu. Mężczyzna poinformował też, że w jednym z pokoi w łóżku śpi nieznajomy mężczyzna. Na miejsce zgłoszenia udała się policja.

Fot. Radzyńska policja

Mężczyzna myślał, że gra w grę

Okazało się, że 27-letni mieszkaniec Kąkolewnicy wyważył drzwi wejściowe i wtargnął do domu. Po wejściu zjadł kiełbasę z lodówki, napił się wody, założył skarpetki właściciela i położył się spać. Co więcej, mężczyzna sam się do tego przyznał i z rozbrajającą szczerością przyznał funkcjonariuszom:

- Myślałem, że gram w grę.

Straty w domu oszacowano na 5000 złotych, a winowajca prosto z łóżka został przetransportowany do aresztu. 27-latek usłyszał już zarzuty i przyznał się do winy. Za zniszczenie mienia grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Kacper Ciuksza

Miliony na drogi w woj. lubelskim. Więcej dostali tylko jedni

Województwo lubelskie w 2026 roku jest drugim najbardziej dofinansowanym województwem w kraju w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Więcej otrzyma tylko województwo mazowieckie.

Województwo lubelskie w 2026 roku z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzyma aż 271 milionów złotych. Te pieniądze mają być przeznaczone na budowę, przebudowę i remonty 218 kilometrów dróg w naszym regionie.

- Inwestujemy w bezpieczeństwo mieszkańców i równomierny rozwój mniejszych miejscowości - pisze Małgorzata Gromadzka, wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pochodząca z Tarnogrodu w województwie lubelskim. Pieniądze zostaną przeznaczone na 152 zadania: 27 dróg powiatowych (134 mln zł) i 125 dróg gminnych (137 mln zł). W przeszłości nasze województwo nigdy nie otrzymało tak dużych pieniędzy na rozwój infrastruktury drogowej.

- Świadczy to o tym, że rząd podchodzi do planów inwestycyjnych w sposób zrównoważony, dostrzega nasze województwo jako to, które potrzebuje nadrobić zaległości.

Rozwój inwestycyjny naszego regionu, z punktu widzenia bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego kraju, jest bardzo istotny - mówił podczas konferencji prasowej wojewoda Krzysztof Komorski.Co ciekawe, 271 milionów złotych plasuje województwo lubelskie na drugim miejscu w kraju pod względem środków otrzymanych na budowę, remonty i przebudowy dróg.

Więcej otrzymało tylko województwo mazowieckie, które to za 319 milionów złotych ma zająć się pracami na 162 kilometrach dróg. W przypadku tego województwa zrealizowanych zostanie 127 zadań.

Kacper Ciuksza

Samochody z Chin nie wjechały do Polski

Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Oddziału Celnego w Małaszewiczach zablokowali wprowadzenie do obrotu w Polsce 15 samochodów pochodzących z Chin.

Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Oddziału Celnego w Małaszewiczach zablokowali wprowadzenie do obrotu w Polsce 15 samochodów pochodzących z Chin (fot. www.lubelskie.kas.gov.pl)

Kontrola wykazała, że do zgłoszeń celnych nie dołączono ważnych dokumentów potwierdzających, że pojazdy spełniają rygorystyczne europejskie normy bezpieczeństwa i ochrony środowiska. Dodatkowo importerzy zaniżyli wartość pojazdów, próbując uniknąć opłacenia należności celno-podatkowych. W dwóch samochodach funkcjonariusze znaleźli również części zamienne, które nie zostały zgłoszone do kontroli celnej.

Transportowy Dozór Techniczny w Warszawie potwierdził w wydanej opinii, że brakowało wymaganych świadectw homologacji oraz świadectw zgodności. Stanowi to naruszenie przepisów unijnego rozporządzenia dotyczącego homologacji i nadzoru rynku pojazdów silnikowych.

Organy celno-skarbowe coraz częściej zatrzymują takie pojazdy, uznając je za niezgodne z wymogami UE i potencjalnie niebezpieczne dla użytkowników. Chińskie samochody bez certyfikatów bezpieczeństwa mogą nie spełniać norm zderzeniowych, a elektryczne modele posiadać baterie niezgodne z normami UE, co zwiększa ryzyko pożaru. Dlatego świadectwa homologacji i zgodności są dokumentami niezbędnymi do odprawy celnej pojazdów.

mp

REG

eprasa.pl 2f02acd505

Awantura o statuetkę.

W tle zarzuty o szkalowanie Polaków

Taką statuetkę Konfederacja chce odebrać pracowni

Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego

Bomba wybuchła w ub. tygodniu. Lubelscy politycy Konfederacji zaatakowali w internecie i podczas konferencji prasowej Pracownię Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich KUL. Raptem kilka tygodni po tym, jak podczas uroczystej gali została wyróżniona honorowym tytułem „Ambasador Województwa Lubelskiego" w kategorii Instytucja.

Sabina Bober i marszałek Jarosław Stawiarski podczas gali

Fot. Łukasz Frącek/UMWL

Pracownia kierowana przez dr hab. Sabinę Bober jest znana w regionie z upamiętniania społeczności żydowskich poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej przez nazistów.

W swoich działaniach podkreśla rolę Polaków w ratowaniu żydowskich sąsiadów z rąk Niemców. Wspiera ją w tym Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego kierowany przez marszałka Jarosława Stawiarskiego.

I właśnie Urząd Marszałkowski uhonorował w styczniu pracownię tytułem „Ambasador Województwa Lubelskiego". Nie minął miesiąc, a na tym tle wybuchła karczemna awantura.

Potężne działa przeciw pracowni wytoczył Klub Konfederacji Lublin. Co ma jej do zarzucenia? Oto cytaty:

„W przestrzeni komunikacyjnej, jaką jest profil „pracowni", znajdujemy poważne zarzuty wobec udziału Polaków w Holocauście, znajdujemy mechanizmy szantażu wobec samorządowców, znajdujemy zwykły ordynarny hejt, szkalowanie, zarzucanie Polakom, że tylko `czekają, żeby zacząć mordować`".

„Pracownia na swoim profilu zarzuca Instytutowi Pamięci Narodowej wybiórczość historyczną, KUL prowadzi „antysemicką nagonkę", natomiast TVP3 Lublin wybiera materiały do emisji po kluczu antysemickim".

„Mamy przykłady zwykłego chamstwa, prostactwa, błędy ortograficzne (SIC!), afirmację książek o „polskich burmistrzach uczestniczących w Holocauście" albo paszkwil na Żołnierzy Wyklętych, w którym autor pisze, że „wyklęci mordowali żydowskie dzieci i jest to prawda historyczna".

Tę wyliczankę kończy wniosek o odebranie tytułu „Ambasadora Województwa Lubelskiego", którego przyznanie „jednoosobowej instytucji" (czyli pracowni – red.), konfederaci określają jako „pomyłkę".

Anna Nycz z zespołu prasowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w odpowiedzi na nasze pytanie dotyczące tej sprawy napisała, że odpowie tak szybko, jak to będzie możliwe.

Z kolei dr hab. Sabina Bober w rozmowie z nami poinformowała, że wstrzymuje się z oficjalnym komentarzem do czasu wspólnej z marszałkiem Stawiarskim konferencji prasowej. Miała ona zostać przeprowadzona już po skierowaniu tego wydania do druku.

Rafał Mekler z Konfederacji zapytany przez nas, czego oczekuje po zapowiadanej konferencji prasowej, spodziewa się, że „udostępnianie wpisów" i „stawianie pytań" zostanie zredukowane do antysemityzmu.

- Będzie próba sprowadzenia nas do roli żydożerców po to tylko, żeby wbić nas w defensywę i zmusić do tłumaczenia, że nie jesteśmy wielbłądami.

Krzysztof Janisławski

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 27 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.13** Wiosna 2026 w TVP **8.40** Okrasa łamie przepisy **9.20** Ranczo (96) **10.15** Komisarz Alex (282): Dom miliardera **11.05** Ojciec Mateusz (77) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Dzik – nietypowy sąsiad **14.00** Wichrowe wzgórze (368)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.30 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (844) – serial obyczaj. Turcja 2020 Choć Truciźnie udaje się przekonać Nanę i Yamana o swojej niewinności i mężczyźni podpisują umowę o współpracy, Yaman przez przypadek zauważa, że charaktery pisma Acara i Trucizny są identyczne.
17.00 Teleexpress
17.30 Jaka to melodia?
18.10 Klan (4663)
18.45 Akacjowa 38 (815)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Komisarz Alex (278)
21.30 Sekielski wieczorową porą – magazyn
22.30 Dzień świra – komediodramat Polska 2002 ★★★★ Reż. Marek Koterski, wyk. Marek Kondrat, Janina Traczykówna, Andrzej Grabowski
0.15 Wakacyjna terapia ★★★ – komedia Francja 2018 Reż. Eloïse Lang, wyk. Miou-Miou, Camille Cottin

TVP 2

5.25 M jak miłość (1703) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3325) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** Operacja zdrowie **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (32) – serial obyczaj. Turcja Turcja **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (849): Wenus kontra Mars, starcie numer 6728125 – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (338) – telenowela
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (33)
18.05 Przepis dnia – magazyn
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3325, 3326-opis) – serial Polska Kasia z Mariuszem zaczynają dzień od grzybobrania, które tak bardzo przypada do gustu Ksaweremu, że postanawia zaprosić na wieś całą swoją klasę. Rawiczowa coraz bardziej martwi się o rodzinę.
20.45 Postaw na milion
21.50 Wiek Adaline – melodramat USA/Kanada 2015 ★★★★ Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford
23.50 Bardzo poszukiwany człowiek – thriller W. Bryt./USA/Niemcy 2014 ★★★★ Reż. Anton Corbijn, wyk. Philip Seymour Hoffman, Rachel McAdams
2.05 Książę z innej bajki ★★★ – komedia romantyczna USA/Kanada 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.30** Gliniarze (619-621): Teczka / Zapłacisz mi za to / Mordercza konkurencja – serial fabularno-dokumentalny Polska Polska 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1455): Zemsta – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1112): Dla mamy wszystko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
17.00 Gliniarze (1098) – serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4164) – serial Polska 2025 Janek postanawia skupić się na sobie i dzieciach, nie przejrzawszy intrygi Lilki. Iga odkrywa kłamstwo Alana i spotyka się z Jamesem. W Wadlewie pojawia się Adelajda, była żona Jurka.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Farma – reality show
21.00 Zakopower – 20 lat na scenie – koncert
23.05 Ciemniejsza strona Greya ★★ – melodramat USA/Chiny/Japonia 2017 Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Kim Basinger
1.30 W lesie dziś nie zaśnie nikt ★★★ – horror Polska 2020

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1563) **6.45** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – „43 300" – reality show Polska 2022 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Stare Mury", Chrzanów / Konin – Czarny Domek – reality show **13.35** Ukryta prawda (1660, 1661) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (11) – serial krym. Polska 2026 Szymon ratuje nastolatka próbującego odebrać sobie życie. Chłopak powtarza, że nie może wybaczyć sobie tego, co wydarzyło się w lesie. Wraz z trójką znajomych kręcił tam amatorski horror.
16.50 Detektywi (264, 265) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Sami swoi. Początek ★★★ – komedia Polska 2024 Reż. Artur Żmijewski, wyk. Adam Bobik, Karol Dziuba, Weronika Humaj
22.35 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 ★★ – komedia Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz
0.40 Akademia policyjna VII: Misja w Moskwie ★★ – komedia USA 1994
2.20 Kuba Wojewódzki – talk show
3.30 Szpital św. Anny (36)

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1242, 1571, 1572) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (819-821) **14.00** Detektywi (28): Fryzjerki **15.00** Szpital św. Anny (66) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Idź na całość **20.00** ★★★ Jak to robią single – komedia rom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson **22.25** ★★★ Władza absolutna – thriller USA 1997, reż. Clint Eastwood **0.55** ★★★ Annabelle: Narodziny zła – horror USA 2017, reż. David F. Sandberg

TVP Kultura

12.15 Niepoprawny Belmondo **13.20** ★★★★ Jak zdobyć pieniądze, kobietę i sławę – komedia Polska 1970 **14.20** Kulturalni **15.10** Dobre strony **15.30** ★★★★ Dekalog (3) – dramat Polska/Niemcy 1990 **16.40** Informacje kulturalne **17.00** Z archiwum i pamięci **18.55** Odrodzenie katedry Notre-Dame **20.10** ★★★★ Jules i Jim – dramat Fr. **22.00** Tygodnik kulturalny **22.55** Zbigniew Wodecki i Mitch&Mitch **23.30** ★★★★★ Ziemia obiecana – dramat Polska 1974

TVP Sport

10.15 ZIO 2026: Skoki narciarskie – duety (m); Biatlon – bieg (k) na 12,5 km, łyżwiarstwo szybkie – bieg masowy (m) **12.45** Magazyn skrótów LM UEFA **14.45** Ring TVP Sport **15.45** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Juventus FC – Galatasaray SK **18.00** Studio **18.25** (L) Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Łotwa – Polska **20.45** (L) Piłka nożna: Stal Rzeszów – Ruch Chorzów **23.30** Sportowy wieczór **0.05** Koszykówka (skrót): Serbia – Turcja **1.05** (L) Hokej na lodzie: NHL

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (2, 3) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (326, 327) **10.55** Na ratunek 112 (1060): Porwana za młodu **11.55** Trudne sprawy (935): Mama pracująca za granicą **14.55** Ktoś tu kłamie? (51): Interes życia **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1369, 1370) **20.00** A na deser... **20.15** Gwiazdy kabaretu **22.30** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat Fr./USA 1994, reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno, Natalie Portman, Gary Oldman **0.45** STOP Drogówka 361)

TV Trwam

13.05 Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **17.00** Droga Krzyżowa **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Był człowiek posłany **23.10** Jej misja trwa **23.25** Regał

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Triumf miłości (43, 44) **12.00** Nie igraj z aniołem (22) **13.00** Wspaniałe stulecie (47) – serial obyczaj. Turcja **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (479, 660) – serial obyczaj. Polska **16.00** Ranczo (92, 93) – serial kom. **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (950, 951) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★★ Ocalony – dramat USA/W. Bryt. 2013 **22.20** ★★★ Dwunastu odważnych – film sens. USA 2018 **1.00** ★★ Pętla – film sens. Polska 2020

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2f02acd505

SOBOTA 28 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni – magazyn **8.55** Ranczo (97): Nowatorska terapia **9.50** Komisarz Alex (283): Superochroniarz **10.50** Ojciec Mateusz (78): Wyjazd **11.45** ★★★★ O jeden most za daleko (1) – dramat wojenny W. Bryt./USA 1977, reż. Richard Attenborough

15.05 Wenecja, miasto wyrosłe z bagien – film dokumentalny Francja 2022
16.05 Dziedzictwo (845) – serial obyczaj. Turcja 2020 Yaman zwraca uwagę na dziwne zachowanie Nany. Okazuje się, że kobieta postanowiła przygotować nietypowy posag. Yaman jest rozczulony jej pomysłem. Wspólnie czynią kolejne przygotowania do ślubu.
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka: Toronto
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Krew z krwi (8) – serial sensacyjny Polska
21.25 Dzień patriotów ★★★★ – film sensacyjny USA/Hongkong 2016 Reż. Peter Berg, wyk. Mark Wahlberg, Kevin Bacon, Michelle Monaghan
23.45 Krytyczna godzina – film ★★★ akcji USA/W. Bryt. 2019 Reż. Steven C. Miller, wyk. Aaron Eckhart, Courtney Eaton, Ben McKenzie
1.25 Sprawdzamy

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3322, 3323) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1911) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjno-publicystyczny **12.10** Postaw na milion – teleturniej **13.05** Panna młoda (33) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Anna Wyszkoni – show
16.20 Na dobre i na złe (982) – serial obyczaj. Polska
17.20 Panna młoda (34) – serial obyczaj. Turcja 2024 Cihan ma wyrzuty sumienia. Zaprasza Hancer na kolację, jednak ona pozostaje niedostępna. Beyza nie chce spędzać w rezydencji rocznicy ślubu.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę – program religijny
19.00 Informacje kulturalne – magazyn
19.25 Rodzinka.pl (304, 305) – serial kom. Polska
20.30 The Voice Kids: Przesłuchania w ciemno
22.45 Moje wielkie greckie ★★★ **wesele 2** – komedia USA/Kanada 2016 Reż. Kirk Jones, wyk. Nia Vardalos, John Corbett, Michael Constantine
0.25 Wiek Adaline – melodramat ★★★★ USA/Kanada 2015
2.30 Morderstwa w Kanionie ★★★ **Verdon** – film kryminalny Francja 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.30** Krudowie – film animowany USA 2013 **13.35** ★★★ Maska Zorro – film przygodowy USA/Meksyk/Niemcy 1998, reż. Martin Campbell, wyk. Antonio Banderas, José María de Tavira, Catherine Zeta-Jones

16.35 Faceci w czerni 3 ★★★ – film sf USA 2012 Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Will Smith, Tommy Lee Jones, Josh Brolin Gdy życie K i los planety są zagrożone, agent J musi wyruszyć w podróż w czasie. Odkrywa, że wszechświat ma tajemnice, które wychodzą na jaw, gdy J podejmuje współpracę z młodym agentem K.
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy – program publicystyczny
19.55 Polsat Hit Festiwal 2025: Sopocki Hit Kabaretowy 2025
23.35 Lucy – film sf Francja/Niem- ★★★ cy/Tajwan/Kanada 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
1.20 W lesie dziś nie zaśnie ★★ **nikt 2** – horror Polska 2021 Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Zofia Wichłacz, Julia Wieniawa-Narkiewicz, Mateusz Więcławek
3.40 Świat według Kiepskich (539): Paco Rabaco – serial kom. Polska 2018
4.40 Disco gramy!

TVN

5.55 Uwaga! **6.10** Kuchenne rewolucje: Kępno – „Kulinarna Warszawka" **7.10** Magda gotuje Internet **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (4167-4169) **13.05** Studio Pucharu Świata **13.30 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf **14.30** Studio Pucharu Świata **14.40 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf

15.35 Studio Pucharu Świata
16.05 Kot w butach – film animowany USA 2011 Reż. Chris Miller, dub. Wojciech Malajkat, Izabella Bukowska-Chądzyńska, Przemysław Stippa
17.55 Kuchenne rewolucje: Gorzów Wielkopolski – reality show Polska 2025
19.00 Fakty
19.45 Mam Talent! – program rozrywkowy
21.45 Praktykant ★★★★ – komedia USA 2015 Reż. Nancy Meyers, wyk. Robert De Niro, Anne Hathaway, Rene Russo
0.10 Liga Sprawiedliwości ★★★ – film fantasy USA/W. Bryt./Kanada 2017 Reż. Zack Snyder, wyk. Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams Zainspirowany ofiarnym czynem Supermana Bruce Wayne, który odzyskał wiarę w ludzkość, prosi nowego sprzymierzeńca, Dianę Prince, o pomoc w pokonaniu potężnego wroga.
2.40 Szpital św. Anny (37)

TVN 7

6.55 Batwheels **7.25** Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa – film anim. USA 2015 **9.15** Ukryta prawda **11.20** Mówię Wam **12.30** Ukryta prawda **13.30** Detektywi **14.30** The Floor **15.45** Pogromcy chaosu **16.50** ★★ Ostatni władca wiatru – film przygod. USA/Wietnam/W. Bryt./Kan./Dania 2010 **19.00** Idź na całość **20.00** Władca Pierścieni. Pierścienie władzy (1, 2) **22.55** ★★★★ Skazani na Shawshank – dramat USA 1994, reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins **1.50** ★★★★ Inni ludzie – dramat Polska/Fr. 2021

TVP Kultura

10.00 Ruchomy zamek Hauru – film anim. Japonia 2004 **12.10** Lino Ventura. Portret intymny – film dok.Fr. **13.15** Nad Niemnem (3, 4) **15.20** Wydarzenie aktualne **15.55** Magia irańskiego jedwabiu **16.55** Tamte lata, tamte dni **17.35** ★★★★ Stromboli, ziemia Boga – film psychologiczny Wł./USA 1950 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** ★★★★ Wojna – dramat Dania/Fr. 2015 **22.05** Muse: Drones World Tour **23.45** ★★★★ Jules i Jim – dramat Fr. 1962 **1.45** Tamte lata...

TVP Sport

8.20 Koszykówka: Łotwa – Polska **10.30** Mundial 2026: Legendy miejskie **11.10 (L)** Piłka nożna: Świt Szczecin – Unią Skierniewice **13.20 (L)** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju – gigant równoległy (k) i (m) **15.25 (L)** Biegi narciarskie: PŚ w Falun: Sprint (k) i (m) **17.40 (L)** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju – gigant (k) i (m) **23.35** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **1.40** Szukamy następców Stocha

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (48) **7.00** Galileo (1072) – program popularnonaukowy Polska 2024 **9.05** #JesteśmyDlaDzieci **9.30** A na deser... – magazyn **9.35** Miodowe lata (30): Męska duma – serial kom. Polska **10.20** Galileo **12.25** ★★★ Gra dla dwojga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen **14.55** Policjantki i policjanci (1361-1365) – serial obyczaj. Polska 2025 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (984-987) – serial krym. Polska 2025 **0.15** Gwiazdy kabaretu

TV Trwam

12.50 Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Zbrodnie UPA w Dylągowej **17.00** Dom Paderewskiego w ojczyźnie **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (11-13) – serial sens. Niemcy **9.00** Taki jest świat **9.25** Wojciech Cejrowski. Boso – Meksyk/Paragwaj **9.55** Lombard. Życie pod zastaw (471, 473, 475, 477, 479, 947-951) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygod. USA/Bułg./Niemcy/Indie 2011 **22.10** ★★★ Tomb Raider – film przygod. W. Bryt./USA 2018, reż. Roar Uthaug, wyk. Alicia Vikander **0.40** ★★ Kickboxer: Zemsta – film sens. USA 2016 **2.20** Taki jest świat

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 1 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta w Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.45** Zmiennicy (10) – serial kom. Polska 1986 **9.55** Ojciec Mateusz (439): Wizytacja **10.55** Komisarz Alex (278): Studium zabójcy **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei (38) **13.05** Serengeti **14.10** Dom (6): Nosić swoją skórę

16.05 Dziedzictwo (846) – serial obyczaj. Turcja 2020 Ferit próbuje ustalić, co dręczy Ayse. Kobieta jest o krok od wyznania prawdy, lecz w ostatniej chwili zasłania się stresem związanym ze ślubem. Yaman jest bliski schwytania Trucizny.
17.00 Teleexpress
17.35 U Pana Boga w Królowym Moście (11) – serial kom. Polska 2025
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 U Pana Boga w Królowym Moście (12) – serial kom. Polska 2025
21.25 Żona dla Polaka: Toronto – reality show
22.25 Anglik, który mnie kochał ★★★ – komedia romantyczna USA/W. Bryt. 2014 Reż. Tom Vaughan, wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Jessica Alba
0.15 Dzień patriotów – film sen- ★★★★ sacyjny USA/Hongkong 2016
2.30 Sprawdzamy
2.55 Wakacyjna terapia ★★★ – komedia Francja 2018

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3325, 3326) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1912) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny **11.50** The Voice Kids: Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Zwycięzcy „The Voice of Poland" – show
16.15 Tak to leciało! – teleturniej
17.10 Pan Mama (46) – serial kom. Polska 2026 Zazdrosny Sylwester sabotuje spotkania Patrycji z Bożydarem, doprowadzając do tego, że kolega z planu zrywa z nią współpracę. Bruno i Miras rozpoczynają sprzedaż kanapek dla klientów Renaty.
17.50 Hrabia Monte Christo (7, 8) – serial kostiumowy Włochy/Francja
20.05 Kochając Pabla, nienawi- ★★★ **dząc Escobara** – film biograf. Hiszpania/USA/Bułgaria 2017 Reż. Fernando León de Aranoa, wyk. Penélope Cruz, Javier Bardem, Peter Sarsgaard
22.20 Jackie Brown – dramat ★★★★ kryminalny USA 1997 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Pam Grier, Samuel L. Jackson, Robert Forster
1.05 Muzyka na dobry wieczór: Justyna Steczkowska
2.15 Krucjata. Prawo serii (12)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.20** Krudowie 2 – film animowany USA 2020, reż. Joel Crawford, dub. Piotr Grabowski, Natalia Sikora, Lesław Żurek **13.35** ★★★ Karate Kid – film przygodowy USA/Chiny 2010, reż. Harald Zwart, wyk. Jaden Smith, Jackie Chan, Taraji P. Henson

16.35 Nie kłam, kochanie ★★ – komedia romantyczna Polska 2008 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Piotr Adamczyk, Marta Żmuda-Trzebiatowska, Grażyna Szapołowska Ania pragnie poznać mężczyznę, który ją pokocha. Marcin wpada jej w oko, ale on jest wielbicielem krótkich znajomości. Jednak pewnego dnia traci pracę i wpada w tarapaty, bo bogata ciocia oczekuje od niego, że się ustatkuje.
18.50 Wydarzenia
19.35 Must be the Polsat
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.25 It Ends With Us ★★★ – dramat obyczaj. USA 2024 Reż. Justin Baldoni, wyk. Blake Lively, Justin Baldoni, Brandon Sklenar
1.05 Władcy umysłów ★★★★ – film sf USA 2011 Reż. George Nolfi, wyk. Matt Damon, Emily Blunt, Lisa Thoreson
3.30 Świat według Kiepskich (540)

TVN

5.50 Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.30** Niezwykłe Stany Prokopa **12.35** Co za tydzień – magazyn **13.15** Studio Pucharu Świata **13.30 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf **14.30** Studio Pucharu Świata **14.40 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf

15.35 Studio Pucharu Świata – magazyn
15.55 Mam Talent! – program rozrywkowy
17.55 The Floor. VIP Challenge – teleturniej
19.00 Fakty
19.45 The Traitors. Zdrajcy – reality show
21.25 U Pana Boga w ogródku ★★★ – komedia Polska 2007 Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Dzierma, Andrzej Beja-Zaborski, Emilian Kamiński
23.50 Piekielna zemsta ★★★ – film sensacyjny USA 2011 Reż. Patrick Lussier, wyk. Nicolas Cage, Amber Heard, Katy Mixon John Milton po śmierci trafia do piekła. Dowiaduje się, że jego wnuczka została porwana przez przywódcę sekty, Kinga. Milton wraca na ziemię, by ocalić dziecko i wymierzyć sprawiedliwość.
2.10 Uwaga! – magazyn
2.30 Szpital św. Anny (38) – serial obyczaj. Polska
3.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (4)

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie **7.00** Batwheels – serial anim. USA 2022 **7.15** DC Liga Super-Pets – film anim. USA/Australia/Kan. 2022 **9.30** Ukryta prawda (1566-1570) **14.30** Detektywi **16.30** The Floor **17.50** ★★★ Jestem na tak – komedia rom. USA/W. Bryt. 2008, reż. Peyton Reed, wyk. Jim Carrey **20.00** ★★★ Superman: powrót – film sf USA 2006, reż. Bryan Singer, wyk. Brandon Routh **23.15** ★★★ Nie martw się, kochanie – thriller USA 2022, reż. Olivia Wilde, wyk. Florence Pugh **1.50** Żyjąc z potworem **4.00** Usterka

TVP Kultura

11.55 ★★★★ Ucieczka z kina „Wolność" – dramat Polska 1990 **13.35** ★★★★ Stromboli, ziemia Boga – film psychologiczny Wł./USA 1950 **15.25** Kolekcja **15.50** ★★★★ Mała mama – dramat Fr. 2021 **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** Teatr TV: Komety – spektakl Polska 2015 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** ★★★ Zakochani w Rzymie – komedia USA/Wł./Hiszp. 2012, reż. Woody Allen **22.00** Kulturalni **22.55** Ingmar Bergman: okiem choreografa

TVP Sport

7.55 (L) Biegi narciarskie: Ski Classics – Bieg Wazów: Bieg na 90 km **12.15 (L)** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju: gigant równoległy (k) i (m) **14.10 (L)** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa **20.20 (L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Polska – Łotwa **22.45 (L)** Koszykówka: Minnesota Timberwolves – Denver Nuggets **0.30** Futbol totalny **1.30** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa

TV 4

6.55 Wielkie tajemnice historii (13, 14): Tajemnice Nazca Lines / Poszukiwanie zaginionego skarbu nazistów **8.50** Galileo **11.55** ★★★ I że cię nie opuszczę... – melodramat USA/Kan. 2012, reż. Michael Sucsy, wyk. Rachel McAdams, Jessica Lange, Sam Neill **14.15** ★★ Linia ryzyka – film sens. USA 2007 **16.15** ★★★ Opancerzony – film sens. USA 2009, reż. Nimród Antal, wyk. Matt Dillon, Jean Reno, Laurence Fishburne **17.55** Uroczysko (121-124) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (101-104) **0.00** STOP Drogówka (375)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.40** Parafia Św. Józefa Robotnika w Zgorzelcu **11.00** Głos serca (100) **11.45** Co by było, gdyby zwierzęta mówiły? **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.55** Ignacy Loyola **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Gorzkie żale **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls

6.00 Taki jest świat **6.45** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **8.45** Ranczo (93-97) – serial kom. Polska 2014 **13.50** ★★★ Niania – komedia USA/W. Bryt./Fr. 2005 **15.55** ★★★ Królewna Śnieżka – film fantasy USA/Kan. 2012 **18.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – komedia sens. Jap./Fr. 2001 **20.00** ★★★★ Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021 **22.35** ★★★ Komórka – film sens. USA/Niemcy 2004 **0.20** ★★★ Tajna broń – film sens. USA 1996 **2.30** Dyżur (23)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2f02acd505

PONIEDZIAŁEK 2 Marca

TVP 1

7.30 Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (79) – serial obyczaj. **9.00** Ranczo (98): Zbrodnia to niesłychana, pani zabija pana **10.00** Komisarz Alex (284): Sekrety **11.00** Ojciec Mateusz (79): Rodzinne więzi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Serengeti **14.00** Wichrowe wzgórze (369) – serial obyczaj. Turcja 2024

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (847) – serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4664)
18.20 Zaraz wracam (80) – serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (816) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Teatr TV: Bezimienne dzieło – spektakl teatralny Polska 2026 Reż. Jan Englert, wyk. Daniel Olbrychski, Maciej Stuhr, Justyna Kowalska
21.55 Postscriptum: Bezimienne dzieło – magazyn
22.25 Kobieta w Kabulu – film dokumentalny Francja 2023
23.35 Balans bieli – magazyn
0.20 Orlęta. Grodno '39 – dramat ★★★ wojenny Polska 2022 Reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Feliks Matecki, Jowita Budnik, Filip Gurłacz
2.15 Krytyczna godzina – film ★★★ akcji USA/W. Bryt. 2019

TVP 2

5.30 M jak miłość (1704) **6.25** Rodzina (nie od) święta – program religijny **6.50** Barwy szczęścia (3326) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn publicystyczny **11.55** Okrasa łamie przepisy **12.30** Purim: Święto Losów **13.15** Panna młoda (34) – serial obyczaj. Turcja **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (850): Sport to zdrowie – serial obyczaj. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (339) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (35) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3326, 3327) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1913) – serial Polska
21.55 Na sygnale (851, 852) – serial obyczaj. Polska
22.55 Na przekór losowi (1) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024 Reż. Francesca Archibugi, wyk. Jasmine Trinca, Valerio Mastandrea, Elio Germano
23.55 Wojna – dramat wojenny ★★★★ Dania/Francja 2015 Reż. Tobias Lindholm, wyk. Pilou Asbæk, Tuva Novotny, Søren Malling
2.00 Instynkt (9)
2.55 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026 Reż. Humberto Miró

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn **8.30** Malanowski i Partnerzy (178, 179): Porywy serca / Przerażająca miłość z Internetu – serial fab.-dok. Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1104, 1105): Seryjny morderca / Babcia **11.35** Gliniarze (622-624): Pod wpływem / Wywiadowcy / Krach **14.40** Dlaczego ja? (1456): Czystość – serial fab.-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.10 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1113)
17.00 Gliniarze (1153) – serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4165) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.35 Szybcy i wściekli 10 ★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023 Reż. Louis Leterrier, wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez
0.50 Terrorysta – film sensacyjny ★★★ W. Bryt. 2012 Reż. Hadi Hajaig, wyk. Sean Bean, Charlotte Rampling, Abhin Galeya Agent MI6 działa pod przykrywką, by ustalić tożsamość nabywcy materiałów wybuchowych. Dochodzi do strzelaniny. Terrorysta ucieka z towarem i wkrótce w Londynie dochodzi do wybuchu.
3.10 Nasz nowy dom

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? **5.35** Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1565) **6.45** Kuchenne rewolucje (2) – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku: Terrina – pasztet francuski – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje (11, 1): Gorzów Wielkopolski / Borysławice **13.40** Ukryta prawda (1662, 1663) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (12) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (77) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (271): Sekret profesora Kowalskiego – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn Polska 2026
20.15 Na Wspólnej (4170) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej Polska 2026
21.30 Bitwa o gości – reality show Polska 2026
22.40 Sami swoi. Początek ★★★ – komedia Polska 2024 Reż. Artur Żmijewski, wyk. Adam Bobik, Karol Dziuba, Weronika Humaj
1.05 U Pana Boga w ogródku ★★★ – komedia Polska 2007 Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Dzierma, Andrzej Beja-Zaborski, Emilian Kamiński
3.35 Co za tydzień – magazyn Polska 2026
4.15 Uwaga! – magazyn
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda (1243, 1573, 1574) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (822-824) **14.00** Detektywi (29): Laura **15.00** Szpital św. Anny (67) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** ★★★ Starcie Tytanów – film fantasy W. Bryt./Australia/USA 2010, reż. Louis Leterrier **23.20** ★★★★ Praktykant – komedia USA 2015, reż. Nancy Meyers, wyk. Robert De Niro, Anne Hathaway, Rene Russo **1.45** Mówię Wam

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (4, 5) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (328, 329) – serial obyczaj. Polska 2017 **10.55** Na ratunek 112 (1114): Miłość matki – serial fab.-dok. Polska 2026 **11.55** Dlaczego ja? (1518): Być jak Bożena **12.55** Trudne sprawy (938): Domek z kart **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1370, 1371) – serial obyczaj. Polska **20.00** Uroczysko (209) **22.40** ★★★★ Braterstwo wilków – horror Fr. 2001, reż. Christophe Gans**1.50** Love Island. Wyspa miłości

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Mała mama – dramat Fr. 2021 **11.40** Chick Corea – w służbie muzyki **13.20** Dobre strony **13.45** Tamte lata, tamte dni **14.20** ★★★★ Sportowiec mimo woli – komedia Polska 1939 **15.55** ★★★★ Duże zwierzę – kom. Polska 2000 **17.15** Pogranicze w ogniu (8) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **20.00** ★★★ Operacja „Piorun” – film sens. W. Bryt. **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** ★★★ Zakochani w Rzymie – komedia USA/Wł.

TV Trwam

13.00 Przywróceni do życia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie **15.00** Błogosławiona, która zaufała **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat

TVP Sport

8.25 Koszykówka: Łotwa – Polska **10.30** Koszykówka: Minnesota Timberwolves – Denver Nuggets **12.40** Jeździectwo (Kraków): Skoki przez przeszkody **14.25** Piłka nożna: Stal Stalowa Wola – Podhale Nowy Targ **17.00** Majewski: Pruszkowskie początki **17.25** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55** **(L)** Piłka nożna: Wieczysta Kraków – Polonia Warszawa **20.05** Magazyn **21.30** Gol **22.50** Sportowy wieczór **23.20** Koszykówka: Turcja – Serbia **1.20** Podsumowanie STS Pucharu Polski

TV Puls

6.00 Nash Bridges (83, 84) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 1) **10.00** Triumf miłości (45, 46) **12.00** Nie igraj z aniołem (23) **13.00** Wspaniałe stulecie (48) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (661, 662) **16.00** Ranczo (93, 94) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (951, 952) **20.00** ★★ Człowiek zasad – film sens. USA/Ukr./Rum. 2015 **22.00** ★★ Triumf sprawiedliwości – thriller USA 2016, reż. Keoni Waxman, wyk. Steven Seagal **23.50** ★★★ Hooligans III – film sens. USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 3 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (80) **9.00** Ranczo (99): Los pogorzelca **10.00** Komisarz Alex (285) **11.00** Ojciec Mateusz (80) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje: Karlik większy – serial dok. Francja 2018 **14.00** Wichrowe wzgórze (370)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (848) – serial obyczaj. Turcja 2020 Plan Nese, by zdobyć dowody obciążające Basak i jej wspólnika, kończy się fiaskiem, pogrążając ją w rozpaczy. Ayse chce wyznać Feritowi prawdę, ale musi czekać na zakończenie akcji.
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4665)
18.20 Zaraz wracam (81) – serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (817)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Paranoja – thriller USA/Indie/Francja 2013 ★★★ Reż. Robert Luketic, wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard
23.15 Bat 21 – dramat wojenny ★★★ USA 1988 Reż. Peter Markle, wyk. Gene Hackman, Danny Glover, Jerry Reed

TVP 2

5.30 M jak miłość (1705) – serial Polska 2023 **6.20** Przystań nad Biblią – program religijny **6.55** Barwy szczęścia (3327) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie **11.50** Rosół polski **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (35) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (851): Obcy w domu – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (340) – telenowela Hiszpania 2024 Margareta próbuje przekonać Leonor, żeby nie rezygnowała z przyjaźni z Martiną. Ostatecznie kuzynki się godzą. Salvador dzieli się z Ablem informacją o dniu, w którym zaginął zegarek kapitana.
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (36) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3327, 3328) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1914)
21.55 Na sygnale (853)
22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.25 Moje córki krowy – komediodramat Polska 2015 ★★★★ Reż. Kinga Dębska, wyk. Agata Kulesza, Gabriela Muskała, Marian Dziędziel
1.05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara ★★★ – film biograf. Hiszpania/USA/Bułgaria 2017

Polsat

6.00 Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (180, 181): Powrót dręczyciela / Porwana narzeczona – serial fabularno-dokumentalny Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1106): Hazardzistka – serial fab.-dok. Polska 2022 **11.35** Gliniarze (625): Plantator – serial fab.-dok. Polska 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1457): Moja ukochana niania – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1114)
17.00 Gliniarze (1154) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 Policjanci ścigają przestępcę, który na zlecenie zaatakował niewłaściwą kobietę. Muszą go pojmać, zanim zaatakuje znowu, by naprawić błąd. Natalia czeka na powrót syna i martwi się o jego stan.
18.00 Pierwsza miłość (4166) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Ninja vs Ninja – show
23.35 Ja, robot ★★★★ – film sf USA/Niemcy 2004 Reż. Alex Proyas, wyk. Will Smith, Bridget Moynahan, Alan Tudyk
2.05 Człowiek widmo ★★★ – thriller USA/Niemcy 2000 Reż. Paul Verhoeven, wyk. Kevin Bacon, Elisabeth Shue, Josh Brolin
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? **5.35** Uwaga! – magazyn **5.50** Ukryta prawda (1566) **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje (4, 2): Restauracja „1, 2, 3”, Tarnów / Świdnica – Restauracja Baszta **13.40** Ukryta prawda (1664, 1665) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (13) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (78) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (272)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4171) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Skok na głęboką wodę – reality show Polska 2026
22.45 Kuba Wojewódzki
23.45 Superwizjer – magazyn
0.30 Nieuchwytny ★★★ – film sensacyjny USA 1996 Reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenen Ivory Wayans, Bob Gunton Mieszkańcy Los Angeles są wstrząśnięci serią morderstw o charakterze rytualnym. Detektyw Jack Cole, policjant o mrocznej przeszłości, staje przed kolejnym wyzwaniem.
2.35 The Traitors. Zdrajcy – reality show Polska 2026
4.10 Uwaga! – program interwencyjny
4.25 Nauka jazdy (23) – program rozrywkowy Polska 2022

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (68) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Opowieści małżeńskie **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** ★★★ Władza absolutna – thriller USA 1997, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Gene Hackman, Ed Harris **23.35** ★★★ Annabelle: Narodziny zła – horror USA 2017, reż. David F. Sandberg, wyk. Miranda Otto **1.55** Hotel Paradise

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **7.55** Bogaty dom – biedny dom – serial dok. **8.55** Policjantki i policjanci (330, 331) **10.55** Na ratunek 112 (1115): Gdy Internet wychowuje dziecko **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1371, 1372) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Uroczysko (210) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★ Krwawa rozgrywka – film akcji Chiny/Hongk./USA 2017, reż. Leo Zhang, wyk. Jackie Chan **0.55** Love Island. Wyspa miłości

TVP Kultura

12.10 ★★★★ Nad rzeką, której nie ma – film psychologiczny Polska 1991 **13.55** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **15.30** ★★★ Leśmian – film biograf. Polska 1990 **17.05** Pogranicze w ogniu (9) **18.15** Mody Polskie **18.55** Kobieta pracująca – Irena Kwiatkowska **20.00** Teatr TV: Wywiad z Ballmeyerem – spektakl Polska 1962, reż. Andrzej Wajda, wyk. Gustaw Holoubek **21.05** ★★★★ Juno – komediodramat USA/Kan. 2007 **22.50** YYAA. Wojciech Bruszewski

TV Trwam

13.30 Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Ojcostwo – polecam **15.00** Mistyczne serce Lasu Wiedeńskiego. Opactwo Heiligenkreuz **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

9.10 Magazyn Betclic 1. Ligi **9.40** Piłka nożna: Wieczysta Kraków – Polonia Warszawa **11.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **13.05** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa **15.10** Gol **16.30** Kobieca gra **17.20** Studio **17.55** **(L)** Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Polska – Holandia **20.20** Studio **20.40** **(L)** Piłka nożna: GKS Katowice – Widzew Łódź **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Piłka nożna: Sporting CP – FC Porto **1.50** ZIO 2026: Skialpinizm – sprint (k+m)

TV Puls

6.00 Nash Bridges (84, 85) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf miłości (47, 48) **12.00** Nie igraj z aniołem (24) **13.00** Wspaniałe stulecie (49) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (663, 664) **16.00** Ranczo (94, 95) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (952, 953) a **20.00** ★★★ Kula w łeb – film sens. USA/Indie/Szwajc. 2012 **21.55** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygod. USA/Bułg./Niemcy/Indie 2011 **0.00** ★★★ Przynęta – komedia krym. Kan./USA 2000

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2f02acd505

ŚRODA 4 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (81) **9.00** Ranczo (100): W blasku fleszy **10.00** Komisarz Alex (286): Trop **11.00** Ojciec Mateusz (81): Przerwany weekend **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje **14.00** Wichrowe wzgórze (371)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej
16.05 Dziedzictwo (849) – serial obyczaj. Turcja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4666) – telenowela Polska
18.20 Zaraz wracam (82) – serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (818) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Godziny strachu – thriller ★★★ W. Bryt./Kanada/USA 2007 Reż. Mike Barker, wyk. Pierce Brosnan, Maria Bello, Gerard Butler
23.05 Powidoki – film biograf. ★★★★ Polska 2016 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Bogusław Linda, Bronisława Zamachowska, Zofia Wichłacz
0.55 Paranoja – thriller USA/Indie/Francja 2013 ★★★
2.55 Magazyn Ekspresu Reporterów

TVP 2

5.30 M jak miłość (1706) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3328) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.55** Gwiazdorska kuchnia Ani – magazyn kulinarny **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (36) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (852): Kłamstwu stanowcze nie! – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (341) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (37) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3328, 3329) – serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.55 Na dobre i na złe (983) – serial obyczaj. Polska
21.55 Na sygnale (854, 855) – serial obyczaj. Polska
22.55 Peaky Blinders (31) – serial gangsterski W. Bryt.
0.05 Słońce też jest gwiazdą ★★★ – dramat miłosny USA 2019
1.55 Na przekór losowi (1) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024 Reż. Francesca Archibugi
2.55 Historia bomby neutronowej – film dokumentalny USA 2022
3.55 Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026
4.30 Na dobre i na złe – serial obyczaj. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (182, 183): Wpędzona w śmierć / Zranione serca – serial fab.-dokumentalny Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1108, 1109) – serial fab.-dokumentalny **11.35** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny **14.40** Dlaczego ja? (1518): Być jak Bożena – serial fab.-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1115)
17.00 Gliniarze (1155) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 Śledczy badają sprawę porwania 17-latka z ubogiej rodziny. Śledztwo szybko ujawnia mroczne sekrety familii. Zosia musi podjąć ważną decyzję o swojej przyszłości zawodowej.
18.00 Pierwsza miłość (4167)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Bez pudru, czyli Kabaret plus... – pr. rozrywkowy
22.45 American Pie: Zjazd absolwentów ★★★ – komedia USA 2012 Reż. Jon Hurwitz, Hayden Schlossberg, wyk. Jason Biggs, Alyson Hannigan
1.05 Zielony Szerszeń ★★★ – film sensacyjny USA 2011 Reż. Michel Gondry, wyk. Seth Rogen, Cameron Diaz, Christoph Waltz

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1567) **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku: Lohikeitto – fińska zupa z łososiem – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje (5, 3): Restauracja „Pirat”, Olsztyn / Koronowo – Nasze smaki **13.40** Ukryta prawda (1666, 1667) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (14) – serial krym. Polska
16.50 Szpital św. Anny (79) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (273)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4172) – serial Polska
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniewska, Ewelina Kubiak
23.00 Bękarty ★★★ – komedia USA 2017 Reż. Lawrence Sher, wyk. Owen Wilson, Ed Helms, J.K. Simmons Kyle i Peter są braćmi, których wychowała ekscentryczna Helen. Całe życie utrzymywała, że ich ojciec umarł, kiedy byli dziećmi. Kłamstwo wychodzi jednak na jaw. Kyle i Peter postanawiają wyruszyć na poszukiwania ojca.
1.20 Kuchenne rewolucje: Borysławice – reality show Polska 2025
2.25 Dubaj. Pustynia pełna bogactwa – serial dok.

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1245, 1577, 1578) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (828-830) **14.00** Detektywi (31) **15.00** Szpital św. Anny (69) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości (62) **18.00** Opowieści małżeńskie (2) **19.00** Ukryta prawda (1657) **20.00** Hotel Paradise (3) **21.00** ★★★ Nie martw się, kochanie – thriller USA 2022, reż. Olivia Wilde, wyk. Florence Pugh **23.35** ★★★★ Wejście smoka – film sens. Hongk./USA 1973, reż. Robert Clouse, wyk. Bruce Lee **1.50** Hotel Paradise (2)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (332, 333) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1372, 1373) – serial obyczaj. **20.00** Uroczysko (211) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat Fr./USA 1994, reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno, Natalie Portman, Gary Oldman **0.55** Love Island. Wyspa miłości **2.00** Hardcorowy Lombard

TVP Kultura

11.40 Po prostu Krystyna Feldman **12.55** Tygodnik kulturalny **13.45** ★★★ Głód serca – film obyczaj. Polska 1986 **15.25** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **17.00** Pogranicze w ogniu (10) **18.05** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Reżyserzy **19.45** WTEM **20.00** ★★★ Idź pod prąd – dramat Polska 2024, **21.50** Przygody Sherlocka Holmesa (1) **22.55** Jesień z Bluesem: Tadeusz Nalepa z zespołem Dżem **23.55** ★★★★ Juno – komediodr. USA/Kan. 2007

TV Trwam

12.20 Pastuszek **13.00** Muzeum Powstania Warszawskiego **13.30** Mszą święta z Jasnej Góry **14.30** Ulmowie. Świadectwo sprawiedliwych **15.00** Brat Kalikst z Poczekajki **16.10** Na zdrowie **16.30** Zapiski ze świętości Prymasa Tysiąclecia **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Przetrwaliśmy **22.30** Listy nadziei **23.30** Mała Nellie od Świętego Boga

TVP Sport

8.40 Piłka nożna: GKS Katowice – Widzew Łódź **10.45** Biegi narciarskie: Ski Classics – Bieg Wazów **11.45** Piłka nożna: Eliminacje MŚ (k): Polska – Holandia **13.50** Pełnosprawni **14.20** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **16.30** Reportaż **17.00** Studio **17.25** (L) Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Chojniczanka 1930 Chojnice **20.25** (L) Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **23.00** Sportowy wieczór **23.25** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Chojniczanka 1930 Chojnice

TV Puls

6.00 Nash Bridges (85, 86) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Triumf miłości (49, 50) **12.00** Nie igraj z aniołem (25) **13.00** Wspaniałe stulecie (50) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (665, 666) **16.00** Ranczo (95, 96) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (953, 954) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★ Child Alert – thriller USA 2024 **22.00** ★★ Minuta po śmierci – thriller USA 2022 **23.55** ★★★★ Ocalony – dramat USA/W. Bryt. 2013 **2.15** Dzielnica strachu (431)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 5 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (82) **9.00** Ranczo (101): Grecy i Bułgarzy **10.00** Komisarz Alex (287): Spotkanie **11.00** Ojciec Mateusz (82): Zaginiony **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje **14.00** Wichrowe wzgórze (372) – serial obyczaj. Turcja 2024

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (850) – serial obyczaj. Turcja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4667) – telenowela Polska
18.20 Zaraz wracam (83) – serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (819) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Ojciec Mateusz (440): Winnica pana Rossi – serial krym. Polska 2026
22.20 Sprawa dla reportera
23.20 CEGŁA i inne nagrody filmowe. Opowiada Andrzej Wajda – reportaż
0.30 Bat 21 – dramat wojenny ★★★ USA 1988 Reż. Peter Markle, wyk. Gene Hackman, Danny Glover, Jerry Reed
2.25 Sprawa dla reportera
3.25 Świątynie świata: Chrześcijaństwo. Dążenie ku światłu

TVP 2

5.30 M jak miłość (1707) **6.20** Operacja zdrowie – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3329) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** Dzień z życia artysty: Andrzej Mleczko **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (37) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (853): Miłość i genetyka – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (342) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (38) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3329, 3330) – serial Polska
20.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn
21.15 Tak to leciało! – teleturniej
22.15 Syn (1, 2) – serial USA 2017 Reż. Tom Harper, wyk. Pierce Brosnan, Jacob Lofland, Henry Garrett Rok 1849. Komancze napadają na McCulloughów, porywają młodego Eliego i jego brata Martina. Po latach, w 1915 r., Eli i jego syn Pete walczą ze złodziejami bydła.
0.05 Rodzinka.pl (305)
0.40 Moje córki krowy ★★★★ – komediodramat Polska 2015
2.20 Lepsza połowa (27)

Polsat

6.00 Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (184, 185): Drogocenna strata / Tajemnica pamiętnika **9.30** Trudne sprawy (1110): Czarna rozpacz – serial fab.-dok. **11.35** Gliniarze (631-633): Nie do ruszenia / Okno życia / Trauma – serial fabularno-dokumentalny 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1519): Pamiętnik Magdaleny Burczyk – serial fab.-dok. Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1116)
17.00 Gliniarze (1156) – serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4168) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Nasz nowy dom – reality show
22.55 Sortownia (1) – serial krym. Polska 2023 Reż. Anna Kazejak, wyk. Artur Barciś, Mariusz Bonaszewski, Andrzej Chyra
0.00 Gdzie śpiewają raki ★★★★ – thriller USA 2022 Reż. Olivia Newman Porzucona przez rodzinę dziewczyna mieszka samotnie na bagnach Karoliny Północnej. Trzyma się z daleka od cywilizacji i uchodzi za dziwaczkę. Kiedy jej partner zostaje znaleziony martwy, staje się główną podejrzaną.
2.40 Nasz nowy dom

TVN

6.45 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2023 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku: Pisto manchego – hiszpański gulasz warzywny **11.25** Kuchenne rewolucje (6,4): Pizzeria „Magiliana”, Sosnowiec / Sierpów – Bistro Zalewajka – reality show **13.40** Ukryta prawda (1668, 1669) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (15) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (80) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (274)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4173) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Wschowa – La Trattoria Familja – reality show
22.40 Koniec świata, czyli ★★ **Kogel Mogel 4** – komedia Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz Miłość Agnieszki i Marcina rozkwita, podobnie jak Kasi i profesora Wolańskiego. Marzeniem babci Solskiej jest ślub wnuka. Jednak na drodze do szczęścia młodego Zawady staje Bożenka. Spokój Piotrusia i Marlenki burzy wizyta mamusi z Ameryki.
0.35 Skok na głęboką wodę
1.45 Szpital św. Anny (39) – serial obyczaj. Polska

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1246, 1579, 1580) **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (70) – serial obyczaj. Polska 2025 **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (5) **17.00** Tajemnice miłości (63) **18.00** Opowieści małżeńskie (3) **19.00** Ukryta prawda (1658) **20.00** Hotel Paradise (4) **21.00** ★★★★ Kac Vegas – komedia USA/Niemcy 2009, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper **23.20** ★★★ Jestem na tak – komedia rom. USA/W. Bryt. 2008, reż. Peyton Reed, wyk. Jim Carrey **1.35** Hotel Paradise (3)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11): Wiara / Złoty chłopak **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (334, 335) **10.55** Na ratunek 112 (1117): Trauma **11.55** Dlaczego ja? (1521): Trefne miejsce **12.55** Trudne sprawy (947): Szukam żony jak szalony **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1373, 1374) **20.00** Uroczysko (212) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★★★ Braterstwo wilków – horror Fr. 2001, reż. Christophe Gans **1.50** Love Island. Wyspa miłości (38)

TVP Kultura

10.05 ★★★ Głód serca – film obyczaj. Polska 1986 **11.40** Hipoteza **12.15** Zielono Mi – Piosenki Agnieszki Osieckiej **13.10** Reżyserzy **14.10** Kolekcja **14.25** Studio Kultura – niedziela z... **15.20** ★★★★★ Wielki bieg – dramat Polska 1981 **17.15** Pogranicze w ogniu (11) **18.20** Wydarzenie aktualne **18.50** Którędy po sztukę **19.00** Niepoprawny Belmondo **20.00** Hala odlotów **21.05** ★★★★★ Brzezina – dramat Polska 1970 **22.50** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka

TV Trwam

13.00 Aby we wszystkim Bóg był uwielbiony **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Siostry na posterunku **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (101) **22.45** Zniewolenie **23.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny

TVP Sport

9.20 Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **11.30** ZIO 2026: Narciarstwo – gigant (k) **12.30** Reportaż **13.00** Studio **13.25** (L) Piłka nożna: Avia Świdnik – Raków Częstochowa **16.05** Zawody siłaczy: LM Strongman: Dubaj **17.00** (L) Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti **18.50** Sportowe ABC: Hokej na lodzie **19.05** Ring TVP Sport **20.05** Piłka nożna: Avia Świdnik – Raków Częstochowa **22.10** Sportowy wieczór **22.40** Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti: **0.05** Boks: Kamil Kuździeń – Hubert Kwapisz

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Triumf miłości (51, 52) **12.00** Nie igraj z aniołem (26) **13.00** Wspaniałe stulecie (51) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (667, 668) **16.00** Ranczo (96, 97) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (954, 955) **20.00** ★★ Leo: Ogrodnik zawodowiec – komedia sens. Fr. 2025, reż. David Charhon, wyk. Jean-Claude Van Damme **22.15** ★★★ Gorąca laska – komedia USA 2002, reż. Tom Brady **0.20** ★★★ Prawdziwe życie – komedia Fr./Belg. 2023

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2f02acd505

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
W najbliższych dniach ktoś podda ocenie wyniki twojej pracy. Nadrób więc szybko zaległości i bądź gotowy do rozmowy. Jeśli zamierzasz leniuchować, to rób to z wyczuciem i ostrożnie.

BLIŹNIĘTA
Ktoś wymagający i oschły znajdzie sobie w tym tygodniu inne zajęcie niż pilnowanie cię i wytykanie ci wad. Szef wyjedzie na szkolenie, a złośliwy nauczyciel może być nieobecny.

LEW
Będziesz miał mnóstwo obowiązków. Poczujesz, że więcej pracy nie dałbyś rady udźwignąć. Czeka cię udział w ważnym projekcie, nadganianie zaległych prac, a wszystko to w atmosferze pośpiechu.

WAGA
W tym tygodniu będziesz walczył o swoje sprawy, przekonywał innych do swoich pomysłów i odważnie bronił swojego stanowiska. Otrzymasz nowe wiadomości, które popchną cię do działania.

STRZELEC
Przed tobą tydzień nowych pomysłów i ciekawych możliwości. Poczujesz, że świat stoi przed tobą otworem! Będziesz energiczny i optymistyczny, dzięki czemu spotkasz się z życzliwością innych ludzi.

WODNIK
W tym tygodniu będziesz musiał bronić swojej zawodowej i osobistej pozycji, napotkasz wiele przeszkód w realizacji swoich celów. Nie traktuj partnera jako wroga, a zdołasz ocalić wasz związek.

BYK
Nadchodzą szczęśliwe wydarzenia, nie tylko w pracy, ale i w miłości. To dobry czas, aby bezinteresownie zrobić coś dobrego dla innych. Staniesz się życzliwy i wyrozumiały.

RAK
W tym tygodniu zdobędziesz się na wielki wysiłek, ale efekty twojej pracy będą warte wyrzeczeń. Ktoś zaproponuje ci udział w ważnym przedsięwzięciu lub projekcie.

PANNA
Wydarzy się coś nowego i nieoczekiwanego. Otworzą się przed tobą nowe możliwości, a Ty w porę dostrzeżesz je i wykorzystasz. Możliwa nowa propozycja w pracy lub zawarcie znajomości .

SKORPION
Czeka cię udany tydzień. Trudne sprawy i kłopoty wreszcie pozostawisz za sobą. Podejmiesz trudną decyzję i postawisz na swoim. Poczujesz się wolny, szczęśliwy i gotowy na nowe doświadczenia.

KOZIOROŻEC
W tym tygodniu ktoś może rozpraszać cię i odciągnąć twoją uwagę od spraw, które są naprawdę ważne. Różne plotki i pogłoski mogą cię zdenerwować, a nawet skłonić do zbyt pospiesznych decyzji.

RYBY
Wpadniesz na dobry pomysł i nie będziesz chciał zwlekać z jego realizacją. Będziesz samodzielny i gotowy zaryzykować. Uda ci się zarazić innych optymizmem. W miłości karta zwiastuje ważne decyzje.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
5 / 3	10 / 2	10 / 8	12 / 5	7 / 6	7 / 1	9 / 1
18 km/h	25 km/h	17 km/h	25 km/h	25 km/h	18 km/h	24 km/h
1014 hPa	1017 hPa	1018 hPa	1012 hPa	1015 hPa	1022 hPa	1017 hPa

godz. 06:24 **WTOREK 24 LUTEGO** godz. 17:02 godz. 6:11 **PONIEDZIAŁEK 2 MARCA** godz. 17:12

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 02 . 03. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 2f02acd505

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

ZAMIENIĘ mieszkanie komunale 46m2/2pokoje/I piętro ul.Wyszyńskiego na mieszkanie komunalne o pow. 60m2/3,4 /pokoje Tel. 600 853 914 lub 735 920 022

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-pokojowe 56m II piętro os. Unitów Podlaskich. Łuków Tel. 605 286 437

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 4 działki w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podlodówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

SPRZEDAM działkę rolną o pow. 3,40 ha w jednym kawałku w msc. Suchowola gm. Wohyń. Bliższe informacje pod numerem Tel. 698 971 341

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

POMIESZCZENIE Magazynowe o pow. 80m2, teren utwardzony i ogrodzony przy ulicy Konopnickiej Biłgoraj Tel. 604 400 555

LOKAL Wiga centrum I piętro winda. Do wynajęcia powierzchnia usługowa ok 250 mkw, idealna na biuro, punkt medyczny inne, pomieszczenia wykończone. Wilga ul. Warszawska 44 Tel. 601 135 257

MOTORYZACJA

FIAT

SPRZEDAM FIAT DUCATO; ROK 2012; DIESEL; POJ. 2000CM3; 115KM Tel. 509 588 646

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FORD

FORD KUGA 2012ROK 2,0 DIESEL 180TYŚ PRZEBIEGU 4X4 CENA 25500ZŁ Tel. 662 993 814

HYUNDAI

HYUNDAI I30 1,4 BENZYNA 2017ROK BIAŁY CENA 28000ZŁ Tel. 662 993 814

HYUNDAY TUCSON 1.6 Diesel, czarny, rok 2020, automat, przebieg 67000, cena do uzgodnienia, PArczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

ŁADA

AUTO ŁADA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

OPEL

AUTO OPEL OMEGA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

SPRZEDAM Opel Meriwa 1,6b 2006 stan BDB Tel. 797 245 838

RENAULT

RENAULT CLIO 1,2 BENZYNA 2017ROK 130TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY SREBRNY METALIK 24000ZŁ Tel. 662 993 814

VOLVO

1.6D combi v50 2006r. przebieg. 200 tyś. km, zrobiony rozrząd i turbina ,kolor ciemny, stan BDB Cena 12.600 Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

1.6D combi v50 2006r. przebieg. 200 tyś. km, zrobiony rozrząd i turbina ,kolor ciemny, stan BDB Cena 12.600 Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

VOLKSWAGEN

SHARAN 1,9 TDI NA CZĘŚCI SPRZEDAM Tel. 506 473 997

CZĘŚCI

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre czxęści do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM koła opony zimowe 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM koła opony letnie 195x15x65 i zimowe, felgi aluminiowe, dwa komplety. Seat Toledo. Samoklęski. Tel. 785 560 361

INNE

SPRZEDAM Wózek widłowy „ Zremb" W dobrym stanie technicznym (bez UDT) Silnik Perkinsa cena 9500 do uzgodnienia Więcej informacji telefonicznie Tel. 607 251 120

KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

ROLNICZE

SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ sprzęt rolniczy ci ągnik,kombajn,praza,ład owarka,przyczepa,motoc ykle i inne maszyny całe. uszkodzone ursus,zetor,t-25mtz,manitou,class,mf, deutz,motocykle wsk,wf-m,shl,junak,mz Tel. 695 044 722

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM nowy pielaczo-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc Tur, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

MASZYNY rolnicze m.in. kombajn BIZON 1988r; 2 ciągniki rolnicze, siewnik do zboża, kosiarka rotacyjna, siewniki do nawozu i inne; siano w belach i słomę w belach; działki budowlane. Tel. 607 491 994

SPRZEDAM tależówkę o szer 3 m z wałkiem strunowym stan b.dobry Tel. 609 078 023

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI NA PASKI CENA 600ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM: bronę talerzową Akpil 8, opryskiwacz biardzki 400l, obsypnik do ziemniaków 3, siewnik zbożowy poznaniak Tel. 512 222 087

SPRZEDAM rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, obsypnik 3, opryskiwacz 400L biardzki, kosiarka rotacyjna 1.85m jak nowa, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM: sortownik do ziemniaków, przyczepa 1osiowa wywrotka, talerzówka, kopaczka, agregat uprawowy 2,5 m szer, prasa Meta Fast, kosiarka rotacyjna, wialnia, kultywator Tel. 512 598 054

SPRZEDAM kosiarkęrotacyjną, wicher do siana 5, talerzówkę, śrutownik, silnik 7,5, krajzegę, pługi 2. Juliopol 1 Tel. 77 909 54 40

SPRZEDAM siewnik poznaniak nowego typu na przekładni olejowej szer. 2,70 m w oryginale, stan bdb; sadzarka do ziemniaków Bomet stan idealny, śrutownik bijakowy fabryczny bez silnika Tel. 507 738 584

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, talerzówka, sadzarka, siewnik Tel. 505 071 250

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi 4 x 40 zrywalne. Tel. 661 899 344

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu i wapna motyl 600kg, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

ZAKUPIE ciągnik z dokumentami lub bez, talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy, rozrzutnik Tel. 506 646 298

SPRZEDAM maszyny rolnicze: opryskiwacze, rozsiewacze do nawozów, pługi obrotowe, zgrabiarki, przewracarki do siana, maszyny świeżo sprowadzone za granicy. Tel. 57 528 73 36

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM przyczepę 1oś przerobiona z rozrzutnika. Tel. 518 075 077

SPRZEDAM beczkowóz, silnik 5,KW, przyczepkę samochodową, paleciak do ciągnika, pielacz truskawek. Tel. 503 678 795

PŁODY ROLNE

SŁOMA, OWIES, SIANO, PSZENICA ZAHAJKI Tel. 506 473 997

SPRZEDAM siano, 6 zł kostka Ruda Solska koło Biłgoraja Tel. 693 941 333

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM owies i jęczmień na siew Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM siano, słoma w belach 120 x 120 Przegaliny Duże. Tel. 504 891 104

SPRZEDAM owies i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia Tel. 669 768 425

SPRZEDAM PŁUGI TROJKI POLSKIE CENA 1000ZŁ Tel. 502 243 030

MARCHEW gruba - 1 zł, ziemniak odpadowy - 0,50 zł, ziemniak sadzeniak „owacja" - 1 zł Tel. 609 080 630

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez. Ule warszawskie zwykłe i poszerzane oraz kłody. Cena od 400 zł. Kowala Druga Tel. 693 428 808

SPRZEDAM siano prasowane, owies, pszenżyto. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM siano w belach. Cena 100 zł. Komarówka Podlaska Tel. 796 442 648

SPRZEDAM siano i słomę. Piaseczno. Szczegóły pod numerem telefonu Tel. 690 475 254

SPRZEDAM owies Cena 55 zł / 100 kg Tel. 505 424 216

INNE

SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; CIELAKI; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche, rąbane, dębowe, grabowe-,brzozowe. Tel. 517 961 403

KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzozowych (rózg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ maszyny rolnicze,przemysłowe,ciągnik ,kombajn,oparka,ładowarka,prasa-,przyczepa i inne,tur,ursus, case,monitou,claass,mf,deutz,johdeere,merlo,t-25,władymirec Tel. 727 486 609

KUPIĘ ciągnik rolniczy Ursus C-330, C-360 w każdym stanie. Tel. 666 941 477

KUPIĘ opryskiwacz sadowniczy Ślęzę. Tel. 666 941 477

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konia wałacha 8 lat ujeżdżony rasa małopolska; klacz 2 lata i ogierek 9 miesięcy . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM gołębie widyny ,krymki,i żółte pawiki Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM konie. Różny wiek.Od 1000zł.Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę.Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł.Sprzedam prasę rolki sprawny13000zł. Tel. 695 643 352

ODDAM szczenięta miszaniec terier/jackrussel zadbane czarnobiałe bardzo ładne wszystko jedzą 1 miesięczne Wola Tulnicka Tel. 516 927 681

REKLAMA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

REG

eprasa.pl 2f02acd505

R E K L A M A

Gospodarstwo Rolno-Nasienne Andrzej Kiryczuk
Zaliszcze 24, 21-222 Podedwórze

SPRZEDA KWALIFIKATY:
Owies POKER, LION
Jęczmień TILMOR
Groch OSTATINATO ASTRONAUTE
tel. 500 097 694 • 515 187 408
www.nasionakiryczuk.pl

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce+samice waga 7-8 kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM 2 jałówki do dalszego chowu. Cena 1000 zł Komarówka Podlaska Tel. 796 442 648

SPRZEDAM dwie żróbki 7-miesięczne , gniade PKZ , cena do uzgodnieniaa.Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM kaczki,kaczory,króliki,gołębie,gęsi białe,cena od 60 zł,ok Lubartowa. Tel. 505 861 164

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ kierowcę Kat. C+E. Tel. 504 035 975

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

ZDUN: Budowa, remonty pieców, kuchni kaflowych i inne prace zduna. Tel. 509 966 904

INNE

BLACHARSTWO samochodowe, mechanika. Wolne terminy Tel. 501 723 551

SERWIS

NAPRAWA Ciągników, Istalacji Elek. Skrzynie Biegów, Wszystkie marki + Radzieckie bez komputera + Skutery. Spawanie i Lakierowanie z dojazdem do 100 km. Okolice Parczewa Tel. 792 943 318

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

MEBLE

SPRZEDAM regały pokojowe i kuchenne kanapa, krzesła, ława, komody, lodówkozamrażarka, kuchnia gazowa, piec CO, hydrofor, butle gazowe, bojler, grzejniki, karnisze, maszyna do szycia. Tel. 669 268 775

SPRZEDAM regał pokojowy o wymiarach 3x2,10m z szafą oraz dwa fotele i ławę. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 114 046

AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki,1 ze stali kwasoodornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł,blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł,żeliwny pojedyńczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

ZMYWARKA Amica, do zabudowy, używana, 45 cm, sprawna cena 150 zł, Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

ZMYWARKA AMICA, używana do zabudowy, szerokość 45 cm, cena 150 zł, Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

KUCHNIA gazowa Amica Cena 150 zł Tel. 57 423 01 23

URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

MATERIAŁY BUDOWLANE

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70,lwe8cm do przeszklenia,70zł szt Parczew Tel. 604 554 479

INNE

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

MATRYMONIALNE

EMERYT pozna samotną wyższą panią 60-70 lat Tel. 45 258 57 32

POZNAM normalną kobietę do stałego związku. Możliwa pomoc lub wspólne zamieszkanie ok Międzyrzeca Podl. Niezależny w średnim wieku. Tel. 600 773 807

ROZMAITOŚCI

EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORTHDSGRATIS.Cennik:

-grab	270	zł
-dąb	250	zł
-brzoza	240	zł
-olcha	230	zł
-sosna	200	zł
-osika	180	zł

Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dodrodrew.pl FB dobrodrew

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domu. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha, Sosna Parczew Tel. 502 320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAM atlas do ćwiczeń wielofunkcyjny. Cena 500 zł. Radzyń Podlaski Tel. 605 290 356

SPRZEDAM łuparkę do drzewa na podnośnik Tel. 881 575 569

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory-,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi-,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec.Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

SPRZEDAM drzewo wiąz obwód 3,15 m x 1,5 m wysokości zdrowy Tel. 694 340 335

DREWNO opałowe rąbane suche dąb, sosna, grab. Cena 250 - 350 zł m3 do uzg. Radzyń Podl Tel. 793 259 286

SPRZEDAM:AKORDEON 80 bas , cena 750 zł , spawarkę 1 faza , cena 320 zł , krajzegę bez silnika-cena 450 zł,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A

REG

eprasa.pl 2f02acd505

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1000 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 1300 zł/t
Pellet od 1500 zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239, 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA
✓ DESZCZOWNIE ✓ ODWODNIENIA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 2f02acd505

Lubelscy lekarze usunęli nowotwór wielkości piłki tenisowej.

Pan Marcin o guzie dowiedział się przez przypadek

LUBLIN: Zespół Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie przeprowadził zabieg usunięcia guza nerki. Nowotwór był wielkości piłki tenisowej. Dodatkowo znajdował się w samym centrum narządu, w bezpośrednim sąsiedztwie naczyń nerkowych. Lekarzom udało się usunąć zmianę i jednocześnie uratować nerkę młodego pacjenta.

O guzie dowiedział się przez przypadek

Większość nowotworów nerek rośnie w sposób egzofityczny. Oznacza to, że wystaje poza obrys narządu, co znacznie ułatwia ich operacyjne usunięcie. W przypadku 44-letniego pacjenta było inaczej. Lekarze zdiagnozowali u chorego guz endofityczny. Nowotwór znajdował się w samym centrum nerki.

- Nie miałem żadnych objawów, o guzie dowiedziałem się przypadkiem. Po stłuczce samochodowej w szpitalu wykonano mi badanie USG, żeby wykluczyć obrażenia wewnętrzne. Wtedy wykryto u mnie guza. To był dla mnie szok. Operacja była bardzo skomplikowana i ryzykowna, ale zakończyła się powodzeniem. Lekarzom udało się zachować większość nerki. Po zabiegu z dnia na dzień czuję się coraz lepiej i wracam do sił - mówi pacjent, pan Marcin Korczyński.

„To była wyjątkowa operacja"

Ryzyko związane z operacją było bardzo wysokie nie tylko z powodu lokalizacji, ale i wielkości guza.

Fot.Alina Pospichil

Pacjent: „Po stłuczce samochodowej w szpitalu wykonano mi badanie USG, żeby wykluczyć obrażenia wewnętrzne. Wtedy wykryto u mnie guza"

- To była wyjątkowa operacja. Zwykle zmiany mają dwa lub trzy centymetry i są położone na brzegu nerki, dlatego ich usunięcie nie sprawia większych trudności. W przypadku 44-letniego pacjenta guz osiągnął wielkość piłki tenisowej i był ukryty w miąższu narządu. Sytuację komplikował fakt, że leżał w bezpośrednim sąsiedztwie naczyń nerkowych. Aby go usunąć, trzeba było naciąć nerkę, wypreparować zmianę i zamknąć ubytek. Była to procedura bardzo trudna technicznie i obarczone ryzykiem - mówi dr n. med. Przemysław Mitura, pełniący obowiązki lekarza kierującego Klinicznym Oddziałem Urologii i Onkologii Urologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie.

Zabieg był możliwy dzięki systemowi robotycznemu da Vinci. Umożliwia operację w powiększeniu i obrazie 3D. Do tego pozwala precyzyjnie zszyć głęboki ubytek po guzie. - Wykonanie zabiegu bez użycia tej technologii byłoby bardzo trudne, wiązałoby się z ogromnym ryzykiem uszkodzenia naczyń i koniecznością usunięcia całej nerki - dodaje lekarz.

Małoinwazyjną operację przeprowadzili operatorzy dr n. med. Przemysław Mitura i dr n. med. Paweł Płaza wraz z zespołem. Specjaliści Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej USK nr 4 w Lublinie wykonują zabiegi robotyczne od września 2022 r. Standardowo przy pomocy robota da Vinci Xi przeprowadzają operacje z powodu raka gruczołu krokowego, guzów nerki oraz raka pęcherza moczowego. Urolodzy ze szpitala przy ul. Jaczewskiego 8 wykonują również operacje rekonstrukcyjne w przypadku zwężeń moczowodu.

Obecnie do dyspozycji specjalistów Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie są dwa różne systemy robotyczne. Na platformach da Vinci i Versius pracują dwa zespoły torakochirurgiczne i dwa zespoły urologiczne, a z robotem Versius jeden zespół chirurgiczny i trzy ginekologiczne.

Joanna Niećko

Po 15 miesiącach leczenia Weronika Węgrzyn opuściła klinikę „Budzik". Rusza zbiórka na rehabilitację

Weronika Węgrzyn z Lubartowa zakończyła 15-miesięczny pobyt w Klinika Budzik – specjalistycznym ośrodku rehabilitacji neurologicznej dla osób po ciężkich urazach mózgu. Nastolatka trafiła do placówki po pobycie na oddziałach OIOM i Neurologii UDSK w Lublinie w ciężkim stanie.

Powrót do domu był wielkim wydarzeniem dla całej rodziny. - Kochani (..) nareszcie wracamy do domu po 15 miesiącach w Budziku gdzie WERONIKA została wybudzona. Teraz czeka nas długa droga do samodzielności i zdrowia - pisała tego dnia w social mediach mama Weroniki

W czasie hospitalizacji realizowano wielospecjalistyczny program terapeutyczny obejmujący rehabilitację ruchową, terapię neurologopedyczną oraz wsparcie psychologiczne. Leczenie stacjonarne zostało zakończone zgodnie z programem terapeutycznym ośrodka.

Przed tygodniem Lubartowianka powróciła do domu.

- Weronika jest szczęśliwa z powrotu do domu. Po trudnym dniu przejazdu musiała odespać trudy podróży, ale teraz już czuje się lepiej. Jest radosna, mamy z nią kontakt, nawet obejrzała w telewizji ulubione programy - mówi Joanna Węgrzyn, mama Weroniki.

Po powrocie do domu Weronika wymaga dalszej intensywnej rehabilitacji neurologicznej. Rodzina uruchomiła zbiórkę środków finansowych przeznaczonych na turnusy rehabilitacyjne, specjalistyczny sprzęt medyczny oraz dostosowanie miejsca zamieszkania do aktualnych potrzeb zdrowotnych. Zbiórka prowadzona jest za pośrednictwem platformy Zrzutka.pl.

Równolegle prowadzona jest akcja przekazania 1,5 proc. podatku dochodowego na dalsze leczenie i rehabilitację. Środki można przekazać za pośrednictwem Fundacja „Wstawaj Alicja", wskazując dane podopiecznej w rocznym rozliczeniu podatkowym.

Koszt miesięcznej specjalistycznej rehabilitacji neurologicznej sięga kilkudziesięciu tysięcy złotych. Zebrane środki mają zostać przeznaczone na kontynuację terapii oraz leczenie wspomagające.

- Niestety wszystko to jest bardzo kosztowne. Dlatego bardzo prosimy o pomoc i wsparcie dla WERONIKI, żeby mogła wrócić do normalności i samodzielnie funkcjonować - czytamy w opisie aktywnej zbiórki na serwisie Zrzutka.pl. - Staramy się, na tyle, na ile to możliwe organizować środki niezbędne na rehabilitację we własnym zakresie. Nie jesteśmy jednak w stanie sami pokryć kosztów specjalistycznej terapii, dzięki której nasza córka powoli odzyska sprawność. Dzięki leczeniu i rehabilitacji będzie mogła znów chodzić i komunikować się.

Weronika w pierwszym dniu w domu po powrocie z 15-miesięcznego pobytu w klinice

W dniu pisania artykułu na koncie zbiórki znajduje się 85 000 zł z łącznej sumy 660 000 zł.

Wkrótce w Lubartowie odbędą się wydarzenia, na których znajdować się będą wolontariusze oraz puszki do wsparcia zbiórki. Szczegóły wkrótce!

Ewa Jaszczak

REG

eprasa.pl 2f02acd505

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CLXXXIX

A może po prostu zapiekanka? No jasne!

Jeden ze smaków dzieciństwa, bo przed epoką McDonaldsów i innych sieciowych burgerowni, pizzerii itd. był to w zasadzie chyba pierwszy fast food z perspektywy dziesięciolatka traktowany jako coś szczególnego, na co się czekało i z kumplami starannie liczyło po lekcjach miedziaki, żeby ustalić, czy nas może jakoś razem we trzech stać na jedną. Wydaje się też, że rzec jest endemicznie polska, za granicą albo nie zaistniała w ogóle, albo nie zdobyła popularności.

Najsłynniejsze chyba są te z krakowskiego Kazimierza. Sprzedaje je się z okienek w tak zwanym „okrąglaku". Każdy może wybrać sobie z dowolnymi w zasadzie składnikami, widziałem nawet takie z kiszona kapustą. Na Lubelszczyźnie słyną zaś zapiekanki z Biłgoraja - w zupełnie niepozornej lokalizacji pewien pan sprzedaje je od dziesięcioleci i tłumy walą nawet z daleka. Jedyne, co w nich nietypowe, to forma podania: na życzenie mogą ci złożyć ją na pół, w niby-kanapkę. Nie mam pojęcia, jaki jest sekret ich sukcesu, ale rzeczywiście warto zajrzeć.

Klasyczny zestaw to po prostu pszenna bułka (sorry, wszelkie graham, żytnie itd. może i zdrowsze, ale tu nie o zdrowie chodzi...) oraz farsz z pieczarek i żółtego sera, wszystko polane keczupem. Można dodać jakieś kawałki kiełbasy (tak, sprzątanie lodówki...), ale to tylko jako uzupełnienie.

Wersja klasyczna najprostsza: pieczarki trzemy na tartce, przesmażamy na maśle z solą i pieprzem, aż odparuje niemal cały płyn. Ser trzemy na tarce, układamy na długim paluchu albo bułce paryskiej i wrzucamy do pieca? Prościzna, nie ma co gadać, każdy głupi (albo i głupia) potrafi? To zrób taką dobrą jak te z Biłgoraja...

Ale nie bylibyśmy sobą, żebyśmy nie spróbowali.

Moja ulubiona konfiguracja zaś nie zawiera w ogóle pieczarek i jest **niemal wyłącznie cebulowa.** Zaczynam od skarmelizowania hurtowej wręcz ilości cebuli. Na jedną bułę liczę po dwie główki.

Używam albo czerwonej albo pół na pół z cukrową.

Cebulę kroję **w cieniutkie półplasterki** i przesmażam **na maśle z dodatkiem oliwy**. Kiedy już się zazłoci i zmniejszy objętość, dodaję do niej porządną **łyżkę miodu**, nieco czarnego pieprzu i sporą porcję przyprawy typu **maggi.** Przez chwilę duszę to razem i sprawdzam, czy nie trzeba dosolić. Na koniec chcę otrzymać **gęstą, słodko-ostrą konfiturę**.

Z bułek **wybieram** ze środka **część miąższu**, żeby nam się więcej dobroci zmieściło. W zależności od nastroju układam na spód albo ser albo cebulę. W tym momencie można pokombinować z serami. Może to być **tradycyjny żółty, ale też mozarella**. W mojej wersji świetnie będzie pasował (bo to takie trochę francuskie z tą cebulą, oni jej jedzą więcej niż np. kojarzeni z taką predylekcją Żydzi...) cieniutko pokrojony **camembert**, wcale nie musi być jakiś najdroższy. I ma być dużo. No i najważniejsze. **Pieczenie**. Piec piecowi i bułka bułce nie równe, dlatego nie podam Wam ani konkretnej temperatury, ani czasu. Po prostu musicie zrobić pierwszą porcję testową. Temperatura musi być na tyle wysoka, żeby ser nie tylko się roztopił, ale zaczęły robić się na nim bomble. Bułka ma stać się chrupiąca, ale nie wysuszona. U mnie to ok. 10 min, 200 stopni góra-dół.

Bułka paryska
2-3 cebule
2 ząbki czosnku
sól
pieprz
miód
przyprawa typu maggi
100 gramów sera edam albo camembert
keczup

Stare poczciwe „zapieksy" z naszego dzieciństwa były obficie polane keczupem. Ale jaki to był **keczup**! Ja, szczerze mówiąc, nie jestem fanem tego sosu, zawsze podejrzewam, że ma służyć nie podkręceniu tylko zamaskowaniu prawdziwego smaku. Ale zapiekanka bez? Tylko wybierzcie jakiś porządny. Albo latem pamiętajcie, żeby zrobić sobie domowy. Albo na przykład kupcie bałkański ajvar... Przy wydawaniu lubię **posypać czymś po wierzchu**. Może to być świeży szczypior, może być suszona cebulka, może drobno posiekana pikantna papryka. **Żeby chrupało**.

Mała grzeszna przyjemność...

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

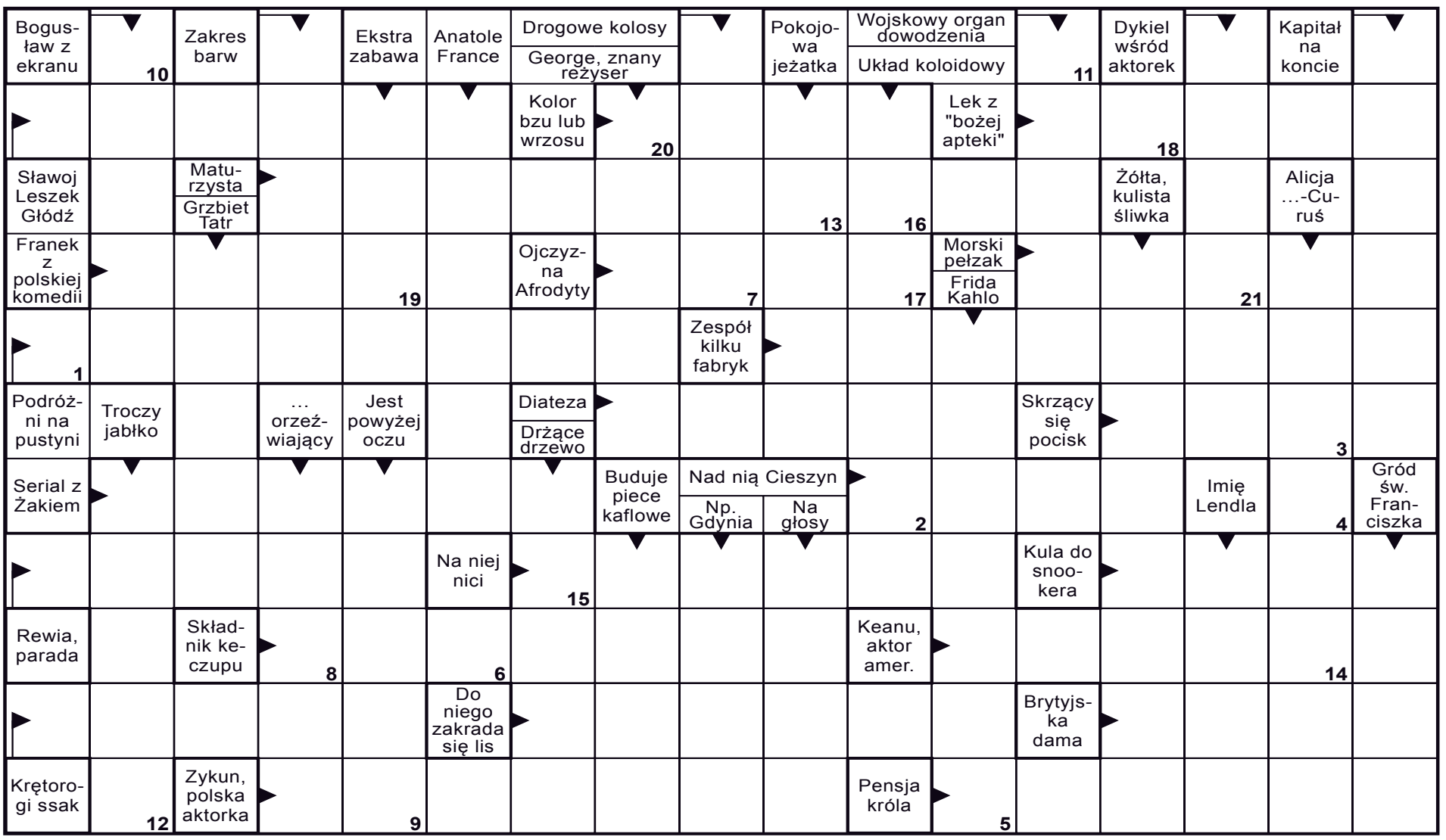

1	2	3	4	5	6	7

8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21

REG

eprasa.pl 2f02acd505